

Instytut Sztuk Plastycznych
Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Jan Drozd

Ewokacja archetypów

Praca doktorska
przygotowana pod kierunkiem promotora Dr hab. Marka Sibinského

Cieszyn 2022

Cieszyn 2022

Oświadczenie autora pracy

Świadomy odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca doktorska została napisana przeze mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego w wyższej uczelni. Oświadczam ponadto, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

Podpis autora pracy

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Jan Duda', written in a cursive style.

Spis treści

<i>Wstęp</i>	7
<i>Człowiek i sny</i>	9
Historia śnienia	
Archetypy	16
Sny i sztuki plastyczne	19
<i>Ja i sny</i>	21
Teoria	
Praktyka	28
Dziennik snów	29
Forma	32
<i>Ewokacja archetypów</i>	34
Więzienie	
Las	36
Piana	38
Matka	40
Ślady	42
Grzyby	44
Dwukot	46
Ojciec i syn	48
Cień	50
<i>Zakończenie</i>	52
<i>Bibliografia</i>	54

Wstęp

W swojej pracy zajmuję się fenomenem marzeń sennych. Sen oznacza dla mnie przede wszystkim tajemnicę i fascynujące przeżycie, które swoją intensywnością dorównuje przeżyciom na jawie lub często je nawet przewyższa. Nieograniczona przestrzeń wyobrażeń sennych, ich nieuchwytność oraz niejasność ich źródła czyni ze snów niewyczerpany temat do zainteresowań ludzkich, bez względu na to, w jaki sposób ich pochodzenie, czy też znaczenie, było interpretowane przez człowieka na przestrzeni dziejów. Jest to na tyle szeroka dziedzina, że zdecydowałem skupić się przede wszystkim na temacie archetypów, które zostały zdefiniowane w pracy naukowej C. G. Junga i są dziś jednym z filarów współczesnej psychologii.¹ Chociaż sfera śnienia jest skrajnie subiektywna i intymna, możemy jednak znaleźć w niej pewne elementy wykraczające poza ramy indywidualności i tworzące pewnego rodzaju elementy wspólne. To właśnie tymi elementami marzeń sennych, a zatem archetypami, chciałbym się zająć w swojej rozprawie doktorskiej. Moim celem nie jest prowadzenie dokładnych badań naukowych, którymi niewątpliwie powinna zajmować się psychologia, jestem raczej zainteresowany pojmowaniem tych przeżyć w sposób intuicyjny i ich późniejszym opracowaniem w formie graficznej. Jestem przekonany, że dzięki temu wybrane motywy mogą zaistnieć zarówno na płaszczyźnie indywidualnej, jako zgłębianie subiektywnego świata wewnętrznego czy rodzaj autoterapii, jak też mogą oddziaływać na widza-observatora oraz wywoływać w nim reakcje odpowiadające jego własnym doświadczeniom związanym z tymi motywami.

Silne wrażenia, przeżycia i symbole w snach tworzą materiał, który wprawdzie można spróbować rozszyfrować, analizować czy też pojmować w jakikolwiek inny sposób w odniesieniu do realiów życia, ale i tak pozostanie częściowo zakryty symboliczną zasłoną niejasności i nieuchwytności. Przeniesienie go do formy wizualnej jest więc próbą zapisu tychże wydarzeń i swego rodzaju destylacją tego, co w nich najistotniejsze. Dzieje się tak za sprawą głębokiego zestrojenia się ze światem marzeń sennych, rozmyślania i zadumy nad nim.

W śnieniu nie interesuje mnie jednak wyłącznie symbolika i jej transformacja do formy wizualnej, nie tworzę zatem zwykłego zapisu czy opisu. Staram się śledzić odbicie tych wyimaginowanych zdarzeń w codziennej rzeczywistości i to zarówno podczas przygotowywania i opracowywania materiałów, jak też bezpośrednio w trakcie samego procesu twórczego. Ponadto w znacznym stopniu wchodzi tutaj w grę przypadek albo nawet synchroniczność – fenomen, który również został zdefiniowany przez Junga, i który zostanie przeze mnie szczegółowo opisany poniżej. Wpływy te są jednak na tyle subtelne i spekulatywne, że to chyba właśnie sztuka jest jedną z form, która jest w stanie je, przynajmniej do pewnego stopnia, uchwycić i z nimi pracować. Historie, skrywające się za poszczególnymi grafikami oraz ich powstaniem, stają się tym samym równoprawnymi partnerami finalnych scen, bądź też tworzą z nimi integralną całość.

1 Carl Gustav Jung, *Sbližování s nevědomím; v: Člověk a jeho symboly [Blíže neświadomości; w: Człowiek i jego symbole]*, Portál, s. r. o., 2017, s. 63-78.

W swoich realizacjach respektuję tradycyjny obraz na płótnie, wykorzystując podczas druku kombinację klasycznej techniki graficznej, jaką jest sitodruk, oraz druku cyfrowego na nietypowym materiale. Za ważny punkt wyjścia uważam również zastosowanie idei recyklingu, która już od dłuższego czasu wydaje mi się, przez wzgląd na środowisko naturalne, absolutnie naturalnym rozwiązaniem, i która jest obecna w moim życiu, nie tylko zawodowym. Często więc sięgam po już wcześniej wykorzystane materiały, rzecz jasna tylko tam, gdzie jest to możliwe i stosowne, nie ma więc tutaj mowy o żadnym wzorcu. Na realizację mojej rozprawy doktorskiej składa się seria grafik i druków na płótnie, reflektujących moje długotrwałe zainteresowanie tematyką snów, szczególnie obszarem archetypów oraz związanych z nimi symboli.

Człowiek i sny

Śnienie stanowi integralną część duchowego wymiaru społeczeństwa ludzkiego. Charakterystyczne dla każdej jednostki i cechujące się tym, że wykracza poza obszar kontrolowany przez wolę i racjonalność. Zapewne dlatego też ludzie mają do niego tak odmienne podejście; od zainteresowania – głębokiego lub choćby naukowego – przez postrzeganie go jako komiczne lub dziwaczne, brak zainteresowania lub podejście neutralne, aż do jawnej niechęci, pogardy czy też zjawiska wypierania. Często na ich postrzeganie ma wpływ nie tylko charakter snów każdego człowieka, ale też tradycje lub postawa społeczna. Tak czy inaczej, marzenia sennie są obecne w historii całej ludzkości i znajdują w niej swoje odzwierciedlenie; w różnych kulturach, światopoglądach, religiach, wyznaniach, systemach społecznych i mentalnościach. Ślady, ale też bezpośrednie nawiązania czy fragmenty, wyobrażeń sennych można odnaleźć w mitach, bajkach, tradycjach ludowych i w znacznym stopniu również w sztuce, której – także w naszych zdominowanych przez technikę i racjonalnych czasach – wolno przekraczać granice ściśle logicznego postrzegania świata i zanurzać się do obszarów, wykraczających poza tę ograniczającą balustradę, by czerpać z nich inspirację i wiedzę. Istnieje liczna literatura, która zajmuje się historią śnienia. Dla celów niniejszej pracy postaram się zatem raczej przedstawić jej krótki przegląd i podsumować informacje, na które natrafiłem w trakcie badań tejże tematyki, i które uważam za istotne lub interesujące.

Historia śnienia

W kulturach starożytnych sny były najczęściej postrzegane jako wiadomości związane z przyszłością, mające na celu informować o niej poszczególne jednostki lub całą społeczność, a zatem przygotować ich na przyszłe zdarzenia. Za źródło tychże wiadomości ludzie uważali pozytywne lub negatywne siły, czyli bogów lub demony, i zgodnie z ich charakterem określali również charakter danej wizji. Nie wszystkie sny miały jednak taką wartość dodaną, często chodziło o sny pozbawione większego znaczenia lub zwyczajne, odzwierciedlające przeżycia i doświadczenia dnia powszedniego. Co ciekawe, już te społeczeństwa starożytne rozumiały język snów, którym do nich przemawiały, jako mowę symboliczną. W taki sam sposób sny są postrzegane przez ludzi pierwotnych a właściwie też przez współczesną psychologię europejską, która pod wieloma względami czerpała inspirację z ich punktu widzenia.

Najstarszy zachowany opis snu pojawia się w eposie o Gilgameszu, który powstał około 3 000 roku p.n.e. Został zapisany na tabliczkach glinianych i odkryty jako część Biblioteki Aszurbanipala w Niniwie. Gilgamesz za pośrednictwem snu otrzymuje wiadomość o nadejściu Enkidu, początkowo jego rywala a z czasem wiernego towarzysza. Chociaż w dwóch trzecich Gilgamesz jest bogiem, on również potrzebuje do prawidłowej interpretacji snu pośrednika, czyli swojej matki, która jest w stanie rozszyfrować symbole

zawarte w tymże śnie. W Mezopotamii przygotowaniu do snu, mającego przynieść potrzebną wizję, jak też zachowywaniu się po przebudzeniu w celu jej zapamiętania, towarzyszył cały szereg rytuałów. Same sny dzielono następnie do dwóch podstawowych grup. Pierwsza zawierała bezpośrednią i jasną wiadomość zesłaną przez bóstwa i nie wymagała żadnej dalszej interpretacji. Przeważnie chodziło o przepowiednie sukcesu lub porażki monarchy i tym podobne. Druga grupa dotyczyła bardziej życia prywatnego, była zaszyfrowana za pomocą symboli i wymagała późniejszej interpretacji.² Również w starożytnym Egipcie darzono sny wielkim szacunkiem, o czym świadczy na przykład świątynia boga snów Serapisa w Memfis. Ich znaczenie objaśniali wykwalifikowani tłumacze i były potem wykorzystywane m. in. do uzdrawiania, co znajduje swoje odzwierciedlenie w rytuale greckiej inkubacji (zob. poniżej). Egipcjanie starali się też usystematyzować pojawiające się w snach symbole, na jednym z papirusów przechowywanych w Muzeum Brytyjskim został nawet zachowany pierwszy sennik.³ Z kolei koszmary senne były według Egipcjan powodowane atakami inkuba – demona z głową osła i ciałem człowieka, który w sposób symboliczny kusił swoje ofiary współżyciem seksualnym, powodując ich chorobę. Przed atakami inkuba można było się bronić za pomocą zaklęć lub różnych magicznych aktów rytualnych.⁴



I. Część sennika egipskiego, The British Museum (Muzeum Brytyjskie), 1279-1213 r. p.n.e.

Od niepamiętnych czasów sny były też wykorzystywane do wróżenia w Chinach. W najstarszych chińskich zabytkach pisanych można spotkać się z pierwszym podziałem snów do sześciu kategorii. Chodziło o tzw. sny bezpośrednie czy też zwyczajne, koszmary senne, sny powstałe z przymysłów, sny podczas przebudzenia, sny szczęśliwe i sny przerażające. Źródła wskazują również na wiele sposobów ich interpretacji, przeważnie w kombinacji z innymi technikami manticznymi. Specyficznym obszarem były sny, w

2 Dalibor Antařík, *O dobrém spánku, nespavosti a snění na starověkém Předním východě; v: Spánek a sny [O dobrým snie, bezsenności i snieniu na starożytnym Bliskim Wschodzie; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008, s. 85-99.

3 Verena Kast, *Sny: Práce se sny v psychoterapeutické praxi [Prace ze snami w praktyce psychoterapeutycznej]*, Praha, Portál, 2013, s. 14-15.

4 Renata Landgráfová, *Spánek, sny a noční můry ve starém Egyptě; v: Spánek a sny [Sen, marzenia senne i koszmary w starożytnym Egipcie; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008, s. 74-81.

których pojawiały się demony, bóstwa czy też duchy zmarłych, przynoszące wiadomości dla swoich potomków. Koszmary senne były też postrzegane przez Chińczyków jako istoty samodzielne o własnej inteligencji, którym nawet nadawano imiona i nazwiska.⁵ Znanym przykładem rozważań filozoficznych nad snieniem jest przygoda Czuang Czou (ok. 369 – 298 p.n.e.): „Pewnego razu Czuang Czou śniło się, że jest motylem, radosnym motylem, który latał swobodnie nie wiedząc, że jest Czuang Czou. Nagle zbudził się i znów był rzeczywistym Czuang Czou. I [teraz nie wiadomo], czy motyl był snem Czuang Czou, czy też Czuang Czou był snem motyla. A przecież Czuang Czou i motyl stanowczo różnią się od siebie. To się nazywa przemiana istoty!”⁶

W indyjskich Upaniszadach można się spotkać z filozoficznym poglądem na sen i marzenia senne, opartym na wedyjskiej teorii atmana (duszy jednostkowej) i brahmana (duszy kosmicznej, absolutu). Na bazie tej perspektywy, atman łączy się z brahmanem podczas snu, co prowadzi do stanu najwyższej błogości. Odbywa się to w najgłębszej fazie snu, przy czym proces snu przebiega od świadomego stanu na jawie, poprzez sen, któremu towarzyszą marzenia senne, aż do snu głębokiego bez marzeń sennych, gdzie następuje owo zespolenie egzystencji indywidualnej i absolutnej. Śnienie jest zatem swego rodzaju stanem pośrednim, który pozwala człowiekowi stać się stwórcą tworzącym własne światy, nie ma jednak takiej wartości, jaką ma jawa czy sen głęboki pozbawiony marzeń sennych.⁷

Podobną postawę możemy dostrzec także w buddyzmie, logicznie wynikającym z filozofii starożytnych Indii. Nie ma w niej jednak podwójnej koncepcji wszechświata podzielonego na indywidualny i absolutny. Buddyzm pojmuje sny w sposób pragmatyczny, jako ślady karmiczne, echa poprzednich działań i wrażeń, które wynurzają się ze stanu umysłu ukojonego przez sen. Są więc czymś w rodzaju mentalnych śmieci, którymi – zdaniem buddystów – nie ma sensu się zajmować. Dostrzegają jednak sens w kultywowaniu świadomości, która powinna przenikać do każdego stanu człowieka, łącznie ze snem, i w ten sposób rozświeślać ciemne zakamarki ludzkiego umysłu. Dzięki niesłabnącej uwadze można nabyć umiejętność zachowania świadomości, którą posiadamy na jawie, nawet we śnie, co prowadzi do tak zwanych snów świadomych lub przejrzystych, kiedy to śniący zdaje sobie sprawę z tego, że śpi i niezależnie od okoliczności snienia może na nie aktywnie wpływać, zmieniać je lub badać. Takie przeżycie w zasadniczy sposób wpływa również na jego świadomość i daje mu możliwość zachowania czujnej uwagi, a zatem też dystansu, szerszej perspektywy, zdolności rozdzielczej i obserwacyjnej, którą traci w zwykłych snach. Jednak nawet ten stan jest dla buddystów zaledwie etapem wstępnym do osiągnięcia uwagi absolutnej podczas snu, która jest opisywana jako promienne światło świadomości. Utrzymanie świadomości permanentnej jest mistycznym punktem docelowym prowadzącym do wyjścia z kręgu cierpienia, ciągłego rodzenia się i umierania, a joga snu, jak nazywają tę

5 Jakub Maršálek, *Nejstarší čínské sny; v: Spánek a sny [Najstarsze sny chińskie; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008, s. 31-46.

6 Zhuangzi, *Mistr Zhuang Sebrané spisy [Pisma zebrane mistrza Zhuang]*, Lásenice, Maxima, 2006, s. 63.

7 Ondřej Prčíň, *Filosofické aspekty snu a bezesného spánku v nejstarších upanišadách; v: Spánek a sny [Filozoficzne aspekty snów i snu bez marzeń sennych w najstarszych Upaniszadach; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008, s. 53-62.

naukę buddyści, jest jedną z dróg, które do niego prowadzą.⁸



II. Mandala buddyjska - jedna ze świętych figur geometrycznych wywodzących się z medytacji, snów i wizji, którą C. G. Jung uważał za symbol archetypu jaźni. Muzeum Sztuki Rubin (Rubin Museum of Art), XVII wiek.

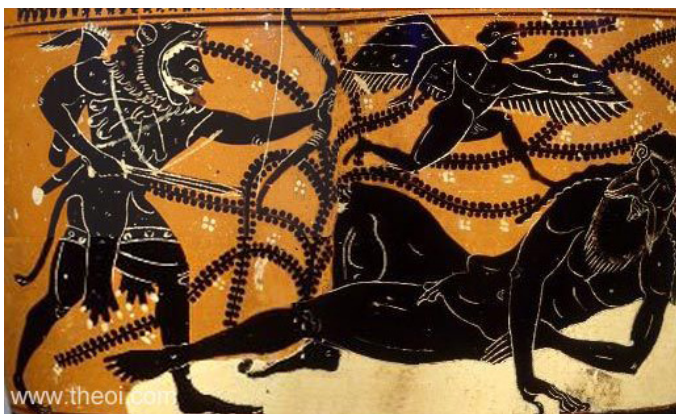
Sny odgrywają również istotną rolę w kulturze żydowskiej. Najlepiej opisuje to słynny cytat pochodzący z Talmudu: „Nieinterpretowany sen jest jak nieprzeczytany list.”⁹ Już w tekstach biblijnych sny pełnią stosunkowo ważną funkcję. Dobrze znanym przykładem jest historia Józefa, który zinterpretował sen faraona o siedmiu chudych i siedmiu tłustych krowach, jako symbol siedmiu lat głodu i siedmiu lat dobrobytu. Dzięki temu ostrzeżeniu można było więc przygotować się na niekorzystną sytuację. Co ciekawe, według Biblii sen ten przysnił się faraonowi dwukrotnie; z różnymi symbolami, przy czym po raz drugi chodziło o siedem kłosów, z których Józef wywnioskował, że było to ważne ostrzeżenie i jednoznaczna przepowiednia (Rdz 41: 1-32). Źródła podają wiele instrukcji i rytuałów, które miały na celu przywołanie snów lub odwrotnie – ich przepędzenie, jak w przypadku koszmarów sennych wywoływanych przez demony. Zgodnie z tradycją, przepowiednia zawarta we śnie mogła się spełnić tylko wtedy, gdy sen został zapisany lub opowiedziany. Odpowiednie rytuały, czy na przykład post, mogły zatem zapobiec niekorzystnej przepowiedni. Teoria snu stanowiła istotny obszar zainteresowania wybitnych żydowskich uczonych, takich jak Majmonides czy Jehuda Löw ben Becalel, żyjących w Pradze. Co ciekawe, nawet w tradycji żydowskiej istnieją nurty pogładowe, które nie przywiązują żadnego znaczenia do treści snów i twierdzą, że są one jedynie wynikiem wewnętrznej aktywności psychicznej śniącego, a bynajmniej nie są wywołane siłą zewnętrzną, co byłoby bliższe koncepcji Arystotelesa. W księdze Zohar można natrafić na interesującą myśl, zgodnie z którą sny podążają za swoją interpretacją. Jeżeli zatem sen zostanie zinterpretowany pozytywnie, spełni się jako szczęśliwe wydarzenie, a jeżeli negatywnie, może przynieść katastrofę, co zasadniczo relatywizuje jednoznaczny sposób interpretacji. Zohar polemizuje również z Talmudem, twierdząc, że jeżeli śpiący zapomni swój sen, zawarte w nim przepowiednie nie mogą się spełnić. Z drugiej strony Talmud mówi, że sen i jego działanie są

8 Tendzin Wanggjal Rinpočhe, *Tibetská jóga snu a spánku [Tybetańska jóga snu i marzeń sennych]*, Praha, DharmaGaia, 2002.

9 Chewra - (Projekt Keshet) <<http://www.chewra.com/keshetnew/kweb/kategorie.aspx?kid=191>> (28. 12. 2021).

niezależne od tego, czy śniący go pamięta.¹⁰

W starożytności ludzie też podchodzili do swoich marzeń sennych w sposób poważny. Zarazem można jednak w tym podejściu zaobserwować pewną ambiwalencję i krytyczną ocenę. Mogło bowiem chodzić zarówno o zwyczajne sny, pozbawione większego znaczenia, jak i o boskie przesłania. Na przykład zwrócenie uwagi na istotne wydarzenia, udzielanie porad, jak radzić sobie w różnych sytuacjach życiowych i w przypadku zrządeń losu oraz, oczywiście, przepowiadanie przyszłości. W Iliadzie Homera można odnaleźć opis snu, który Zeus zesłał Achillesowi, aby poinformować go, że Agamemnon zabrał mu jego kochankę, w innym miejscu zaś zsyła Agamemnonowi zwodniczy sen.¹¹ Innym typem snu jest sen Penelopy, w którym w sposób alegoryczny przedstawione zostało ukaranie jej zalotników po powrocie Odyseusza. Pojawia się w nim orzeł, który dusi dwadzieścia gęsi, po czym określa sam siebie jako Odyseusza a ową scenę jako przepowiednię bliskiej przyszłości. W starożytnej Grecji po raz pierwszy można spotkać się z głębokim, filozoficznym wręcz zainteresowaniem istotą snów – rozważaniami na ten temat zajmował się Sokrates, Arystoteles, Platon, Filon z Aleksandrii lub Artemidor z Efezu, który to starał się zgromadzić i uporządkować dotychczas znane ustalenia o snach i symbolach sennych w postaci pokaźnego sennika.¹² Konkretną dziedziną praktycznego wykorzystania snów, która wyraźnie nawiązywała do tradycji egipskiej było uzdrawianie. Na tym gruncie rozwinął się niezwykle silny kult, który trwał kilkaset lat i wywarł wielki wpływ na całe ówczesne społeczeństwo. Chorzy przychodzili do świątyń poświęconych Asklepiosowi (pierwotnie odnoszącemu sukcesy lekarzowi, który później został ogłoszony bogiem), a po przejściu rytuałów oczyszczających i przygotowawczych, kładli się w miejscach świętych w oczekiwaniu na sen, który miał im przynieść uzdrowienie. Odbywać się to miało albo bezpośrednio, poprzez instrukcje dotyczące procedur leczniczych, albo w formie recepty na produkt leczniczy. Była to tzw. inkubacja (z łac. incubare – „leżeć na czymś”).¹³



III. Bóg snu Hypnos, Herakles, Alkyoneus na greckiej wazie Lythos, Muzeum Sztuki w Toledo (Toledo Museum of Art), ok. 510 p.n.e.

10 Pavel Sládek, *Filosofové, mystici a čarodějové: Spánek a sen v rabínském judaismu, v: Spánek a sny [Filozofové, mistici i czarodzieje: Sen i marzenia senne w judaizmie rabinicznym; w: Sen i marzenia senne]*, Praha: Herrmann & synové, 2008, s. 85-99.

11 Vladimír Mikeš, *Sen ve starém Řecku, v: Spánek a sny [Sen w starożytnej Grecji; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008, s. 85-99.

12 Vladimír Mikeš, s. 102.

13 Verena Kast, s. 16.

Postrzeganie marzeń sennych i snu w kulturze arabskiej w dużej mierze nawiązuje do koncepcji greckiej (zwłaszcza do dzieła Artemidora), ale wzbogaca ją o elementy islamskie. Prorok Mahomet wyróżnił trzy rodzaje snów. Pierwszy nazywał wizjami, które zawierały boskie przesłanie i wymagały pełnej uwagi. Następnie były to sny pochodzące od diabła, na które każdy wierzący miał uważać, i wreszcie tak zwane sny człowieka, w których ludzie zmagali się ze swoimi lękami, pragnieniami i traumami. Nie zawsze było łatwo rozróżnić te kategorie i tylko nieliczni posiadali tę umiejętność. Oczywiście Mahomet należał do autorytetów w dziedzinie interpretacji snów, podobnie jak wiele osób z jego rodziny i najbliższego otoczenia. Do dziś cenionym dziełem jest sennik, oparty na utworze Artemidora, którego autorstwo, aczkolwiek bywa podważane, przypisywane jest Ibn Sirinowi. W typologii snów nawiązuje do idei Mahometa i zajmuje się zarówno procesem interpretacji snów, jak i pojawiającymi się w nich poszczególnymi symbolami. Jego zdaniem zaledwie jeden sen z czterdziestu ma szczególne znaczenie. Interesująca jest także rekomendacja, na którą z istot przemawiających we śnie należy zwrócić uwagę. Z jednej strony są to umarli, którzy pochodzą z zaświatów, dzieci, bo jeszcze nie umieją kłamać oraz konkretne zwierzęta, które w realnym świecie nie wydają żadnych dźwięków.¹⁴

Podobny odbiór snów, do tego obecnego w innych kulturach, szczególnie starożytnej Grecji, można zaobserwować w historii chrześcijaństwa. Decydujący wpływ na ich rozumienie i postrzeganie miał kościół, według którego sny mogą pochodzić od Boga, diabła i człowieka. W ten sposób pomiędzy snami boskimi i zwyczajnym powstaje przepaść, bowiem te pierwsze bywają rzadkie a te drugie godne potępienia. We wczesnym średniowieczu nawet sny prorocze były uważane za niewłaściwe, ze względu na ich okultystyczne konotacje. Zarazem jednak nie można było ignorować wizji świętych i snów biblijnych, co czyniło tę rozbieżność jeszcze większą. Dopiero z biegiem czasu należyta uwaga była poświęcana temu typowi snów (ich obronę można znaleźć np. w twórczości Tomasza z Akwinu), a także snom zwyczajnym.¹⁵ Dążenie do zrozumienia symboli snów zostało udokumentowane w szeregu senników, które powstały w przeszłości i nadal powstają, praktycznie do dziś. Jednak ze względu na znaczną schematyczność interpretacji, nie mają one większego znaczenia z psychologicznego punktu widzenia, a ich wartość polega bardziej na przybliżeniu ówczesnego postrzegania snów i artystycznym przedstawieniu ilustracji. Ciekawym przykładem jest najstarszy napisany w języku czeskim sennik Vavřinca z Březovej, który zachował się tylko w dwóch rękopisach i jest datowany na okres panowania Karola IV. Zawiera nie tylko symbole snów podzielone na grupy (na przykład symbole zwierząt), ale także przykłady ważnych snów, jak choćby słynny sen Karola IV, w którym monarcha jest w sposób symboliczny

14 Bronislav Ostřanský, *Tisíc a jeden arabský sen: Středověká arabská nauka o snech a jejich výkladu; v: Spánek a sny [Tysiąc i jeden snów arabskich: Średniowieczna arabska nauka o snach i ich interpretacji; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008, s. 131-48.

15 Jan Čermák, *Osvobozený sen pozdního středověku: Případ opeřeného spáče; v: Spánek a sny [Wyzwolony sen późnego średniowiecza: Przypadek pierzastego śpiącego; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008, s. 131-48.

ostrzegany przed nierzędem.¹⁶ We wstępie do swojej pracy Vavřinec z Březovej odnosi się także do snów biblijnych, co było swego rodzaju obroną przed władzami kościelnymi, dla których temat ten mógł być nieodpowiedni ze względów ideologicznych.

Chociaż renesans czerpał inspirację ze starożytności, to pod wieloma względami musiał radzić sobie ze średniowiecznym poglądem na sny, pozostającym pod wpływem dogmatów kościelnych. Tutaj także można spotkać sny przede wszystkim jako wizje świętych, a dopiero pod koniec średniowiecza można zauważyć skłon w stronę poglądów Arystotelesa, który skupia się na podmiocie śniącego, jako twórcy własnych wyobrażeń sennych.

Czasy nowożytne charakteryzują się krytyczną oceną snów. Dobrze znana jest refleksja Kartezjusza na temat tego, co rzeczywiście jest realne – czy sen, który wydaje się nam prawdziwy, i dopiero po przebudzeniu odkrywamy jego iluzoryczną naturę, nie wskazuje również na względność percepcji na jawie, która z kolei jest postrzegana jako realna właśnie na jawie.

Wzmózione zainteresowanie snami pojawia się zwłaszcza w romantyzmie, który w większym stopniu zajmował się ludzkim wnętrzem, myśleniem i postrzeganiem. Tezy o śnie można znaleźć na przykład w pracach takich filozofów jak Schopenhauer, Nietzsche, czy naukowców – Gustava Carusa i Francisa Galtona, który wpadł na ideę wolnych skojarzeń w badaniu procesów psychicznych.¹⁷ Stąd już tylko krok do początków nowoczesnej psychologicznej percepcji snów, zbudowanej na fundamentach Freuda i Junga, prowadzącej do psychoanalizy. A także do wielu innych kierunków, które się z nich wywodzą lub z nich czerpią, takich jak koncepcja fenomenologiczna czy psychologia Gestalt (postaci).

Odrębnym rozdziałem mogłoby być wspomniane już przejrzyste lub świadome śnienie, którym szerzej zajmę się w części Ja i sny. Ten sposób aktywnej pracy z marzeniami sennymi można znaleźć w wielu kulturach. Na przykład dla australijskich Aborygenów śnienie jest przestrzenią świętą typową dla każdej istoty, a czasem śnienia nazywają pierwotny stan świata, z którego powstała nasza rzeczywistość.¹⁸ W Europie świadome śnienie stało się fenomenem i przedmiotem zainteresowania naukowego, szczególnie na początku ubiegłego wieku. W tym czasie można zaobserwować ogólny wzrost zainteresowania sferą duchową, co objawiło się pojawieniem się różnych szkół i ruchów duchowych. Wpływy te rozprzestrzeniły się po całym społeczeństwie i w tym czasie zaczęły się też pojawiać artykuły czy publikacje naukowe opisujące eksperymenty świadomego śnienia. Mimo że często balansują one na granicy nauki i teorii popularnych, mogą jednak służyć jako cenne źródło informacji na ten temat.

Paradoksalnie zainteresowanie świadomym śnieniem zaprowadziło mnie aż do podstaw teoretycznych europejskiej psychologii analitycznej, która pracuje ze zwyczajnymi snami i wykorzystuje je w sposób prymarny do celów terapeutycznych.

16 Tomáš Borovský, *Zvíře a sen: Zvířecí symbolika ve snáři Vavřince z březové; v: Sny mezi obrazem a textem [Zwierzę i sen: Symbolika zwierzęca w Senniku Vavřince z Březovej; w: Sny między obrazem a tekstem]*, Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 2016, s. 43.

17 Verena Kast, s. 19-23.

18 *Snění australských domorodců [Śnienie australijskich Aborygenów]*, Plus, 2008 <<https://plus.rozhlas.cz/sneni-australskych-domorodcu-6631926>> (30. 1. 2022).

Archetypy

Zwiększone zainteresowanie procesami zachodzącymi wewnątrz człowieka doprowadziło również pod koniec XIX wieku do badań nad mechanizmami snu i śnienia. Tendencje te były widoczne w pracach Zygmunta Freuda (1856–1939), który na przełomie XIX i XX wieku przedstawił rewolucyjną teorię, opracowując w niej swoją wiedzę o praktyce psychoterapeutycznej w postaci całościowego i przejrzystego systemu, a tym samym kładąc podwaliny pod psychoanalizę i generalnie współczesną psychoterapię. Choć uważany jest za odkrywcę teorii nieświadomości, tę ideę można już znaleźć u jego nauczyciela Josefa Breuera,¹⁹ badania którego Freud kontynuował i dalej rozwijał. Podczas analizy snów wyraźnie nasuwa się bowiem myśl, że wiele pojawiających się w nich obrazów pochodzi z zamierzchłej przeszłości – na przykład wczesnego dzieciństwa. Choć dawno zapomniane, nagle wyłaniają się skądś we śnie, zaskakują nas i często zmuszają do zastanowienia się, gdzie już się z danym obrazem spotkaliśmy (rzecz jasna, jeżeli go pamiętamy po przebudzeniu). Ten „magazyn” ukrytych wspomnień i doznań jest owym nieświadomym obszarem ludzkiej psyche. Inna z teorii Freuda opiera się na przekonaniu, że ludzkie doznania oraz doświadczenia łączą się i są przechowywane w pamięci w formie kompleksów. Możemy je poznać właśnie poprzez sny, do których wkraczają z nieświadomości, ukazując się tam w postaci symboli. Język symboliczny jest więc mechanizmem, mającym zapewnić spokojny sen, a zatem jest też pewnego rodzaju reakcją obronną organizmu, aby mógł się zregenerować w niezakłócony sposób. Według Freuda siłą napędową ludzkiej psyche jest libido, a zatem satysfakcja właściwie tożsama z popędem seksualnym. Dlatego, jego zdaniem, obrazy senne w sposób symboliczny przedstawiają motywy seksualne, wyparte fantazje i pragnienia. Na przykład, Freud uważa większość podłużnych przedmiotów, takich jak pług, młotek, karabin, sztylet, miecz, a nawet kapelusz, za symbol falliczny, a obcinanie włosów, utratę zębów i ścięcie głowy za symbole kastracji. Z kolei wydrążone, zaokrąglone, puste w środku lub mieszczące coś w sobie przedmioty i obiekty, takie jak jaskinie, szczeliny, doliny, muszle, pudła, szafy, futerały reprezentują żeńskie genitalia.²⁰ W interpretacji snów posługuje się techniką wolnych skojarzeń, w której pacjent reaguje na zawarte w nich symbole. Pacjent przytacza słowa, które przychodzą mu na myśl w związku z konkretnym symbolem, o ile to możliwe – bez udziału kontroli ze strony umysłu. W ten sposób, z pomocą terapeuty, rozszyfrowuje sens snu i jest w stanie rozpoznać kompleksy, motywacje czy ukryte pragnienia, które nieświadomość manifestuje za jego pośrednictwem. Dzięki temu, że sobie je uświadomi, zyskuje wskazany wgląd we własne wnętrze i może je lepiej zrozumieć, co z kolei może potem prowadzić do fundamentalnych zmian w psychice oraz złagodzenia lub całkowitego wyeliminowania patologicznych objawów i trudności. Wprawdzie Freud jeszcze nie posługiwał się terminem „archetyp”, ale pewną aluzję można dostrzec w jego rozumieniu kompleksów jako manifestacji instynktu, która jest naturalna i charakterystyczna dla wszystkich ludzi. Mimo że, poniekąd jednostronne, rozumienie snów przez Freuda, jako fantazyjnego spełnienia niezrealizowanych życzeń, jest dziś

19 Josef Breuer, Wikipedia <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Josef_Breuer&oldid=19968512> (9. 1. 2022).

20 Sigmund Freud, *Výklad snu; O snu [Objašňanie marzeń senných; O marzeniu sennym]*, Praha, Psychoanalytické nakladatelství, 1998, s. 177–178.

uważane za przestarzałe, jego wkład w rozwój tej dziedziny jest zasadniczy i niekwestionowany.

Do pracy i badań Freuda nawiązywał jego uczeń, późniejszy kolega i polemista Carl Gustav Jung (1875-1961).

Według Junga sen to „spontaniczna autoprezentacja aktualnego stanu nieświadomości wyrażana w formie symbolicznej”.²¹ Może zatem zwrócić naszą uwagę na różne niedociągnięcia, stereotypy, złe nawyki i tym podobne, które ingerują w nasze życie i wpływają na nie, ponieważ im podlegamy. Dzieje się tak zwłaszcza w tzw. snach kompensacyjnych. Celem psychoterapii i drogą do harmonijnego, zrównoważonego życia jest w tym przypadku poznanie i utożsamienie z tzw. jaźnią, która stanowi najskrytszy rdzeń ludzkiej psyche i może symbolicznie pojawiać się także w naszych snach. Natomiast, jeżeli chodzi o interpretację snów, Jung wyróżnia dwa sposoby podejścia do nich. Może to być interpretacja na poziomie subiektywnym (podmiotowym), w której wszystkie elementy zawarte we śnie interpretujemy, jako część nas samych. Najróżniejsze postaci ze snu, a także miejsca, w których sen się odgrywa, akcja snu i tym podobne – są zatem przejawami różnych aspektów naszej osobowości i tak też je interpretujemy. Z drugiej strony, interpretacja na poziomie obiektywnym (przedmiotowym) bada poszczególne elementy snu w ich pierwotnym znaczeniu w sposób autonomiczny. Możemy więc zaobserwować na przykład stosunek do poszczególnych miejsc i ludzi. Jung zauważył również, że sny pojawiają się w seriach, które są ze sobą powiązane lub bezpośrednio do siebie nawiązują. Dlatego w swojej praktyce psychoterapeuty obserwował marzenia senne pacjentów i ich rozwój, często przez długi czas, zanim udało im się wspólnie zrozumieć zawartą w nich treść i pomyślnie zakończyć terapię. Jung poświęcał szczególną uwagę obrazom archetypowym. Według niego sny, w których pojawiają się archetypy, zawierają konkretne komunikaty i informacje, których zdecydowanie nie powinniśmy ignorować. Pojęcie archetypu przejmuje od starożytności. Uważa go za synonim platońskiej teorii idei i w rezultacie definiuje archetypy jako treść nieświadomości zbiorowej.²² Jak już wspomniano wcześniej, pierwsze przesłanki tego zjawiska można było znaleźć też w pracach Freuda. Podczas badań treści snów swoich pacjentów Freud stwierdził, że zawierały one elementy, które nie mogły wynikać z ich osobistych doświadczeń. Nazywał je archaicznymi relikami i zakładał, że zostały odziedziczone po naszych przodkach i są nam wrodzone.²³ Jung oparł na tym odkryciu swoją teorię nieświadomości zbiorowej. Według niego chodzi tutaj właśnie o obszar nieświadomy, który nie ma charakteru indywidualnego, lecz ogólny, uniwersalny, a jego treść stanowią rzeczywiście archetypy. Innym możliwym wyjaśnieniem tej koncepcji jest porównanie z instynktami. „Muszę tutaj wyjaśnić relację pomiędzy instynktami a archetypami: instynktami nazywamy fizjologiczne popędy, które postrzegamy zmysłami. Jednak równocześnie pokazują się one w fantazjach i często manifestują swoją obecność jedynie poprzez obrazy symboliczne. To właśnie owe manifestacje nazywam archetypami.”²⁴

21 Alena Plháková, *Spánek a snění: Vědecké poznatky a jejich psychoterapeutické využití* [Sen i śnienie: wiedza naukowa i jej zastosowanie w psychoterapii], Praha, Portál, 2013, s. 195.

22 Carl Gustav Jung, *Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí* [Archetypy i nieświadomość zbiorowa], Praha, Emitos, 1997, s. 98.

23 Freud, s. 334.

24 Carl Gustav Jung, *Sbližování s nevědomím; v: Člověk a jeho symboly* [Bliżej nieświadomości; w: Człowiek i jego symbole], Portál, s. r. o., 2017, s. 65.

Archetypy pojawiają się w ludzkiej psychice jako autonomiczny czynnik psychiczny, ich manifestacje mogą być jednak rejestrowane w prawdziwym życiu i często odgrywać ważną rolę w naszych działaniach i przeżyciach. Przykładowo, jeżeli doświadczamy w życiu ważnego wydarzenia, biegły terapeuta może to postrzegać jako przejaw jednego z archetypów. O ile zdamy sobie z tego sprawę, możemy następnie z tą ideą pracować i odpowiednio dostosowywać do tego nasze działania i decyzje. W przypadku, gdy wpływ archetypu pozostanie na poziomie nieświadomym, jego oddziaływanie może być jeszcze silniejsze i finalnie jego siła może być dla nas całkowicie zgubna. To właśnie sny mogą zwrócić naszą uwagę na te powiązania i pokazać nam archetypowy motyw w postaci konkretnego symbolu. Zależy to wówczas od naszej zdolności do odkrywania jego znaczenia i wyciągnięcia z tego cennej lekcji. Manifestacja ta może być również zapowiedzią nadchodzących wydarzeń i tym samym częściowo wyjaśniać zdolność snów do przewidywania przyszłości. Jeżeli zaakceptujemy moc owej nieświadomej siły, która wpływa na nasze działania, możemy spodziewać się rozwoju sytuacji, który będzie miał na celu realizację tych tendencji w przyszłości. To, do jakiego stopnia można potem wpłynąć na kierunek jej rozwoju, zależy już od indywidualnych dyspozycji i samoświadomości.

Innym odzwierciedleniem archetypów są niewątpliwie mity i baśnie, które należy rozumieć raczej jako metafory procesów umysłowych niż jako opowieści historyczne czy legendarne. Archetyp ojca, matki, dziecka, bohatera, cienia, przeróżnych zwierząt i żywiołów, to zdecydowanie najczęstsze archetypy, których wpływ można zauważyć i które stanowiły inspirację dla mojej twórczości a bardziej szczegółowo zostaną omówione poniżej.

Chciałbym wspomnieć jeszcze o innym zjawisku, które Jung opisał w swojej pracy. Jest to tak zwana synchroniczność, przejawy której zaobserwowałem również w ramach swojej aktywności twórczej. Niemal każdy z nas na pewno zauważył kiedyś jakiś dziwny zbieg okoliczności lub przypadków, które miały miejsce w związku ze snieniem. Chyba najczęstszą i najbardziej znaczącą manifestacją tego typu jest sytuacja, w której śnimy o osobie (niekoniecznie bliskiej), którą rzeczywiście spotkamy lub z którą skontaktujemy się w realnym świecie w niedalekiej przyszłości. Kolejnym częstym przykładem jest sen o nieznanym miejscu, które później też odwiedzimy. Innymi słowy, Jung nazywa synchroniczność równoległym pojawieniem się dwóch zjawisk lub wydarzeń, które mają dla obserwatora wspólne znaczenie,²⁵ jednak nie są one powiązane ze sobą przyczynowo, chodzi raczej o oddziaływanie procesów psychicznych na świat fizyczny, co jest zgodne z najnowocześniejszą wiedzą z zakresu fizyki kwantowej. Innym przykładem jest wróżenie z wyroczni I-Ching (Księgi Przemian), kiedy to podczas tworzenia poszczególnych heksagramów, reprezentujących pewne aspekty „zmian życiowych”, zakłada się odzwierciedlenie stanu psychicznego osoby zadającej pytanie. Można wówczas nazwać to powiązaniem synchronicznym. Co ciekawe, ta koncepcja sama w sobie niczego nie wyjaśnia, wskazuje jedynie na osobliwy „zbieg okoliczności”, który jest tak mało prawdopodobny, że należałoby się chyba skłaniać do innego wyjaśnienia, niż to, że chodzi tutaj o zwykły przypadek.

25 Carl Gustav Jung, *Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí* [Archetypy i nieświadomość zbiorowa], Praha, Emitos, 1997, s. 357.

Sny a sztuki plastyczne

W historii sztuki nie znajdziemy tylu dzieł z czasów przednowoczesnych, które reagują na doświadczenia senne lub bezpośrednio je przetwarzają, a które jednocześnie stały się szeroko znane, ilu by się można było spodziewać. Dosłowny zapis snu spotykamy dopiero w okresie renesansu w twórczości Albrechta Dürera (zob. poniżej). Nie chcę szczegółowo analizować podstaw teoretycznych dla poszczególnych nurtów i epok artystycznych, ponieważ niewątpliwie zwiększyłoby to zakres mojej pracy w sposób wręcz nieproporcjonalny. Wiele ciekawych prac poświęconych temu zagadnieniu już zostało opracowanych, niektóre z nich będą też tutaj przytoczone. Postaram się zatem skupić na bezpośredniej refleksji nad śnieniem. W najstarszych zachowanych opracowaniach tego tematu najczęściej spotykamy się jednak z pośrednim odniesieniem do snu, czyli prezentacją osoby śniącej i anioła, posłańca Boga, przynoszącego sen lub fantastycznych wizji przypominających sen, które są raczej fantazyjnym, alegorycznym przedstawieniem jakiegoś problemu, parafrazą stanu społeczeństwa i świata, na przykład jak w przypadku Hieronima Boscha. Model ten powtarza się niemal do momentu pojawienia się nowoczesnych tendencji w sztuce, takich jak silne zainteresowanie wewnętrznym doświadczeniem twórcy i poszukiwanie odpowiadającej temu formy. Do tego dochodzi później dążenie do łamania współczesnych konwencji, przekraczania granic i limitów, które z nich wynikają. Chociaż romantycy i symboliści pracowali z podobną strukturą, jaką spotykamy w dziedzinie śnienia, to ich „wyobrażenia senne” były częściej synonimem refleksji, swobodnej wędrówki ducha, medytacji czy kontemplacji. Niejednokrotnie wyobrażenia te były przekształcane w formę bliską do obrazów i scen ze snu oraz przywołującą scenerię i atmosferę marzeń sennych. Można jednak znaleźć twórców, którzy opracowywali i rejestrowali silne przeżycia ze snów, związane głównie z ruchem emocjonalnym, a poniżej znajdują się przykłady, na które natrafiłem. Jednak dopiero w twórczości surrealistów można zauważyć, że sen staje się jednym z głównych tematów programu artystycznego. Jeżeli surrealizm został zdefiniowany przez Bretona jako „czysty automatyzm psychiczny”,²⁶ który celowo omija granice racjonalności, usiłując zgłębić najskrytsze zakamarki ludzkiej psyche, sen jest wówczas jak najbardziej naturalnym i przydatnym narzędziem do realizacji tego celu. Wśród surrealistów można więc znaleźć artystów, dla których sen stał się elementem dominującym w ich twórczości, zarówno w przypadku najstarszych przedstawicieli tego kierunku, jak i ich następców z czasów późniejszych, aż do współczesności. Ślady i wpływy tego nurtu artystycznego można bowiem odnaleźć także u wielu autorów, którzy wprawdzie nie wpisują się w surrealizm bezpośrednio, ale nie sprzeciwiają się podobnemu sposobowi postrzegania świata, czy też zasadom i procedurom, jakie promowali surrealiści. Dlatego chciałbym pokrótce przedstawić odzwierciedlenie marzeń sennych w historii sztuki i tym samym przypomnieć artystów, którzy się tym tematem zajmowali, choćby tylko w sposób marginalny. Zdaję sobie sprawę, iż wykaz ten nie jest, i nawet nie mogłoby być, kompletny. Czuję się jednak w obowiązku przynajmniej zasygnalizować i zilustrować to niezwykle szerokie zagadnienie. Niestety, nie zachowało się zbyt wiele bezpośrednich zapisów snów pochodzących z kultur starożytnych i prehistorycznych. Są to raczej sceny z mitów i po-

26 *Surrealismus [Surrealizm]*, Wikipedie, 2021 <<https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Surrealismus&oldid=20750337>> (16. 1. 2022).

dań, które mają podobny poziom symboliczny do snów. Projekcje archetypowe można zatem dostrzec w postaciach bóstw i demonów. Na greckich wazach widzimy wizerunek boga snu Hypnosa, unoszącego się nad śpiącym bohaterem, a na rzymskiej kopii tej greckiej rzeźby – jego zamyślony wizerunek. Częściej niż sen sam w sobie świat starożytny prezentował śpiące postacie, jak ma to miejsce na przykład na kopiach greckich posągów śpiącej Hermafrodyty czy śpiącej Ariadny.²⁷



IV. Bóg snu Hypnos, wykonana z brązu rzymska kopia rzeźby greckiej, Muzeum Brytyjskie (The British Museum), 350 - 200 p.n.e.

Średniowieczne przedstawienia podlegały dogmatom kościelnym, ówczesnym narracjom, a także ograniczonym możliwościom technicznym, biorąc pod uwagę stopień rozwoju obrazowania w tym okresie. Jednak przy prezentacji snów i motywów sennych autorzy niemal w każdym stuleciu borykali się z podobnymi problemami, a w szczególności: jak uchwycić niematerialny sen materialnymi środkami wyrazu artystycznego, jak oddać fabułę i jej różne aspekty, a także jak sportretować osobę śniącą.²⁸

Najstarsze zachowane przedstawienie snu pochodzi z rzymskich katakumb i jest nim sen Jakuba. Inne prezentacje snów biblijnych pojawiają się w różnych rękopisach, takich jak na przykład iluminacje w Kodeksie Egberta (Codex Egberti, Ewangelistarz Egberta) z Reichenau z końca X wieku.

Później pojawia się więcej motywów z Nowego Testamentu. Na freskach Giotto w kaplicy Scrovegnich w Padwie, z początku XIV wieku, możemy zobaczyć na przykład malunek Sen Joachima, w którym przemawia do niego archanioł Gabriel. Kilka snów zostało również przedstawionych na Scenach z życia św. Franciszka w bazylice św. Franciszka z Asyżu.²⁹

Poza scenami religijnymi najczęściej chodzi o tzw. sny papieskie lub monarsze, a także sny założycielskie. Przykładem z pierwszej grupy może być zachowane skrzydło, zniszczonego skądinąd, ołtarza z obrazem Snu papieża Sergiusza (1437-1440) autorstwa Rogiera van der Weydna. Fresk Piera della Francesca

27 Adriana Šmejkalová, *Obecné Principy Zobrazení Snů ve Vizuali Kulture [Ogólne zasady przedstawiania snów w kulturze wizualnej]*, praca dyplomowa, Univerzita Karlova, 2009, s. 25-26.

28 Tomáš Borovský a Radka Nokkala Miltová, *Sny mezi obrazem a textem; v: Sny mezi obrazem a textem [Sny między obrazem a tekstem; w: Sny między obrazem a tekstem]*, Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 2016, s. 12.

29 Šmejkalová, s. 59.

z połowy XV wieku w bazylice św. Franciszka w Arezzo przedstawia tzw. sen monarszy, który według legendy przyśnił się cesarzowi Konstantynowi Wielkiemu w przededniu zwycięskiej bitwy, i w którym to anioł zapowiada jego zwycięstwo. Z kolei jako przykład snu monarszego na gruncie czeskim można przytoczyć sny Karola IV, wspomniane wcześniej w związku z sennikiem Vavřinca z Březovej i zilustrowane na iluminacjach w Kodeksie wiedeńskim.³⁰



V. Giotto, Scena z życia św. Joachima: Sen Joachima, fresk, 200 x 185 cm, Cappella Scrovegni (Kaplica Arena), Padwa

W renesansie można odnaleźć tematykę marzeń sennych w przedstawieniu snów Wenus, świętych i sny sławnych bohaterów. Nadal chodzi jednak o obrazowanie oparte na wzorcach literackich, a nie na autentycznych przeżyciach. Z czasem artyści zaczynają prezentować śpiące postaci kobiece, jak na przykład akt Śpiąca Wenus (1510) Giorgonego, dokończony później przez Tycjana, czy wizerunek śpiącej dziewczyny w otoczeniu satyrów na obrazie Alegoria Czystości (Sen Dziewicy) Lorenza Lotta. Później pojawił się szereg prac ze śniącymi postaciami w otoczeniu dziwnych stworzeń i potworów, niewątpliwie inspirowanych malarstwem Hieronima Boscha, którego wpływy na tym polu były wyraźnie znaczące. Z tematem nocy i snu spotykamy się także we wspomnianym przez Vasariego dziele Michała Anioła (rysunek Sen, 533-1534) oraz w notatkach Leonarda da Vinci, w których opisuje on sen z wczesnego dzieciństwa, później zresztą analizowany przez Freuda.³¹

Artystyczny zapis własnego, autentycznego snu spotykamy jednak po raz pierwszy dopiero w dziele Albrechta Dürera Sen o wielkim potopie (1525). Ze względu na niespotykaną intensywność wyobrażenia uchwycił je zarówno na piśmie, jak i za pomocą akwareli, którą namalował zaraz po przebudzeniu, przedstawiając na niej apokaliptyczną wizję ze spadającymi z nieba kaskadami wody.³² Sny stały się dla tego artysty ważnym źródłem inspiracji, twierdził nawet, że to właśnie w snach człowiek jest w stanie widzieć rzeczy „wyraźniej”.³³

30 Šmejkalová, s. 82.

31 Šmejkalová, s. 107.

32 Martina Schneiderová, *Výročí jednoho snu [Rocznica jednego snu]* <<http://spadlasmusice.cz/?p=2757>> (15. 1. 2022).

33 Šmejkalová, s. 122.



VI. Albrecht Dürer, *Sen o wielkim potopie*, akwarela 30 x 43 cm, 1525, Kunsthistorisches Museum, Wiedeń

W baroku, jako symbolu kontrereformacji, tematyka ta ponownie zostaje ograniczona do przedstawiania wizji świętych i konotacji biblijnych. Ponadto w tym okresie nastąpił ponowny powrót tendencji do ograniczania wiedzy ludzkiej i podporządkowywania jej dogmatom kościelnym. Badania naukowe, dotyczące świata i człowieka na bazie wzorców antycznych, ustępują więc miejsca scenom i pejzażom biblijnym. Nawet w rokoku i racjonalistycznym klasycyzmie, kiedy to w sztukach pięknych dominuje ścisły akademizm a na eksperymenty z tematem czy formą nie pozostaje zbyt wiele miejsca, nie znajdziemy wielu dzieł, które by bezpośrednio odzwierciedlały głębię ludzkiego wnętrza. Dopiero w XIX wieku, uważanym za okres przejściowy między stylami historycznymi a sztuką współczesną, w której dochodzi do mieszania się kierunków, zaczęto kłaść nacisk na związek z naturą, wzrosło też zainteresowanie mentalnym światem człowieka i jego emocjonalnością. Przedstawień, nawiązujących do wizji sennych, można było wówczas doszukać się na przykład w twórczości Francisca Goi, konkretnie w jego cyklu *Los Caprichos* (Kaprysy). Sztuka romantyzmu z kolei cechowała się większą swobodą i wykazywała większą ekspresywność, co znalazło odzwierciedlenie między innymi w doborze motywów i tematów. Motywy marzeń sennych można odnaleźć na przykład w twórczości Williama Blake'a (*Mistyczny sen Milтона*, 1820), Williama Turnera (*Drabina Jakuba*, 1830) i Edvarda Muncha (*Sen nocy letniej*, 1893). Symbolizm i ekspresjonizm starały się odzwierciedlić potężne siły wewnętrzne i ruchy duchowe, których nie można racjonalnie opisać, a zatem w centrum zainteresowania znalazło się też marzenie senne, jako symbol ucieczki do innego, swobodniejszego świata. Symbolistyczne motywy, nawiązujące do snów, można odnaleźć w dziełach takich artystów jak Odilon Redon, Gustave Moreau czy Auguste Rodin (*The Dream*, *The Angel's Kiss* / *Sen*, *Pocałunek anioła*, 1905). Natomiast w przypadku ekspresjonistów jest to James (Frederic) Ensor.



VII. James (Frederic) Ensor, *My Aunt asleep dreaming of monsters* / *Moja ciocia śniąca o potworach*, 1890

W przypadku symbolizmu na gruncie czeskim można wyszczególnić obrazy Jana Preislera *Sen młodzieńca* (1907) i *Sen dziewczyny* (1907). Choć w tytule prac pojawia się słowo „sen”, chodzi w nich raczej o symboliczny wyraz procesu dojrzewania młodych ludzi, od swobody ducha, wolności, przez pokusę, aż po spełnienie wyrażone w związku partnerskim. Dopiero Josef Váchal przybliżył się do rzeczywistości własnych marzeń sennych. Nie tylko z powodu jego zamiłowania do spirytualizmu i przedstawiania projekcji astralnych; jak w przypadku obrazu *Sen o moim śnie* (1916), na którym niewątpliwie zostało zilustrowane autentyczne przeżycie snu wywołanego najprawdopodobniej jakąś niespełnioną relacją. Rudolf Adámek z kolei, podobnie jak Váchal, był członkiem grupy *Sursum a na drzeworycie Sen* – własne życie duszy, zaprezentował eteryczne postacie kobiece w środku ciemnego lasu jako alegorię śniącej duszy.³⁴ Natomiast František Kupka na swoim obrazie *Sen* z 1909 roku przedstawia świat niematerialny z centralnym motywem splecionych ciał kochanków.³⁵ Za prekursora surrealizmu uważany jest na przykład Henri Rousseau, w którego pracach pojawiają się motywy snów i śnienia, a jego senne pejzaże wydają się być zatrzymane w czasie. W surrealizmie – zresztą chyba najbardziej kojarzonym właśnie ze snami, mimo że zajmował się też innymi wątkami – są wyraźne dwie podstawowe tendencje w artystycznym podejściu do tematyki snów. Z jednej strony jest to tzw. weryzm, dzięki któremu widz pośredniczy w mniej lub bardziej dosłownym zapisie sennych wizji i przeżyć. Wybitnym przedstawicielem tego kierunku był Salvador Dalí. Drugim nurtem był tzw. rysunek „automatyczny”, który wyrażał się za pomocą symboli i znaków, a na podstawie wewnętrznej wizji tworzył z nich nowe kształty i kompozycje.³⁶ Jego głównym przedstawicielem był Joan Miró. Podczas gdy Dalí przekazuje swoją wizję w formie pewnego rodzaju

34 Otto M. Urban, *Tajemné dálky: symbolismus v českých zemích 1880-1914* [*Władcy snów: symbolizm na ziemiach czeskich 1880-1914*], Řevnice, Arbor Vitae [u.a.], 2015.

35 Matylda Urbanová, *Snění a symbolika snu v umění v českých zemích kolem roku 1900* [*Sen i symbolika snu w sztuce na ziemiach czeskich około roku 1900*], praca dyplomowa, Univerzita Karlova, 2019

36 Miroslav Lamač, *Myšlenky Moderních Malířů* [*Myśli malarzy współczesnych*], Praha, Nakladatelství československých výtvarných umělců, 1968, s. 305.

kolorowej „pocztówki”, nie wyjaśniając jej, ani w żaden sposób nie analizując, Miró daje się ponieść w swojej twórczości formie eksperymentalnej, zabawie z materiałem i nierzadko nowatorskimi metodami, takimi jak kolaż i frotaż. W podobny sposób pracował też Max Ernst, który ponadto czerpał inspirację z przypadkowych kształtów i struktur, powstałych za pomocą techniki frotażu. Surrealiści zasadniczo różnili się od Freuda właśnie tym, że nie próbowali analizować ani wyjaśniać snów, niemniej jednak uważali go za swojego guru. Oczywiście można też tutaj wymienić cały szereg surrealistycznych artystów, którym sen służył jedynie jako inspiracja i źródło fantazyjnych obrazów bez celowego działania na tym polu, byli to m.in. Giorgio de Chirico – ojciec malarstwa metafizycznego, René Magritte kwestionujący nasze postrzeganie rzeczywistości, Yves Tanguy ze swoimi fantastycznymi pejzażami, Man Ray z kompozycjami typu ready made i portretami surrealistów, Matta, łączący science fiction z badaniami nieświadomości, Paul Delvaux z kobiecymi postaciami w krajobrazach sennych, poetycki Marc Chagall czy Hans Bellmer, manifestujący wyparte pragnienia seksualne. W okresie powojennym, w tzw. drugiej i trzeciej generacji surrealistów, wyróżniają się takie osobowości jak Jean-Louis Bédouin, Michel Zimbacca czy Jorge Camacho.

Spośród czeskich i słowackich surrealistów na uwagę z pewnością zasługuje jeden z założycieli ich grupy – Karel Teige ze swoimi kolażami, a także František Muzika z pejzażami sennymi. Najważniejszymi przedstawicielami tego nurtu byli jednak Jindřich Štyrský i jego partnerka Toyen (Marie Čermínová). Štyrský przez piętnaście lat zapisywał swoje sny i załączał do nich rysunki. Jest autorem niezwyklej książki *Sny: 1925–1940: Narodziny dzieła ze źródeł modeli psychicznych półsnu, za pomocą wiernych ilustracji obiektów sennych i zapisów autentycznych snów*, w której szczegółowo zajmuje się wybranymi motywami podzielonymi na kategorie (np. Sen o węzach) oraz uzupełnionymi rysunkami i kolażami.³⁷ Toyen znana jest przede wszystkim ze swoich fantastycznych pejzaży, ale stworzyła też między innymi szereg rysunków o tematyce erotycznej, które przedstawiają wyparte życzenia i fantazje.

Symbolikę snów można odnaleźć również w twórczości artystów spoza grup surrealistycznych, takich jak grafik František Kobliha czy malarz Jan Zrzavý. Po wojnie surrealiści próbowali kontynuować przedwojenną działalność (grupa Ra, w skład której wchodził malarze Josef Istler, Mikuláš Medek i fotografka Emila Medková). Jednak reżim totalitarny zaczyna ingerować w ich działania i komplikować je. W latach 70. powstało grono artystów pod nazwą Grupa Surrealistów Czechosłowackich, która działa do dziś. Należały do niej wybitne osobistości czeskiej sceny artystycznej, jak wspomniany też później Jan Švankmajer, twórca filmów, obrazów i obiektów oraz jego żona Eva Švankmajerová.³⁸ W kolejnych latach poetykę snów można odnotować we wrażliwej twórczości Adriany Šimotovej lub w mrocznych wizjach malarza, typografa i muzyka Františka Štorma.³⁹

37 Jindřich Štyrský, *SNY: (1925-1940): Zrození díla zdrojů psychických modelů polospánku prostřednictvím věrných ilustrací snových objektů a autentických záznamů snů [Sny: 1925-1940: Narodziny dzieła ze źródeł modeli psychicznych półsnu, za pomocą wiernych ilustracji obiektów sennych i zapisów autentycznych snów]*, Praha, Argo, 2003.

38 *Surrealismus [Surrealizm]*, Wikipedia <<https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Surrealismus&oldid=20750337>> (16. 1. 2022).

39 *František Štorm*, Wikipedia <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Franti%C5%A1ek_%C5%A0orm&oldid=20048120> (6. 3. 2022).



VIII. Toyen, *Sen*, 1937, prywatna kolekcja.

Do grona polskich artystów, pozostających pod wpływem surrealizmu można zaliczyć na przykład Wojciecha Kazimierza Siudmaka (1942), mieszkającego i tworzącego we Francji. Do jego znanych dzieł należą ilustracje do powieści Franka Herberta *Diuna*, ilustracje do innych pozycji z literatury fantastyki oraz okładki albumów muzycznych.⁴⁰ Kolejnym przykładem jest Rafał Olbiński (1943), który mieszka w Stanach Zjednoczonych i wykłada na nowojorskiej School of Visual Arts. Na jego twórczość, za którą zdobył szereg nagród na arenie międzynarodowej,⁴¹ wpłynął przede wszystkim styl René Magritte'a. Kazimierz Mikulski (1918-1998) był malarzem-surrealistą pracującym głównie w Krakowie. Znaczną część jego twórczości stanowiła także praca scenograficzna i artystyczna dla Teatru Groteska.⁴² Fantazyjne pejzaże i puste ciche przestrzenie w malarstwie Romana Maciuszkiewicza (1955) również poruszają tematykę snów i nawiązują na przykład do twórczości Giorgio de Chirica i innych surrealistów.⁴³ Po roku 1960 wpływy surrealizmu były także obecne w twórczości wybitnej postaci polskiej sceny artystycznej – Zdzisława Beksińskiego (1929-2005). Z tego czasu pochodzi też jego cytat: „Pragnę malować tak, jakbym fotografował marzenia i sny”.⁴⁴

Odrębny rozdział stanowi kinematografia, nawiązująca do surrealizmu czy tematyki śnienia. Jako reprezentację najważniejszych twórców tego gatunku chciałbym wymienić takich artystów, jak: Man Ray, Francis Picabia, Luis Buñuel i Salvador Dalí. Po wojnie pozostałość surrealizmu można też odnaleźć w filmografii Ingmara Bergmana, Federica Felliniego, Andrieja Tarkowskiego, Akiry Kurosawy, Stanleya Kubricka, Kim Ki-duk, a później także Davida Lyncha. W 2019 roku na wystawie w Budapeszcie miałem okazję zobaczyć mniej znane, ale też znakomite jakościowo i naprawdę imponujące, surrealistyczne prace

40 *Wojciech Siudmak*, Wikipedia <https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Wojciech_Siudmak&oldid=1067275203> (7. 3. 2022).

41 *Rafał Olbiński*, Wikipedia <https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Rafa%C5%82_Olbi%C5%84ski&oldid=1075566066> (7. 3. 2022).

42 *Kazimierz Mikulski*, Wikipedia <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Kazimierz_Mikulski&oldid=64201556> (7. 3. 2022).

43 *Roman Maciuszkiewicz*, Wikipedia <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Roman_Maciuszkiewicz&oldid=66516460> (7. 3. 2022).

44 *Zdzisław Beksiński*, Wikipedie <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Zdzis%C5%82aw_Beksi%C5%84ski&oldid=20810211> (7. 3. 2022).

graficzne i malarskie tego amerykańskiego malarza i reżysera.⁴⁵ Natomiast w Czechach krótkie, surrealistyczne filmy tworzył w latach 70. i 80. Ludvík Šváb, a od lat 70. do dziś – również Jan Švankmajer. Wyrazistym współczesnym obrazem podejmującym temat świadomego śnienia jest film akcji *Incepcja* reżysera Christophera Nolana czy *Ostatniej nocy w Soho* Edgara Wrighta. Z kolei w Czechach są to często nagradzane filmy Davida Jařaba.

Na polu komiksu tematykę poświęconą snom i nieświadomości możemy odnaleźć w twórczości jednej z najwybitniejszych postaci w tej dziedzinie – francuskiego artysty i scenarzysty znanego pod pseudonimem Mœbius (Jean Giraud), który przy scenariuszach współpracował na przykład z Alejandrem Jodorovskim. Innym oryginalnym autorem twórczości komiksowej jest Neil Gaiman, twórca serii *Sandman*. To saga, w charakterystyczny sposób łącząca elementy podań i mitów, które można odnaleźć w tradycji dawnych i współczesnych kultur a zarazem tworząca z nich fantastyczne historie pełne polotu, rozgrywające się w naszym świecie oraz w na przestrzeni światów alternatywnych i innych rzeczywistości.

Sztuka współczesna odbiega od interpretacji snów, eksplorując raczej obraz oniryczny sam w sobie, a także przesuwając granice możliwości jego uchwycenia dzięki nowym mediom. Jednym z współczesnych twórców, pracujących z motywami nieświadomości i pozornej nielogiczności snów jest niemiecki malarz Neo Rauch. Choć sam podkreśla swoją skłonność w stronę dziedzictwa pop-artu, jego obrazy są pełne symboli, mitów i pewnego rodzaju ukrytego zagrożenia, które przywołuje na myśl czasy reżimu totalitarnego.

Vladimír Havlík badał w swoim projekcie możliwości dzielenia się snami z innymi, zarówno poprzez udostępnianie ich na Facebooku, jak również bezpośrednio w galerii – w formie notatek, którymi stopniowo, w miarę przybywania marzeń sennych, zapełniał jej ściany.⁴⁶ Słowacka artystka Jana Želibská w swoim cyklu graficznym *Sny lidskie* w postaci swego rodzaju totemów przedstawiła nagromadzone symbole, które następnie każdy widz interpretuje na swój sposób. W instalacji z roku 2021 nie-kolektyw Björnsonova tworzy dwumetrowe wariacje na temat kart tarota, nawiązujące do symboli pochodzących z nieświadomości.⁴⁷ Oczywiście, przytoczone przykłady nie ilustrują w pełni całej skali artystów, którzy w jakiś sposób poruszają tematykę marzeń sennych, chodzi tutaj raczej o projekty, które mnie zafascynowały lub znacząco na mnie wpłynęły. Szczegółowa lista niewątpliwie wymagałaby osobnego opracowania i mogłaby stanowić propozycję tematu badawczego dla teoretyków sztuki.

45 *David Lynch's "Small Stories" Now on View in Budapest* <<https://welovebudapest.com/en/article/2019/2/28/david-lynch-s-small-stories-now-on-view-in-budapest>> (26. 1. 2022).

46 Milena Bartlová, *Obrazná zkušenost snu; v: Sny mezi obrazem a textem [Symboliczne doświadczenie snu; w: Sny między obrazem a tekstem]*, Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 2016. s. 152.

47 *Björnsonova – Oceněné 2021 [Björnsonova – Nagrodzone 2021]*<<https://www.sjch.cz/bjoernsonova/>> (27. 1. 2022).

Ja i sny

Teoria

Głębsze zainteresowanie tematyką snów w moim przypadku rozwijało się naturalnie – ze zwiększonego zainteresowania duchowymi czy spirytualnymi aspektami życia człowieka w okresie dojrzewania. Właściwie można powiedzieć, że je nawet poprzedzało. Pamiętam swoje pierwsze specyficzne doświadczenie z wczesnego dzieciństwa, do którego dochodziło w stanie pomiędzy jawą a snem. Była to swego rodzaju wizja ogromnej, ciemnej przestrzeni, która pojawiała się na chwilę przed zaśnięciem, kiedy zamykałem oczy. Miałem wrażenie, że patrzę w kosmiczną pustkę, jednak nie z powierzchni ziemi, ale raczej tak, jakbym znajdował się w samym środku tej ciemności. Wizja ta mnie zarazem fascynowała i przerażała, aczkolwiek zawsze przeważało w niej przyjemne uczucie jakiejś wyjątkowej wiedzy, która choć a nie miała żadnych podstaw w niczym, czego doświadczałem w zwykłym świecie, to jednak wywarła na mnie równie silne i w pewnym sensie może nawet silniejsze wrażenie. W okresie dojrzewania zapoznałem się z tradycyjnymi systemami duchowymi różnych kultur, które często zawierały wzmianki o znaczeniu śnienia dla duchowego rozwoju człowieka. Byłem nimi tak zafascynowany, że skrupulatnie wykonywałem opisane w nich eksperymenty i techniki, aby następnie zweryfikować tę wiedzę teoretyczną w praktyce.

Trenowanie jogi, praktyk okultystycznych i magicznych, zainteresowanie teorią alchemii, uzdrawianiem, różnymi kultami i religiami – to wszystko stanowiło dla mnie niewyczerpane źródło informacji i inspiracji. W latach 90. zainteresowanie tymi dziedzinami zaczęło, dość logicznie zresztą, ogarniać całe społeczeństwo. Po upadku reżimu komunistycznego, który tłumiał lub ignorował tego typu aktywności, był to dosłownie nowy wszechświat. Niestety, informacje z dziedziny marzeń sennych pojawiały się w tych źródłach w stopniu minimalnym lub przynajmniej ja takich wzmianek nie zauważyłem. Dopiero kontrowersyjna praca amerykańskiego autora Carlosa Castanedy, a konkretnie jego seria książek, składająca się z dwunastu pozycji, otworzyła mi oczy ten temat i była potężnym impulsem do badania przede wszystkim tzw. świadomego śnienia. Książki te opisują – w formie zapisów z dziennika – spotkanie młodego antropologa z meksykańskim Indianinem, który wprowadził go w fascynujący świat tolteckich „czarodziejów”. To kompleksowe i bardzo osobliwe spojrzenie na rzeczywistość opiera się między innymi na konkretnej formie świadomego śnienia i wyczerpująco opisuje wiele jego aspektów. Sposób postrzegania snów przez Tolteków opiera się na idei (doświadczeniu) nieznannej, nieograniczonej przestrzeni zwanej światem naguala, która znajduje się poza rozpoznawalną sferą ludzkiej percepcji (świat tonala). Paralela z podejściem psychologii analitycznej jest tutaj oczywista i można jedynie spekulować, czy – a jeżeli tak, to w jakim stopniu – istniały jakieś wpływy lub inspiracje między tymi konstruktami, czy też może rozwinęły się całkowicie niezależnie. Osobiście skłaniałbym się raczej ku tej drugiej opcji; biorąc pod uwagę czasowe i geograficzne odległości obu kultur, które

stworzyły te pojęcia i posługiwały się nimi. Istnieje jednak zasadnicza różnica w finalnym zastosowaniu tych teorii. Podczas gdy psychologia analityczna wykorzystuje interpretację snów do ujawniania i eliminowania problemów psychologicznych, kompleksów, lęków, fobii czy wad charakteru, podejście Tolteków koncentruje się na aktywnym doświadczaniu rzeczywistości snu (świadome śnienie) jako źródle bezpośredniej wiedzy i możliwości zdobywania konkretnych informacji czy umiejętności dostępnych w świecie rzeczywistym. Korzyść terapeutyczna w tym przypadku jest zatem jedynie swego rodzaju produktem ubocznym tych działań. Castaneda określał sam siebie jako naukowca-antropologa, a swoje teksty jako autentyczne przeżycia badań terenowych, jednak tak naprawdę do dziś toczą się spory o ich autentyczność, a tym samym wartość naukową jego doświadczeń.⁴⁸ W tym wypadku niektórzy autorzy rozważają wręcz formę choroby psychicznej, która może objawiać się tworzeniem fantastycznych historii, sprawiających niezwykle realistyczne wrażenie.⁴⁹ Niemniej jednak, niezależnie od tego, czy jego doświadczenia są rzeczywiste, czy też stanowią tylko kompilację wiedzy z obszaru duchowego, jego artykuły na temat świadomego snu (w europejskiej terminologii psychologicznej też: jasnego, przejrzystego lub snu wiedzy) miały zasadniczy wpływ na ogólne postrzeganie tejże dziedziny.⁵⁰ We współczesnej literaturze, zajmującej się tą tematyką, często można spotkać się z terminologią, którą stosował sam Castaneda (dreaming/śnienie, dreamer/ śniący, nagual, tonal i tym podobne). Techniki i metody wywoływania snów na jawie opisane w jego książkach, a także ich różne stopnie i poziomy, z którymi „dreamer” może się zapoznać na swojej drodze, naprawdę się sprawdzają, co potwierdza cały szereg innych autorów, a przede wszystkim – także moje własne doświadczenie.⁵¹

Praktyka

Pierwsze wrażenie „budzenia się” we śnie jest tak silne, że trudno je z czymkolwiek porównać. Być może jest trochę zbliżone do odczuć podczas korzystania z wirtualnej rzeczywistości, jednak w świadomym śnie człowiek całym sobą znajduje się w innym świecie, który może postrzegać wszystkimi zmysłami, a zatem doświadczenie tej innej rzeczywistości jest wręcz doskonałe. Z jednego takiego właśnie świadomego snu przypominam sobie uczucie wiatru na twarzy w trakcie lotu nad krajobrazem, z kolei z innego – bardzo konkretną percepcję barw, dźwięków i zapachów. O ile rzeczywistość wirtualna jest wciąż ograniczona możliwościami współczesnych technologii, a tym samym nadal można dostrzec w niej pewną sztuczność i oderwanie od otoczenia, o tyle we śnie nie ma żadnych granic, a poczucie obecności w innej przestrzeni jest absolutne. Można wykonywać rozmaite rzeczy, które

48 Lucie Matulová, *Kam s ním, s tím Castanedou? [Co z nim pocąć, z tym Castanedou?]* <<http://sociologicevecery.fsv.cuni.cz/prace/2009/Matulova.pdf>>, (15. 3. 2022).

49 Matyáš Müller, *Healing by Fiction: Carlos Castaneda in the Context of Neo-Shamanism and Psychotherapy*, CENTRAL EUROPEAN JOURNAL FOR CONTEMPORARY RELIGION, 3 (2020), 91–107 <<https://doi.org/10.14712/25704893.2020.2>>

50 Carlos Castaneda, *Umění snít [Sztuka śnienia]*, Praha, Volvox Globator, 1998.

51 Gato, *Brána do věčnosti: učebnice lucidního snění [Brama do wieczności: podręcznik świadomego śnienia]*, Praha, Dobra, 2009.

w innych okolicznościach naruszałaby prawa natury, jak na przykład latanie, przechodzenie przez ściany i ogólne pokonywanie przeszkód trudnych bądź nawet niemożliwych do pokonania, oddychanie pod wodą i tym podobne. Dość zasadniczy wpływ miały na mnie informacje z książki *Przewodnik po świadomym śnieniu*.⁵² Autorzy przytaczają w niej między innymi przykłady i możliwości komunikacji z postaciami w snach, ale też z marzeniem sennym jako takim. Efekty tej techniki mnie absolutnie zachwyciły. Postacie ze snów chętnie odpowiadały na moje pytania, nawet te dotyczące ich własnego znaczenia w mych snach. Udało mi się ponadto zwrócić się do jednego wyobrażenia sennego z konkretnym zapytaniem. Jego sceneria wówczas się zmieniła a ja znalazłem się w scenie, która w symboliczny sposób odpowiedziała na moje pytanie.

W tym miejscu dochodzę do głównego tematu swojej pracy, a więc do archetypów. Mogłoby się wydawać, że aktywne wejście do świata marzeń sennych jest najwyższym celem, jaki możemy osiągnąć pracując ze snami. Częściowo tak rzeczywiście jest (nie licząc buddyjskiego ideału bezsennego śnienia z wizją „jasnego światła”, którego nie udało mi się osiągnąć). Kiedy jednak zajmowałem się tym fenomenem przez dłuższy czas, odkryłem, że o wiele bardziej niż wpływanie na akcję snu i jego transformacje, interesuje mnie badanie zjawisk, które pojawiają się w moich snach „samoistnie”, a zatem jako produkty mojej nieświadomości. Jeżeli bowiem ktoś jest zainteresowany własnym wnętrzem a zarazem możliwością pracy nad sobą, to chyba nie ma na to lepszej strategii niż aktywne i świadome poznawanie świata snów. Idea kreowania rzeczywistości własnych marzeń sennych i ich późniejszego artystycznego opracowania tym samym jawi się raczej jako rozszerzenie swoich przyszłych możliwości, niewykluczone więc, że kiedyś jeszcze tego spróbuję. Na razie jednak skupiłem się na tym, co jest „dla mnie charakterystyczne” i co, moim zdaniem, warto poddać badaniom, ponieważ chodzi tutaj o pierwotne impulsy, oddziałujące na całą sferę psychiczną.

Badanie snów i odkrycie drogi do nich wymaga pewnej samodyscypliny i silnej woli, zresztą jak każda praktyka duchowa. Spożywanie większej ilości alkoholu przed snem, stres lub skrajne zmęczenie fizyczne, które prowadzą do gorszej jakości snu, mogą również przysłaniać czujność w snach lub wpływać na ich treść. Krótko mówiąc, jeżeli ktoś chce uzyskać od swojej nieświadomości jasny przekaz, powinien mieć też jasny umysł. Badania snów mogą także stanowić motywację do dbania o zdrowy styl życia i higienę psychiczną, co z kolei może prowadzić do harmonizacji osobowości i rozwoju duchowego.

Dziennik snów

Głębsze zainteresowanie badaniem symboliki snów, w odniesieniu do archetypów, doprowadziło do podjęcia decyzji o prowadzeniu zapisków ze swoich snów w formie dziennika. Nie jest to bynajmniej rewolucyjny pomysł, w rozdziale Historia śnienia zostały przytoczone przykłady twórców, którzy pokusili się o to samo. Chodzi jednak zarazem o efektywną technikę rozwijania

52 Dylan Tuccillo, Jared Zeizel, Thomas Peisel, *Průvodce lucidním sněním: oneironautika, aneb, Umění cestování ve snech [Przewodnik po świadomym śnieniu. Jak opanować sztukę onironautyki.]*, Praha, Knižní klub, 2015.

swojej pamięci snów. Może to być krótkie sformułowanie treści snu w kilku słowach, precyzyjny opis z maksymalną ilością detali i szczegółów lub ilustracje w postaci obrazu. Choć rejestracja snów jest czasochłonna, pozwala wnikać w historię snu naprawdę głęboko a pojawiające się w nim symbole poddać badaniom.⁵³ Poszczególne zapisy zostały opatrzone krótkim i – o ile to możliwe – trafnym tytułem. Czasem to zwięzłe sformułowanie jest też w stanie wiele powiedzieć o samej treści danego snu. Ponadto tytuły można uporządkować w ramach odrębnego spisu, co może być bardzo przydatne podczas orientacji w tych tekstach. Zdolność do zapamiętywania snów jest u każdego inna, zgadzam się jednak z opinią, że nie ma ludzi, którzy w ogóle nie mają snów (chyba że cierpią na zaburzenia snu). Z własnego doświadczenia wiem, że pamięć snów można rozwijać i wzmacniać, jeżeli tylko ktoś zechce się na tej sferze skupić. Na początku badań rano często miałem problem przypomnieć sobie swój sen, z czasem jednak byłem w stanie zapamiętać nawet kilka snów, które przyśniły mi się jednej nocy. W literaturze można odnaleźć wiele zaleceń i wskazówek, których celem jest rozwijanie i wzmacnianie tej zdolności. Z tych, które najbardziej sprawdziły się w moim przypadku, mogę wymienić na przykład określenie celu. Chodzi tutaj o pewnego rodzaju nastawienie wewnętrzne czy też jasno sformułowane postanowienie, którego człowiek dokonuje najlepiej bezpośrednio przed snem, dając tym samym umysłowi sygnał, by skierował swoją uwagę w pożądanym kierunku. Mogą to być słowa wypowiedziane na głos lub życzenia, czy też polecenia, formułowane w duchu, przykładowo: „Zapamiętam swoje sny”, „Rano sobie przypomnę swój sen” i tym podobne. To wręcz zaskakujące, jak bardzo efektywny może być ten prosty rytuał. W ten sam sposób można wnikać w świat snów świadomych.

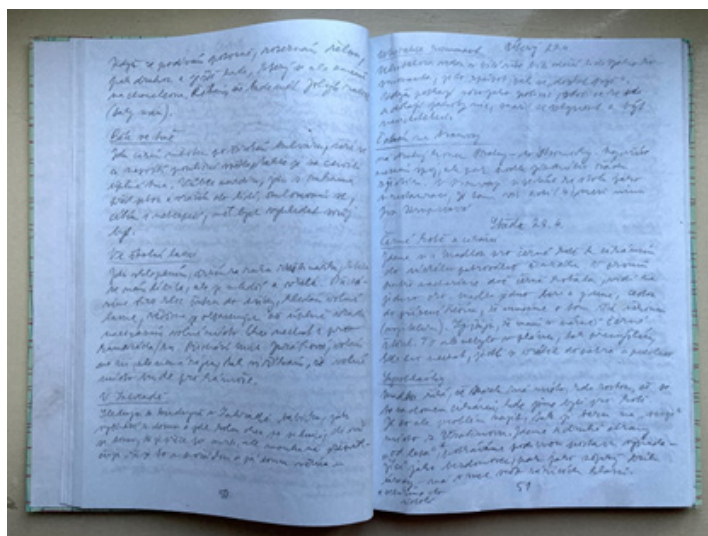
Swoje zapiski rozpocząłem w roku 2018, a zatem ponad trzy lata temu, i robię to do dziś. Moim pierwotnym zamiarem nie było jednak opracowanie graficzne motywów sennych, w ten sposób starałem się raczej zrozumieć burzliwe wydarzenia, jakim musiałem wówczas stawić czoła w swoim życiu. Z pomocą dużej ilości literatury próbowałem zorientować się w symbolice snów i – o ile to możliwe – znaleźć klucz do ich interpretacji a tym samym również motywacji, która następnie wpływała na moje działanie i doświadczenie rzeczywistości lub też w inny sposób przyczyniała się do ukształtowania realiów tworzących moje życie. Obrazy powstałe na podstawie tychże zapisków poświęcone są przede wszystkim powtarzającym się symbolom archetypowym. Z moich notatek bowiem wyraźnie wynurzały się obszary, wokół których rozwijała się, i nadal rozwija, moja podświadoma aktywność psychiczna. Symbole te zostały następnie skonfrontowane z realnymi doświadczeniami życiowymi i na tej bazie przetworzyłem je w formę wizualną. Nie chodzi więc jedynie o ich przepisanie czy też zilustrowanie, lecz o pewnego rodzaju dialog wewnętrzny i długofalową, zaciętą konfrontację.

Poszczególne obiekty i elementy, które się pojawiały w moich snach i były związane z wybranymi tematami, posłużyły mi jako wskazówka w zbieraniu

53 Marta Helingerová, *Sny jako zdroj sebezpoznání: jak využít sny k osobnímu rozvoji [Sny jako zdroj samoświadomości: jak wykorzystać sny w rozwoju osobistym]*, Praha, Grada, 2016, s. 43-50.

materiałów do prac plastycznych i ich późniejszej obróbki. Gdy tylko skupiłem się na którymś z archetypów, myślałem o nim i próbowałem go zbadać, wokół mnie, jak gdyby przypadkowo, zaczęły pojawiać się rzeczy lub obrazy, które były związane z danym tematem. Bez względu na to, czy chodziło o fotografie, które tworzyłem lub też odnajdywałem w swoim archiwum, czy też konkretne przedmioty materialne – wszystko to docierało do mnie swą własną drogą, połączone w autonomiczną całość o zupełnie nowym kontekście. W ten sposób rzeczywistość posłużyła mi jako swego rodzaju metafora i środek do uchwycenia wizji sennych, która co więcej nadała im inny poziom znaczeniowy, umożliwiła ich głębsze zrozumienie i późniejszą refleksję nad nimi.

Aczkolwiek mam wrażenie, że tak naprawdę to jestem dopiero na początku swych badań. Wprawdzie zarejestrowałem w swoich snach wiele archetypów, których manifestacje mają zasadniczy wpływ na każdego człowieka, ale nie byłem w stanie ich w zadowalający sposób uchwycić i opracować w formie obrazu. Chodzi między innymi o archetyp animy, czyli kobiecego aspektu psychiki mężczyzny, która może się przejawiać w przeróżnych formach i kontekstach. Manifestacje te często bywają odzwierciedleniem relacji z matką i mogą mieć wpływ na późniejsze przeżywanie emocji, wybór partnerki i tym podobne. Innym przykładem może być archetyp bohatera, któremu Jung i jego uczniowie również poświęcali znaczną uwagę.⁵⁴ Podobnych przykładów mógłbym znaleźć wiele, bynajmniej nie uważam tego obszaru swojej twórczości i pracy badawczej za zamknięty.



IX. Dziennik snów (zeszyt nr 3)

54 Carl Gustav Jung, *Hrdina a archetyp matky: (symboly proměny II) [Narodiny herosa, Symbole przemiany. Analiza preludium do schizofrenii]*, Brno, Nakladatelství Tomáše Janečka Emitos, 2009, s. 9–58.

Forma

Na początku prac brałem pod uwagę kilka możliwości, co do formy wyrazu artystycznego. Przykładowo, jedną z nich była animacja, której poświęcałem się w sposób profesjonalny przez długi czas, i która daje duże możliwości pracy z obrazem ruchomym, światłem czy dźwiękiem. W ten sposób mógłbym też wykorzystać muzykę, którą tworzę przez cały okres swojej aktywności zawodowej. Niemniej jednak, ze względu na to, iż na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Ostrawskiego miałem okazję pracować z najnowocześniejszą technologią druku cyfrowego, finalnie wybrałem formę kolaży cyfrowych drukowanych na płótnie naciągniętym na ramę, a zatem formę obrazu na ścianę, która jest mi zresztą bardzo bliska, być może również dlatego, że długo zajmowałem się też malarstwem. Kolejnym istotnym powodem był zamiar wykorzystania pigmentu fotoluminescencyjnego oraz metody sitodruku do jego nałożenia. Do tej technologii również posiadamy wysokiej jakości sprzęt, a eksperymentowanie z tym konkretnym barwnikiem było dla mnie kolejnym wyzwaniem oraz inspiracją. Czarne płótno – geotekstylią stwarza naturalne tło, ewokując głębię i ciemność, która nas pochłania po zaśnięciu, by zaraz potem mogły się z niej wynurzyć obrazy i wizje senne. Z czarnym tłem eksperymentowałem już w malarstwie, reprezentuje ono dla mnie mrok kosmicznej pustki, która z filozoficznego punktu widzenia jest podłożem każdego elementu we wszechświecie. Celowo wybrałem różne formaty obrazów, w zależności od ich treści. Maksymalny rozmiar został ograniczony przez format, który jesteśmy w stanie uzyskać w naszej pracowni sitodruku. Jak już wspomniałem, w dzisiejszych czasach uważam recykling materiałów za oczywistość, toteż wykorzystałem starsze ramy, które zostały dopasowane i zmodyfikowane według potrzeb, podobnie zresztą jak używaną tkaninę, która „została mi” z poprzedniego projektu.

Podstawowe techniki drukarskie, które wykorzystałem w swojej pracy, to druk cyfrowy UV oraz sitodruk. W pierwszym przypadku chodzi o nakładanie barwnika za pomocą głowicy drukującej i jej późniejsze utwardzenie za pomocą światła UV. Technologia ta jest chyba obecnie najdoskonalszym narzędziem do tworzenia druku cyfrowego. Absolutnie precyzyjne rejestrowane sita, możliwość nawarstwiania kolorów, drukowania na różnych materiałach, druk białym kolorem i lakierowanie częściowe – to wszystko stwarza sporą przestrzeń do kreatywnej pracy. Ponieważ już od samego początku zastanawiałem się nad wykorzystaniem pigmentu fotoluminescencyjnego (nakładanego za pomocą sitodruku), który sam w sobie ma lekko zielonkawy odcień, do druku cyfrowego wybierałem wyłącznie biały barwnik. Jego nawarstwianie na ciemnym tle umożliwia tworzenie skali szarości, a tak zredukowana skala kolorów w minimalistyczny sposób pozwala skupić uwagę na treści, pozwalając też lekko wybrzmieć akcentowi pigmentu fotoluminescencyjnego. Ponadto biały kolor poniekąd znika w ciemności, pozostawiając po sobie jedynie przyćmiony blask świecącego barwnika, przypominający resztki obrazów, jakie w nas ożywają nocą w postaci śnienia, ale także fragmenty snów, które pozostają w naszej pamięci po przebudzeniu, po czym stopniowo bledną i ulatniają się, podobnie jak nasze zmysły zostają przytłoczone doświadczeniami codziennego życia. W celu uzyskania

pożądanego efektu dla konkretnego obrazu wielokrotnie testowałem metody i możliwe kombinacje obu technik. W poniższych tekstach szczegółowa uwaga zostanie poświęcona zarówno podstawom teoretycznym każdej pracy, jak i procesowi technicznemu oraz jej realizacji.

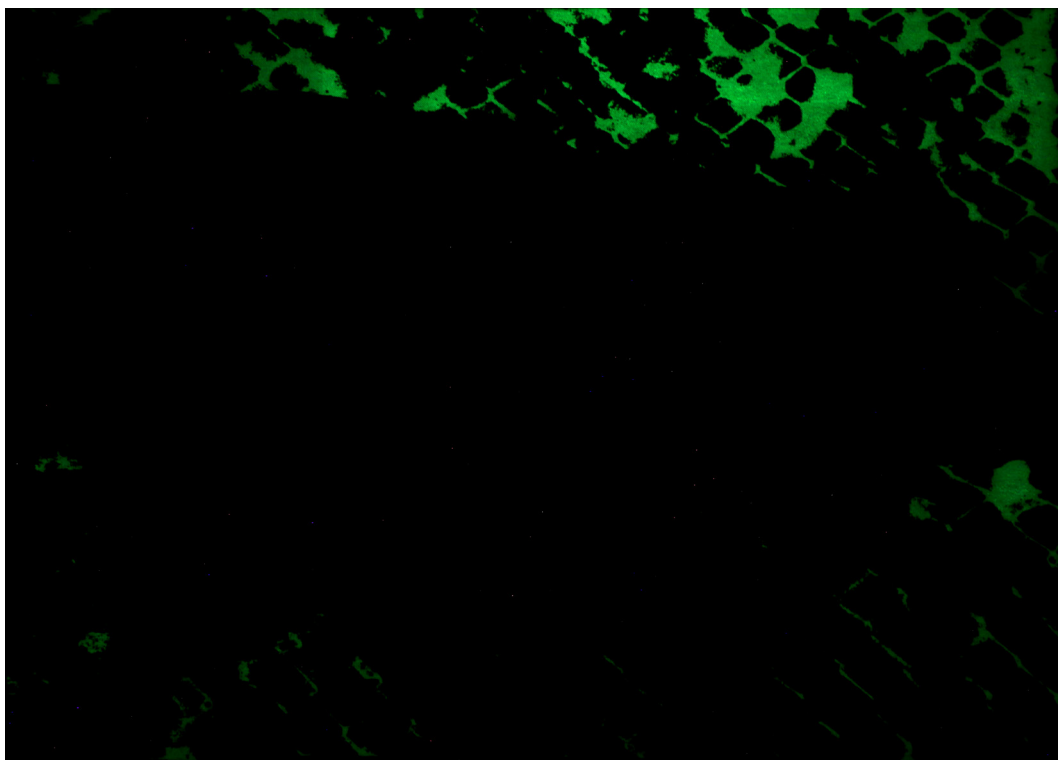
Ewokacja archetypów

Więzienie

Pierwsza z serii grafik poświęcona jest tematowi więzienia. Uwięzienie w jakiegokolwiek postaci to niezwykle silny motyw, który za pośrednictwem snu może nam dostarczyć ważnych informacji o aktualnym stanie ducha i doświadczaniu rzeczywistości. Rzecz jasna, wszystko zależy od kontekstu, w jakim przyśnił się komuś sen o więzieniu – czy to my jesteśmy uwięzieni, czy też obserwujemy kogoś, kto jest uwięziony, czy chodzi o ucieczkę i tym podobnie. W każdym razie symbol ten wskazuje na ograniczenie wolności w jakimś kontekście, a ponieważ w moich snach pojawiał się wielokrotnie, zdecydowałem skupić na nim swoją uwagę i właśnie ten temat opracować w sposób wizualny.

Charakterystyczne ogrodzenie więzienne odkryłem w starej siatce, którą ściągnąłem z bramy na podwórzu przy domu, w którym mieszkam. Chodzi tutaj o symbol ogrodzenia, rozdzielenie przestrzeni lub też oddzielenie jej od czegoś. Nie zastanawiając się zbytnio nad całością kompozycji, stworzyłem sprayem „odcisk” lub swego rodzaju negatyw siatki na macie z linoleum. Odcisk ten następnie sfotografowałem z wysokości, starając się odnaleźć najlepszy kąt i odpowiednią odległość. Podczas tego procesu w kadr wbiegł nasz pies – biały mieszaniec labradora i wyżła. Kompozycja z ciałem zwierzęcego bardzo przypadła mi do gustu, zdecydowałem zatem połączyć oba motywy w jednym obrazie. Nie chodzi jednak o przekonwertowanie jednej fotografii, oba plany zostały stworzone oddzielnie i z szeregiem modyfikacji, dopóki nie osiągnąłem zadowalającego efektu. Niemniej, cały czas był to proces bardzo intuicyjny, z nie do końca jasnym i przemyślanym efektem końcowym. Podczas samego druku w kilku warstwach wydrukowałem biały kolor, za pomocą druku UV, a następnie zaakcentowałem niektóre obszary siatki farbą fotoluminescencyjną nałożoną metodą sitodruku.

Dopiero po jakimś czasie zrozumiałem, że biały pies pojawia się również w moich snach jako symbol neutralny, któremu wcześniej nie poświęcałem zbyt dużej uwagi. Stało się to w momencie, kiedy w ciemności zobaczyłem „otwór” w siatce, powstały na skutek zarysu ciemnego, zwierzęcego ciała i uświadomiłem sobie wówczas, że biały pies może być symbolem nadziei i wolności. Właśnie w tej chwili praca ta zyskała też swój finalny sens oraz nabrała dla mnie znaczenia.



120 x 90

Las

Las jest jednym z najczęstszych i najbardziej oczywistych symboli naszej nieświadomości. Zazwyczaj reprezentuje ciemne, nieprzeniknione i w pewien sposób niebezpieczne miejsce. Mogą się z niego wyłonić wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa, człowiek może w nim zabłądzić, zgubić się. Zarazem jest to jednak przestrzeń duchowa, w której można dostrzec ścisły związek człowieka z naturą i pozostawać z nią w bliskim kontakcie. Ma swoje zasady i prawa, a jeżeli tylko ktoś je zna i szanuje, to właściwie może czuć się w lesie bardzo dobrze. Jest to też często spotykany motyw w klasycznych bajkach. W bajce Jaś i Małgosia dzieci oddalają się od taty, po czym się zgubią, co niewątpliwie oznacza też odejście od rodziców, dojrzewanie i poszukiwanie siebie w realnym świecie. Czerwony Kapturek to z kolei symbol młodej, od niedawna miesiączkującej dziewczynki, która musi sobie poradzić z archetypem „złego mężczyzny”, tj. wilka, i która również przemierza las, gdzie grozi jej to niebezpieczeństwo, innymi słowy – nieświadomość, z której wyłania się archetyp. Tego typu przykładów można by odnaleźć wiele, myślę jednak, że te wymienione powyżej są wystarczające i symbol stał się czytelny. Moje sny też często odgrywają się w lesie i z mojego punktu widzenia symbol ten odpowiada nieświadomości nad wyraz dokładnie. Fabuła snu, uczucia i nastroje związane z leśnym środowiskiem w danym śnie bywają różne, ale najczęściej neutralne. Nie można zatem stwierdzić, czy ten symbol sam w sobie jest pozytywny, czy też negatywny – tego typu ocena jest możliwa dopiero po całościowym wrażeniu z danego snu. Jeżeli ktoś miewa koszmary, których akcja odgrywa się w lesie, czy też las figuruje w nich jako miejsce przerażające, najczęściej nie jest w harmonii z własną nieświadomością lub też ją zupełnie ignoruje. Ten element psychiki jednak mocno daje o sobie znać, czy tego chcemy, czy nie, a symbolika lasu w snach może być właśnie jednym z jego manifestacji. Szczególną uwagę należy też później zwrócić na symbole pochodzące z lasu lub w nim funkcjonujące. Zazwyczaj wskazują one na konkretne znaczenia i procesy psychologiczne, które zachodzą w nas i wynurzają się na powierzchnię świadomości, na przykład poprzez sny. Jung twierdził nawet, że archetypy działają całkowicie autonomicznie i niezależnie od naszej woli, a my możemy prześledzić ich przejawy w życiu codziennym.⁵⁵

W swojej pracy posłużyłem się cyfrową obróbką fotografii lasu, którą wykonałem w czasie jednego ze spacerów. Widoczne na niej drzewa były z jakiegoś, bliżej mi nieznanego powodu, oznaczone numerami. Pośrodku ciemne miejsca poszczególnych pni zlewają się, tworząc tym samym istny „mrok” tego, co nieznanne, a co się przed nami otwiera. Numery, które zostały wykonane za pomocą sitodruku i farby fotoluminescencyjnej, są widoczne również w ciemności, symbolizując w ten sposób swego rodzaju wskazówki, punkty zaczepienia, które, w skądinąd niezgłębionym i irracjonalnym otoczeniu – nieświadomości, mogą posłużyć jako znaki dla lepszej orientacji. Jest to zatem element racjonalności czy matematyki, która wnosi światło wiedzy do, notabene, trudnej do uchwycenia i rozpoznania przestrzeni.

Gdybym miał też szukać paraleli z innymi dziedzinami artystycznymi, to niewątpliwie byłby to utwór A Forest zespołu The Cure z ich drugiego albumu Seventeen Seconds (1980), który moim zdaniem doskonale oddaje klimat lasu-nieświadomości z marzeń sennych.

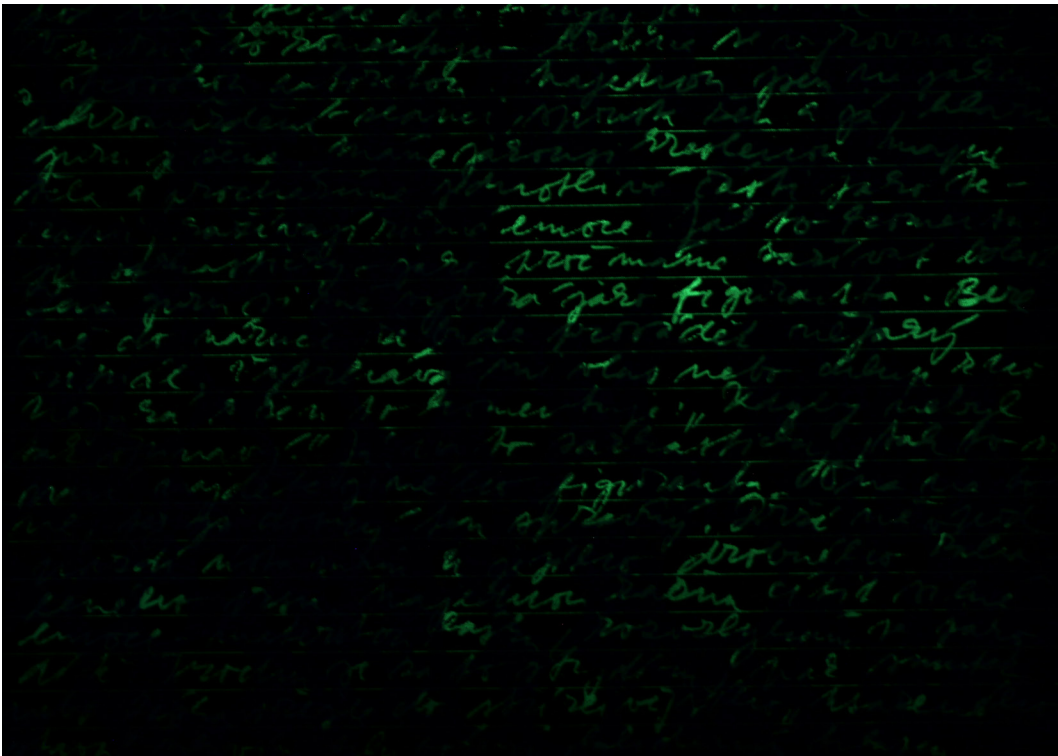
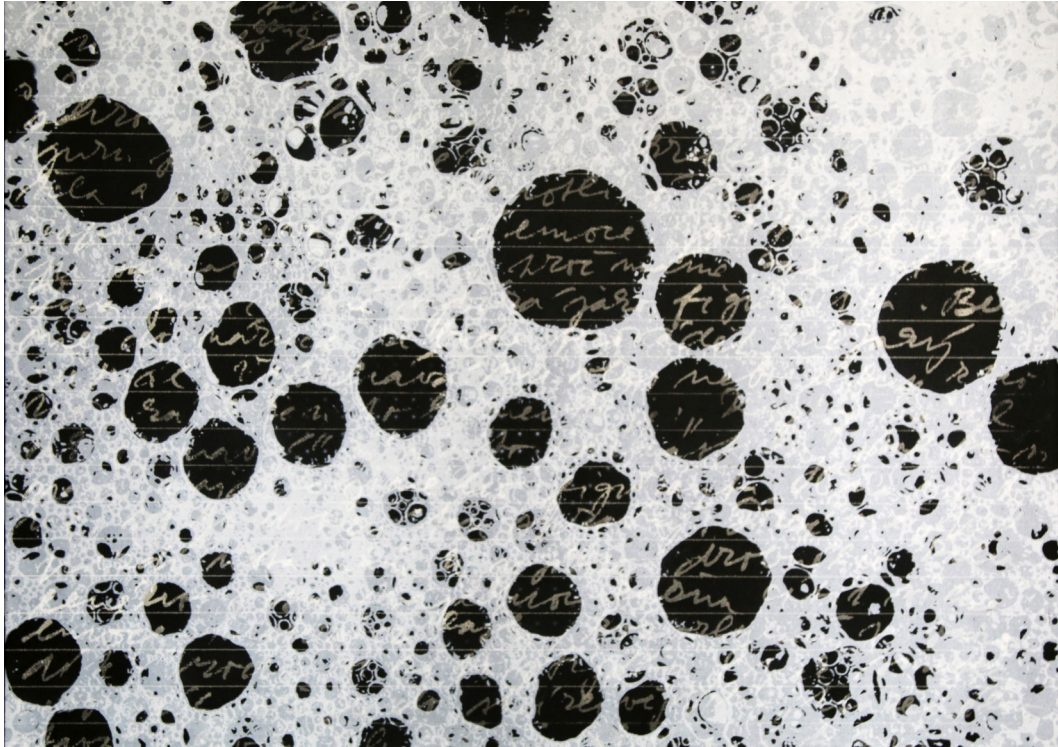
55 Carl Gustav Jung, *Sbližování s nevědomím; v: Člověk a jeho symboly [Bliżej nieświadomości; w: Człowiek i jego symbole]*, Portál, s. r. o., 2017, s. 63.



120 x 90

Piana

W przypadku realizacji *Piana* zdecydowałem się wykorzystać zapiski snów, które prowadziłem niemal codziennie przez trzy lata. Szerzej piszę o nich w rozdziale *Ja i sny*. Tutaj posłużyły mi jednak jako element graficzny oraz symbol snu jako takiego, ponieważ są w stanie przekazać ich treść z dużą dokładnością. Co więcej, umożliwiają pracę z czasem i różnymi punktami widzenia. Wybrałem mniej więcej przypadkową część tekstu z dziennika snów, a następnie ją zeskanowałem i zmodyfikowałem. Moim zamiarem był też eksperyment z kolejnością warstw druku, dlatego najpierw wydrukowałem tekst za pomocą pigmentu fotoluminescencyjnego i sitodruku. Kolejną warstwą była zmodyfikowana fotografia piany na powierzchni wody, wydrukowana za pomocą druku UV, którą następnie powtórzyłem dwukrotnie z różnymi zmianami. Ciekawiło mnie, czy zachowując taką kolejność, efekt świecącego pigmentu będzie nadal widoczny (co udawało mi się osiągnąć podczas tego typu prób druku na mniejszym formacie). W tym przypadku piana symbolizuje woal świadomości, który w życiu codziennym przesłania nam przeżycia ze snów, wpływając na naszą pamięć, w taki sposób, że często widzimy jedynie ich niespójne fragmenty. Aczkolwiek zapiski i obraz piany zostały ułożone przypadkowo, wyłącznie w ramach zamierzonej kompozycji, fragmenty tekstu, jak na przykład słowo „EMOCJE”, pojawiają się w „otworach”, nadając wyrazowi całej pracy nowy wymiar i inne znaczenie. Również w tym przypadku efekt świetlny dodatkowo sprawia, że biała piana znika w ciemności, a świecący tekst wynurza się w swojej oryginalnej, kompletnej formie – podobnie zresztą jak autentyczne i spójne przeżycie z marzenia sennego w naszej wyobraźni podczas snu.



120 x 90

Matka

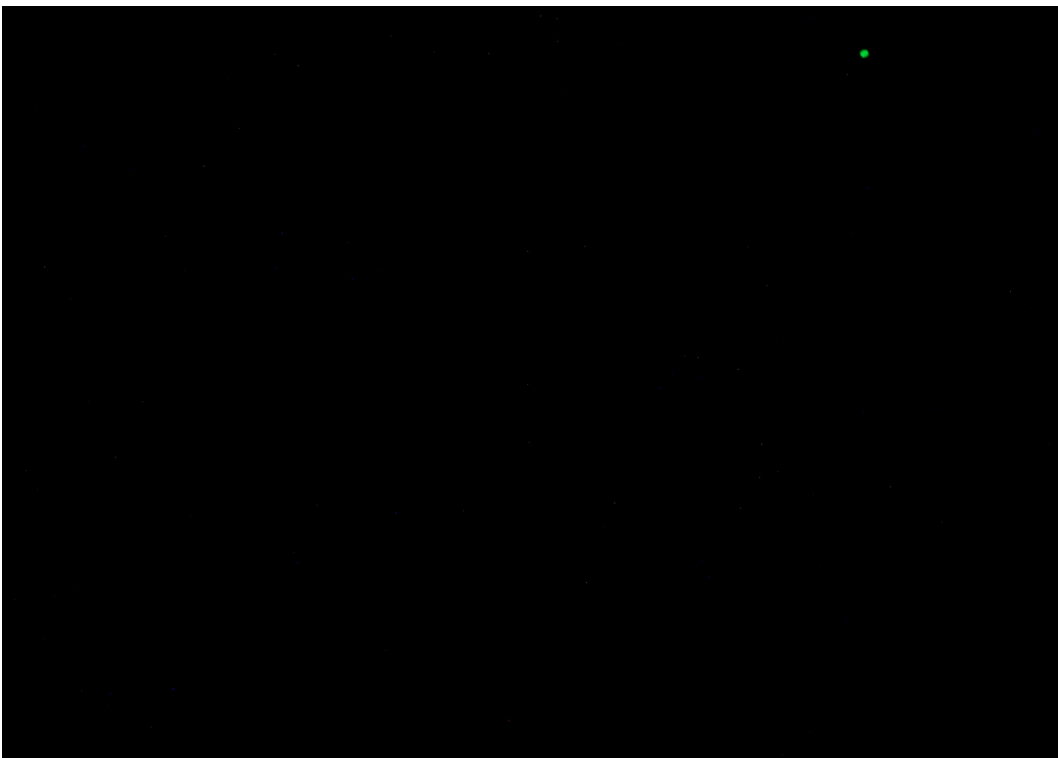
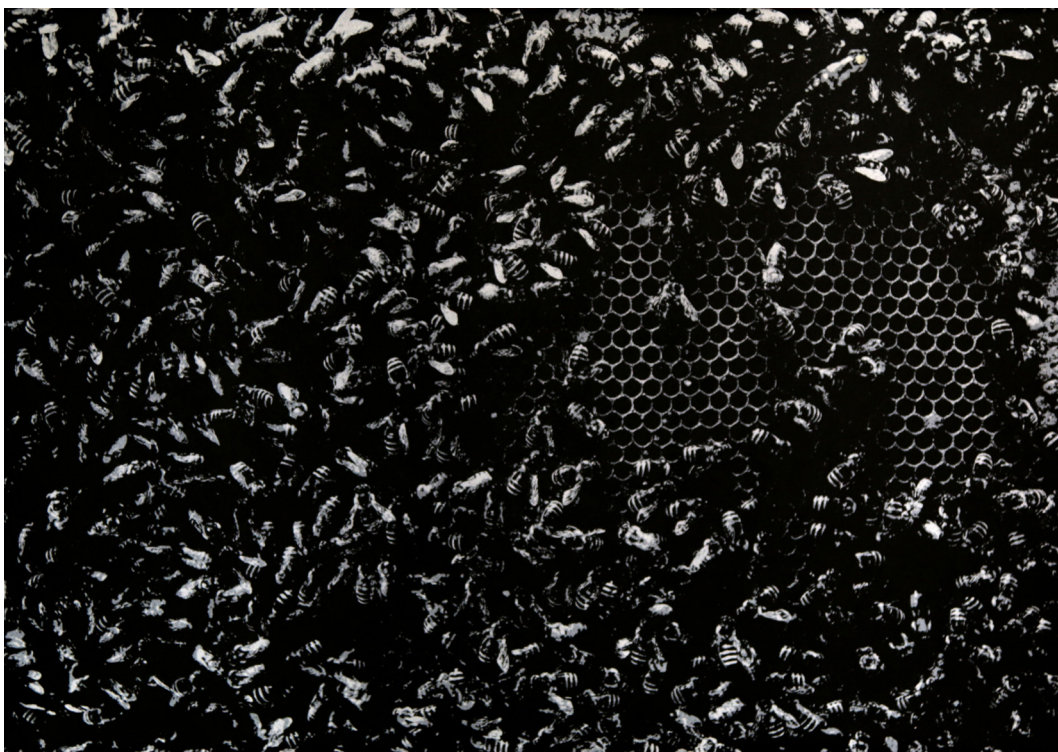
Według Junga archetyp matki ma uprzywilejowaną pozycję w sferze nieświadomości, toteż poświęcono mu nawet cały tom jego dzieł zebranych.⁵⁶ Osobowość człowieka jest kształtowana przez oboje rodziców w sposób absolutnie fundamentalny. Wpływ ten bardzo często jest niedostatecznie przetwarzany przez świadomość jednostki i z perspektywy czasu może oddziaływać na jego życie, zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. Można by wymienić wiele aspektów tego archetypu. Przykładowo: „matka indywidualna, babka; (...), jakaś kobieta, z którą człowiek jest związany, mamka czy opiekunka do dzieci, (...) w wyższym, przenośnym sensie istota boska: a zwłaszcza Matka Boska, (...) ; celem jest tu pragnienie zbawienia (...) (Królestwo Boże); w szerszym sensie chodzi tu o Kościół, Akademię, Miasto, Kraj, Niebo, Ziemię, (...) Morze oraz stojące wody; (...) głęboka studnia (...) kwiat jako naczynie (...)”⁵⁷ i wiele innych symboli. Aspekty te mogą mieć konotacje pozytywne i negatywne (dobra wróżka, zła wiedźma), zależne, zdaniem Junga, zarówno od osobowości prawdziwej matki, jak i projekcji archetypowych, czyli uniwersalnych cech matki jako symbolu (dobro, pasja i ciemność). Temat ten jest tak obszerny, że nie będę się wdawał w jego wyczerpujący opis, skupię się raczej na własnej pracy.

Ze względu na to, że już od kilku lat zajmuję się w sposób aktywny pszczelarstwem, poznaję cudowne prawidłowości i relacje panujące w tej owadziej społeczności i jestem nią zafascynowany. Ponownie, jest temat, o którym napisano i opublikowano już mnóstwo informacji. Myślę jednak, że każdy pszczelarz może poznać i nauczyć się o pszczołach najwięcej po prostu w praktyce i dzięki stałej opiece nad nimi. Pszczoły są dla mnie przede wszystkim doskonałą społecznością, ewoluującą przez miliony lat. Mogą być dla nas symbolem matriarchatu, ponieważ królowa pszczoł (matka) jest centralnym elementem całego systemu. Choć istnieje duża liczba samców-trutni i można ich do pewnego stopnia zastąpić, nie jest to możliwe w przypadku matki. W jej obecności rodzina pszczoły działa, bez niej znika. Bardzo często roje są również porównywane do współczesnego społeczeństwa, a nawet do żywego organizmu, którego narządy są reprezentowane przez poszczególne części społeczności pszczoł. Dobrze to zresztą widać w języku niemieckim, gdzie słowo „Bien” może opisywać zarówno pojedynczą pszczołę, jak i kolonię pszczoł jako całość.⁵⁸ Pierwiastek macierzyński, który możemy odnaleźć wśród pszczoł w tak silnym stopniu, stanowi dla mnie oczywistą metaforę macierzyństwa, a więc też archetypu matki. Znalezenie matki pośród wielu pszczoł to trudne zadanie i zależy w dużej mierze od doświadczenia pszczelarzy. Dlatego też ułatwiają to sobie poprzez znakowanie matki pszczoły kolorową kropką na górnej części jej tułowia. Stosowane są cztery kolory (konkretny kolor na dany rok), które są cyklicznie powtarzane w celu określenia wieku matki. Wykorzystałem ten fakt jako grę obrazów na tej grafice. Na zmodyfikowanej fotografii jednego plastra

56 Carl Gustav Jung, *Hrdina a archetyp matky: (symboly proměny II) [Narodiny herosa, Symbole przemiany. Analiza preludium do schizofrenii]*, Brno, Nakladatelství Tomáše Janečka Emitos, 2009

57 Carl Gustav Jung, *Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí [Archetypy i nieświadomość zbiorowa]*, Praha, Emitos, 1997, s. 92.

58 Michael Weiler, *Včely jinak: alternativy v chovu včel a přístupu k nim [O pszczołach inaczej: alternatywy w pszczelarstwie i podejściu do pszczoł]*, Hranice, Fabula, 2014, s. 72.



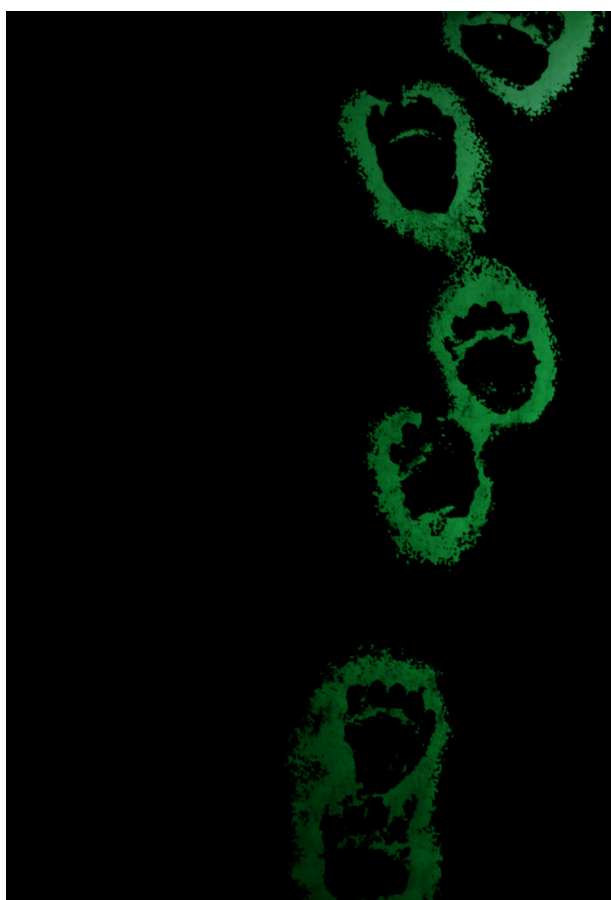
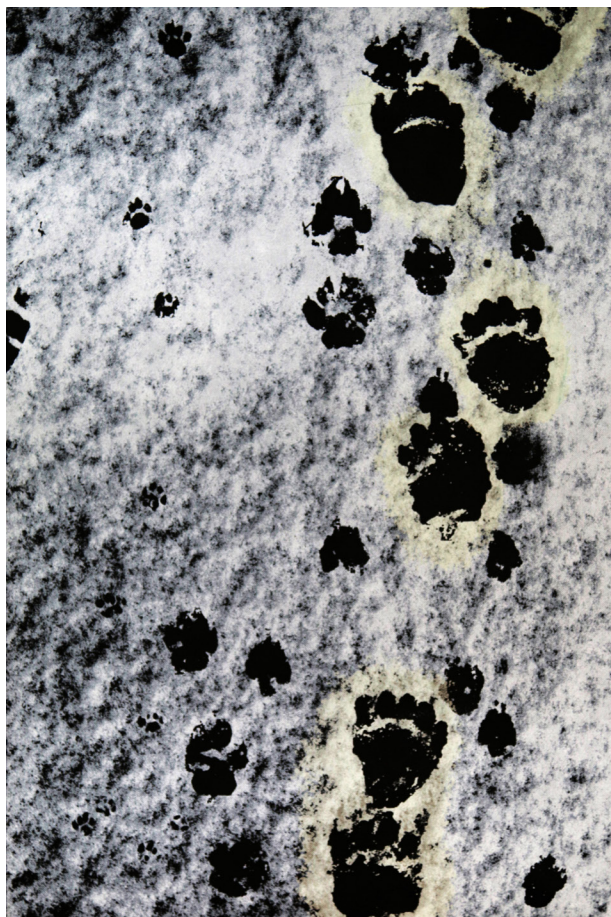
120 x 90

miodu z moimi pszczołami, wydrukowanej warstwami w białym kolorze, oznaczyłem za pomocą farby fotoluminescencyjnej matkę, która skądinąd zlewa się ze strukturą stworzoną przez ciała pozostałych pszczoł, podobnie jak w przypadku prawdziwych pszczoł na plastrze miodu. Jeżeli zatem widzowi nie uda się odnaleźć matki pomiędzy pozostałymi owadami, w ciemności może ją odkryć za sprawą świecącego punktu.

Ślady

Ślady są dla mnie pierwotnym elementem graficznym, odciskiem. Jego warianty można uzyskać za pomocą rozmaitych sposobów i technik. Ślad jest jednak bezpośrednim zapisem akcji i historii, obrazem samym w sobie, który umożliwia nam cofnąć się w czasie, obserwować i odczytywać procesy z przeszłości. Ślady tworzą spontaniczne kompozycje, które za sprawą swej autentyczności, prostoty i swego minimalizmu ewokują wschodnie malarstwo kaligraficzne. Można je przestudiować szczegółowo jako element unikalny, charakteryzujący się fizjonomią ich sprawcy, ale też jego aktualny stan, sytuację, w której się znajdował i jego reakcję na nią. W mitologii ślady mogą reprezentować obecność boga lub nawiedzenie przez niego. Islamski cytat (z poezji Rumiego) głosi: „Jeśli nie znasz drogi, szukaj jej tam, gdzie są jego ślady”.⁵⁹ W tym przypadku jednak ślady oznaczają dla mnie nawiązanie do sił natury, konkretnie chodzi tutaj o archetyp groźnej bestii – niedźwiedzia, który pojawia się w moich snach dosyć często. Niedźwiedź jest silnym i dzikim zwierzęciem, zarazem jest też praktycznie jedynym drapieżnikiem, którego człowiek może spotkać na łonie natury na naszym terenie (mam tutaj na myśli przede wszystkim słowackie góry), i który może stanowić dla niego zagrożenie. Ze względu na to, że z zamiłowaniem uprawiam pieszą turystykę górską po słowackiej stronie Tatr Wysokich, gdzie niedźwiedzie nie są wcale rzadkością, mam zarówno bezpośrednie doświadczenie ze spotkania z tym fascynującym zwierzęciem, jak też wiele przeżyć z historii opowiedzianych mi przez przyjaciół – turystów i myśliwych. Chociaż moja autentyczna przygoda z niedźwiedziem nie była jakoś specjalnie dramatyczna, za każdym razem, kiedy znajduję się w okolicy, w której mógłbym go spotkać, odczuwam wobec niego ogromny respekt oraz staram się być czujny i ostrożny. W realizacji zostały zestawione na zasadzie kontrastu zmodyfikowane fotografie śladów domowych „drapieżników”, czyli kota i dwóch psów, ze śladami prawdziwego niedźwiedzia, które zostały sfotografowane przez mojego znajomego alpinistę w Tatrach Wysokich. Nasze zwierzęta domowe w swojej pierwotnej, nieudomowionej postaci są właściwie bardzo podobne do niedźwiedzi, dzisiaj jednak, zamiast z zagrożeniem, kojarzą nam się raczej z obroną, domową atmosferą i poczuciem bezpieczeństwa. Ślady tych wszystkich zwierząt są też zbliżone do siebie pod kątem fizjonomii, ale reprezentują zupełnie inne doświadczenia i wywołują całkowicie inne konotacje. Podczas gdy te pierwsze ewokują spokój i bezpieczeństwo, ślad niedźwiedzia wręcz przeciwnie – aktywizuje w człowieku pierwotny instynkt myśliwski a tym samym wywołuje poczucie zagrożenia i niebezpieczeństwa, o czym zresztą wielokrotnie

59 J. C. Cooper, *Ilustrovaná encyklopedie tradičních symbolů* [Ilustrowana encyklopedia tradycyjnych symboli], Praha, Mladá fronta, 1999. s. 177.



100 x 70

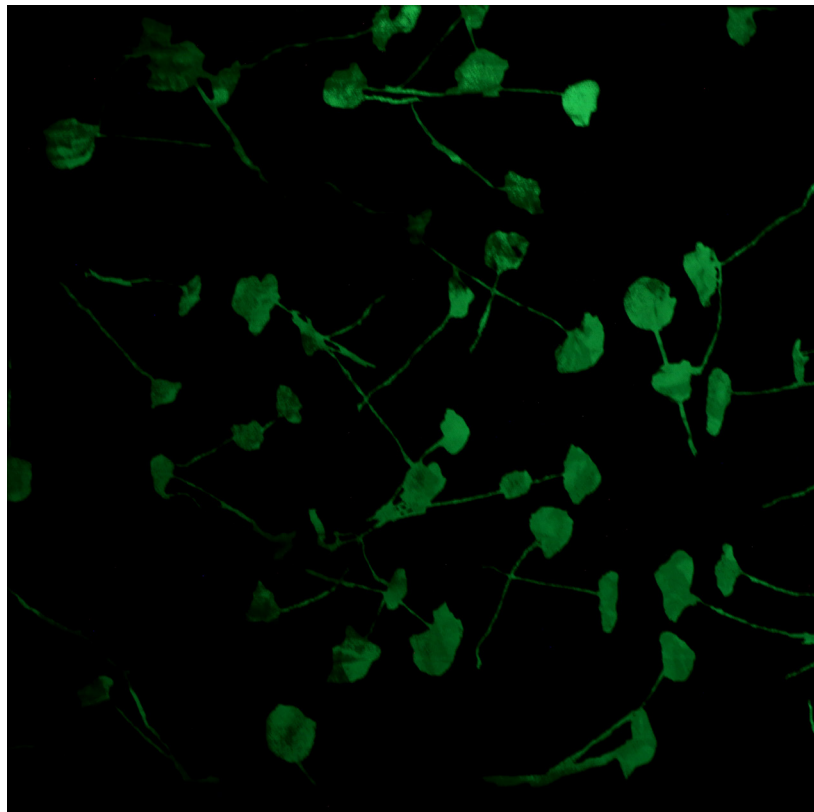
przekonałem się pośród natury. Ślady niedźwiedzia w swojej pracy podkreśliłem za pomocą farby fotoluminescencyjnej, dzięki czemu pozostają widoczne w ciemności i utrzymują się, podobnie jak ich archetyp, który pojawia się i żyje w moich snach. Moje senne doświadczenia z niedźwiedziem bywają jednak dramatyczne, stanowi w nich dla mnie zagrożenie. Najczęściej spotykam go w lesie, co mogłoby oznaczać obecność jakiejś instynktownej, czy też pierwotnej siły, pochodzącej z nieświadomości. Nie powiedziałbym, że w swoim śnie odczuwam natychmiastowy strach z tego zwierzęcia, chodzi raczej o uśłowanie jego obserwacji. Zazwyczaj akcja rozwija się w sytuację, w której niedźwiedź mnie goni a ja desperacko staram się przed nim uciec. Nie przypominam sobie jednak, by kiedykolwiek mnie dogonił lub zrobił mi krzywdę, poczucie zagrożenia i próby ratunku są jednak bardzo silne. W dzienniku mam też zapisany sen, w którym udało mi się osiągnąć świadomego śnienia, stawić czoła zwierzęcemu zagrożeniu i zapytać niedźwiedzia, co tak naprawdę reprezentuje. Jednak jego odpowiedź wybrzmiała mniej więcej w stylu: „To zbyt skomplikowane” (zgadza się, jak widać, archetypy potrafią być również zabawne). Mimo że mam pewne teorie na temat pochodzenia tego archetypu w swoich snach, ich obecność pozostaje dla mnie na razie zagadką i dowodem na to, że droga do zrozumienia przekazu płynącego z marzeń sennych bynajmniej nie jest prosta i gładka.

Grzyby

Grzyby są jednym z najstarszych organizmów na naszej planecie. Już choćby z tego względu zasługują na większą uwagę. Kiedy uświadomimy sobie, że wszystkie organizmy komunikują się ze sobą i wpływają na siebie nawzajem, bez przesady można stwierdzić, że mamy czego się od nich uczyć. Tak też postrzegam, i zawsze postrzegałem, kontrowersyjny temat stosowania grzybów halucynogennych – łysiczek czy też tzw. „magicznych grzybków” (łac. psilocybe). Zawierają w sobie prawdopodobnie najsilniejszy, naturalnie występujący halucynogen, który można odnaleźć na naszym terenie. Zarazem chodzi też o organizm żywy o bardzo konkretnej charakterystyce i historii, który był wykorzystywany w wielu kulturach jako narkotyk rytualny. W literaturze można odnaleźć wiele przedstawień, figurek i innych artefaktów, pochodzących przede wszystkim z Ameryki Łacińskiej, ale też z Europy, które nawiązują do stosowania grzybów psylocybinowych.⁶⁰

Co ciekawe, w naszej kulturze nie znajdujemy aż tylu odniesień, choć niewątpliwie ten gatunek grzyba jest obecny w naszym ekosystemie od niepamiętnych czasów. Mogę z własnego doświadczenia potwierdzić, że łysiczki są w stanie powodować bardzo konkretne i niepowtarzalne doświadczenie, którego znaczenie jest trudne do wyjaśnienia lub osądzenia. Nie jest to bynajmniej zwykła halucynacja, chodzi raczej o uzyskanie konkretnego rodzaju informacji o funkcjonowaniu świata, której nie sposób uzyskać zwykłą drogą. Należy jednak zauważyć, że aby przeżycia i doświadczenia związane ze stosowaniem tychże grzybów miały realną wartość, należy postępować w sposób jak najbardziej odpowiedzialny i

60 Jochen Gartz, *Veselé houby: psychotropní houby v Evropě [Magiczne grzybki: grzyby halucynogenne w Europie]*, Praha, Volvox Globator, 1999.



100 x 100

zachować wobec nich respekt. Nie powinna to być żadna rozrywka czy zabawa, lecz poważny eksperyment psychologiczny. Badania naukowe z Wielkiej Brytanii potwierdziły wysoką skuteczność psylocybiny (aktywnej substancji halucynogennej) w eliminowaniu depresji u pacjentów, nawet przez okres kilku miesięcy.⁶¹ Ze względu na to, w jak wyraźny sposób zapisało się w mojej pamięci tego typu doświadczenie, naturalnym jest, iż grzyby te pojawiły się również w kilku mych snach. Stało się to prawdopodobnie w czasie, gdy miałem zwiększoną potrzebę przeżyć wewnętrznych, kontaktu ze światem duchowym i tym podobnych. Postrzegam bowiem te organizmy jako pewne ogniwo. W swojej realizacji nie starałem się przedstawić wizji z odmiennego stanu świadomości, chodzi w niej raczej o wyraz szczególnego hołdu dla tego zjawiska naturalnego i odzwierciedlenie znaczenia, jakie ma ono dla mnie.

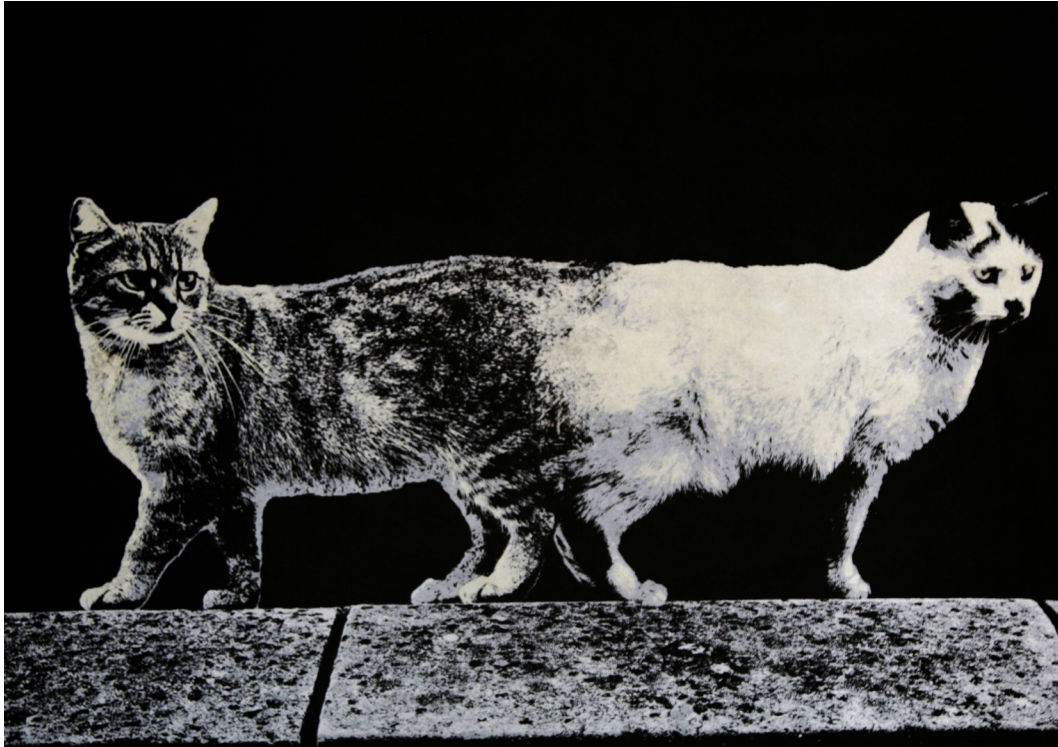
Dwukot

Kot jest ważnym symbolem we wszystkich kulturach. Jest to znak lunarny, kojarzący się z nocą, przebiegłością, zręcznością, podstępnością, śmiercią... Poza tym jest też jednak miłym i pożytecznym zwierzątkiem domowym, którego – mimo jego niemożliwych cech – po prostu musimy polubić. W moich snach kot nie pojawia się zbyt często, niemniej jednak, zdecydowałem się go wybrać jako temat jednej z grafik.

Z realizacją *Dwukot* wiąże się historia naszego kocura Drakena, który został nazwany na cześć słynnego szwedzkiego samolotu myśliwskiego. Rzecz jasna, o wyborze zdecydowało mocne brzmienie nazwy, które korespondowało z charakterem Drakena. Kot był niekastrowany, a więc dziki i dotkliwie poturbowany przez życie. Pokryta bliznami głowa i nadgryzione ucho, częsta tułaczka przez kilka dni – właściwie to nawet się dziwię, że został z nami przez dłuższy czas. Wprawdzie kilka razy znikał na dłużej, ale finalnie zawsze wracał. Kiedy jedno z takich zniknięć trwało wyjątkowo długo, zaczęliśmy się niepokoić. Pewnej nocy miałem sen o tym, że kocur odszedł. Nie było jasne, w jaki sposób, dlaczego, ani dokąd, ale we śnie byłem o tym absolutnie przekonany. Zaraz potem wrócił w innej postaci, jako czarno-biały kot. Zapisałem sobie ten sen w swoim dzienniku i jestem pewien, że było to wcześniej, niż w pobliżu naszego domu naprawdę zaczął się pokazywać czarno-biały kot, który później też z nami został. W tym przypadku nie chodzi zatem o przedstawienie archetypu jako takiego, ale raczej o rejestrację tej przedziwnej historii, która wymyka się racjonalnemu wyjaśnieniu i stawia ciekawe pytania. Wielu ludzi z pewnością próbowałoby to jakoś uzasadnić, a tym samym cała historia przestałaby być tak interesująca. Dla mnie to było jednak na tyle szczególne i ważne wydarzenie, że postanowiłem je opracować w stosunkowo czytelny, ilustracyjny sposób. Co ciekawe, obraz ten oddziałuje na wiele osób trochę jak test Rorschacha,⁶² natychmiast widzą w nim bowiem parzące się koty, co może powiedzieć o widzowi więcej, niż mu się wydaje...

61 Magdaléna Škapová, *Houbičky proti depresi. Nová britská studie dává naději psychicky nemocným [Grzyby przeciwdepresyjne. Nowe brytyjskie badanie daje nadzieję chorym psychicznie]* <<https://www.denik.cz/veda-a-technika/lysohlavky-psylocybin-deprese-lecba.html>> (3. 2. 2022).

62 *Rorschachův test [Test Rorschacha]*, Wikipedia <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Rorschach%C5%AFv_test&oldid=20614274> (1. 2. 2022).



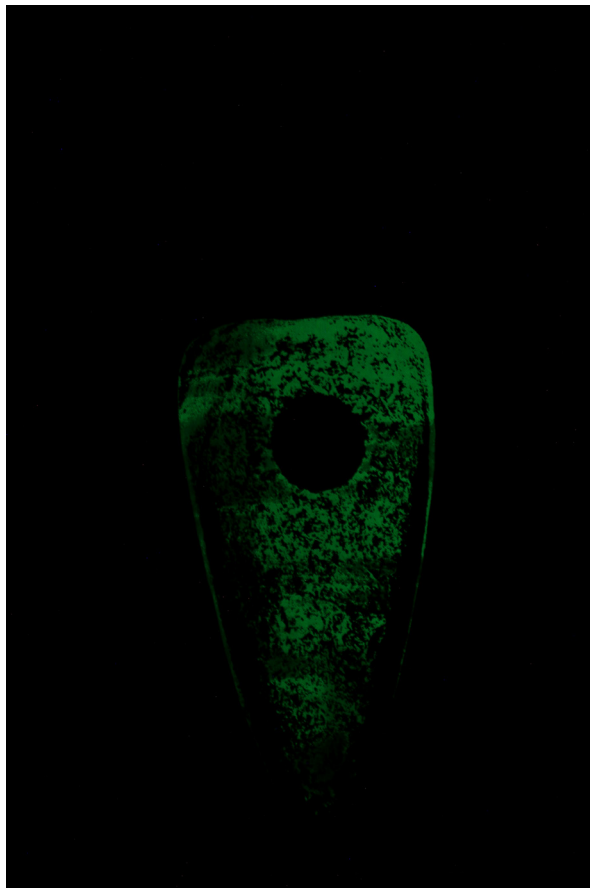
120 x 90

Pod kątem technicznym jest to montaż dwóch fotografii. Czarno-biały kot to ten nasz nowo przybyły, z kolei pręgowany, przypominający wspomnianego wcześniej Drakena, to nieznany model pozujący przed zamkiem Kuks. Ponownie wykorzystałem dwie warstwy białego druku UV i za pomocą sitodruku nałożyłem pigment fotoluminescencyjny. Tym razem zdecydowałem w ten sposób podkreślić sylwetki zwierząt, a zatem w ciemności można ujrzeć dwa połączone kocie ciała.

Ojciec i syn

Ta realizacja jest dla mnie chyba najbardziej emocjonalna i dotkliwa z całej serii. Grafika powstawała w czasie, kiedy mojemu ojcu zostało już tylko kilka miesięcy życia, czego zapowiedź znajduje swoje odzwierciedlenie w tej pracy. W tym przypadku nie opierałem się bezpośrednio na motywach ze swoich snów, aczkolwiek można też tutaj odnaleźć jeden z nich.

Centralnym motywem są toporki neolityczne, prehistoryczne narzędzia, które zostały odnalezione przez mieszkańców wioski, w której dorastałem, podczas pracy na polu. Cały obszar słynie z pozostałości po osadzie prehistorycznej i takie odkrycie nie było odosobnionym przypadkiem. Mój ojciec był nauczycielem historii, mieszkańcy wsi przynosili mu zatem owe toporki jako historykowi. Wykorzystywał je później podczas lekcji historii jako praktyczną demonstrację i pozwalał je sobie obejrzeć wszystkim uczniom w klasie. Dwa tego typu toporki miał również w domu i już od najmłodszych lat byłem zafascynowany tymi przedmiotami. Ich kształt, sposób obróbki, a przede wszystkim świadomość, że jest to narzędzie sprzed kilku tysięcy lat, wykonane ludzką ręką, zadziwia mnie i sprawia, że za każdym razem, kiedy sam biorę je do ręki, wywołują we mnie zaskakująco dziwne uczucie. Długo zastanawiałem się nad odpowiednim środkiem wyrazu artystycznego. Chociaż większość tego typu przedmiotów zazwyczaj gromadzi kurz w gablotach muzealnych, nie znam nikogo, kto by nie był nimi zainteresowany. Ponadto dwa wymienione wcześniej silnie wiążą się z osobą mojego ojca, postanowiłem je zatem wykorzystać jako metaforę naszej relacji. Tłem kompozycji jest struktura pola za domem, w którym dorastałem, gdzie zostały znalezione oba toporki. Bardzo często widuję to pole, jak zresztą cały teren wokół domu, w swoich snach – powiedziałbym nawet, że jest to jeden z najczęściej powtarzających się motywów przestrzeni. W ramach kompozycji zmodyfikowane toporki zostały umieszczone na pierwszym planie, jeden z nich podkreśliłem pigmentem fotoluminescencyjnym, z kolei drugi tworzy w tle swego rodzaju wycinek pozbawiony rysunku wewnętrznego. Chociaż właściwie nie chodzi tutaj o element archetypowy, starożytna energia promieniująca z tychże przedmiotów oznacza dla mnie połączenie z prehistorią a zarazem zapis, czy też dowód, istnienia, pracy i sposobu życia naszych starożytnych przodków. W ten sposób zatem zostaje wyrażona materialna manifestacja nieświadomości zbiorowej, z której wyłaniają się wspólne, pradowe motywy jako intelektualne i duchowe dziedzictwo ludzkości.



100 x 70

Cień

Jung porównuje archetyp cienia do patrzenia w lustro, które wiernie i bezlitośnie pokazuje nam prawdę o nas samych. Twarz, której nie chcemy pokazać światu i do której zwykle nawet nie chcemy się przyznać. Jeżeli jednak człowiek zacznie dostrzegać zjawiska związane z nieświadomością, jest bardzo prawdopodobne, że wkrótce spotka się też z manifestacją tego archetypu. Zdaniem Junga jest to tak dalece znacząca siła fatalna, że starcie z nią może stanowić realne zagrożenie. Jej wpływ może być całkowicie niezależny od kontroli rozumu i woli, człowiek może więc być zdany na łaskę jej oddziaływania. Jeżeli jednak stara się zrozumieć taką sytuację i poradzić sobie z nią, pomoc może nadejść z innych zakątków duszy jako przejaw przeciwstawnych, samodzielnych sił, działających przychylnie, pozytywnie i równie niezależnie. Tutaj Jung nawiązuje do środków odrodzenia psychicznego i duchowego, takich jak modlitwa i ogólnie skłonność do mechanizmów, które je wspierają. Należy do nich również religia, którą postrzega jako odbicie starożytnych archetypów, mających absolutnie zasadnicze znaczenie dla życia duchowego człowieka. Nie wynika z tego jednak, iż człowiek powinien podążać za różnymi -izmami czy dogmatami religijnymi, jest to raczej kwestia szacunku i dostrzegania ich wpływu, co prowadzi do upragnionej harmonizacji osobowości.⁶³ Rzecz jasna, można postrzegać poglądy Junga jako zwykłą teorię; spotkałem się też z poglądami, które całkowicie odrzucają jego spojrzenie na ludzką psychikę, aczkolwiek osobiście tego typu zaprzeczenie wydaje mi się równie absurdalne, jak kwestionowanie teorii ewolucji Darwina i tym podobnych.

Od czasu do czasu natrafiam też na archetyp cienia w swoich snach. Zazwyczaj jest on symbolicznie projektowany na osobę, która wzbudza we mnie niechęć lub jest wyjątkowo nieprzyjemna, przy czym jestem z nią skonfrontowany w taki sposób, że z trudem radzę sobie z całą sytuacją, tak, by móc zachować dystans czy spojrzeć na nią z innej perspektywy. Nie chciałem jednak podchodzić do opracowania motywu cienia w sposób zbyt oczywisty, czyli jako przedstawienia nieprzyjemnej sytuacji zagrożenia z zewnątrz, wybrałem zatem formę autoportretu. Fotografię z okresu, w którym usiłowałem zmierzyć się z wpływem cienia na moje życie (i usiłowanie to trwa do dziś) przekształciłem w negatyw, właściwie jako zniekształcone odbicie własnej twarzy w lustrze, które zostało później adekwatnie podkreślone przez biały druk UV na czarnym tle. Częściowo nawiązałem też w ten sposób do jednego ze swoich starszych autoportretów; obrazu, na którym w źrenicach oczu widać odbicie księżyca w pełni. Obserwacja nocnego nieba jest dla mnie kolejną wielką inspiracją – dlatego też w naturalny sposób temat ten musiał znaleźć swoje odzwierciedlenie w tym cyklu. Zamiast dobrze znanego widoku księżyca w pełni wybrałem jednak zdjęcie jego odwrotnej strony, a więc w pewnym sensie znowu negatyw, i wydrukowałem go za pomocą pigmentu fotoluminescencyjnego. Na koniec dodam tylko, że związek ze znanym utworem grupy Pink Floyd *The Dark Side of the Moon* bynajmniej nie jest tutaj przypadkowy.

63 Carl Gustav Jung, *Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí* [Archetypy i nieświadomość zbiorowa], Praha, Emitos, 1997, s. 80-81.



100 x 100

Zakończenie

W niniejszej pracy starałem się podsumować swoją wiedzę o śnieniu, którą zgromadziłem na przestrzeni lat, czy to na podstawie własnych doświadczeń, czy też literatury poświęconej temu tematowi. Moim celem nie było stworzenie pracy naukowej, która skupiałaby się na dokładnych badaniach, zbieraniu i sortowaniu danych, czy opracowywaniu wyników w postaci statystyk, raportów i wykresów. Zebrany materiał i cała zdobyta wiedza posłużyły mi jako podstawa do stworzenia serii grafik, które powinny oddziaływać na widza same w sobie, nawet bez znajomości danej problematyki i wglądu w część teoretyczną mojej pracy. Mimo wszystko ośmielę się stwierdzić, że moja wiedza teoretyczna nie składa się jedynie z powierzchownych ustaleń, a jej praktyczne doświadczenie nie było dla mnie formą zabawy czy rozrywki. W rozdziale Człowiek i śnienie starałem się pokrótce nakreślić, w jaki sposób dziedzina ta była postrzegana przez różne kultury na przestrzeni różnych epok. Nawet nie wdając się w zbytne porównania, nie można nie zauważyć różnic, ale przede wszystkim licznych podobieństw, pojawiających się w odbiorze fenomenu śnienia i podejściu do niego. W części Sny a sztuki plastyczne usiłowałem zaprezentować zwięzły przegląd artystów i dzieł, które podejmują ten temat. Również w tym miejscu zdaję sobie sprawę, że wykaz ten nie może być ich opracowaniem w dosłownym znaczeniu tego słowa, ponieważ takie prace badawcze (też o znacznie węższym zakresie historycznym) stanowią odrębne publikacje naukowe i artykuły specjalistyczne (zob. spis literatury). Rozdział Ewokacja archetypów został poświęcony podstawom teoretycznym, wynikającym z fundamentów położonych pod współczesną psychologię przede wszystkim przez Freuda i Junga. Zdefiniowałem takie pojęcia, jak archetyp i synchroniczność, przytoczyłem również liczne przykłady i objaśnienia ilustracyjne. W części Ja i sny zawarłem swoje własne doświadczenia z praktyką śnienia, wskazałem na źródła, które stanowiły dla mnie inspirację oraz kierowały mną w licznych eksperymentach; opisałem metody, które w nich zastosowałem i wnioski, do których doszedłem. Uwaga została również poświęcona mojemu dziennikowi snów, stanowiącemu ważne narzędzie do odkrywania własnego wnętrza i rozwijania umiejętności introspekcji. Następnie zająłem się również praktyczną częścią swojej pracy, to znaczy autorskim procesem twórczym podczas pracy nad grafikami, źródłami inspiracji oraz ich opracowaniu pod kątem technicznym. Każda realizacja została również opatrzona opisem, w którym dokonałem analizy jej formy i treści a także kontekstów oraz konotacji.

We współczesnych czasach dominuje racjonalny pogląd na świat, w którym nie ma już zbyt wiele miejsca na jego symboliczne postrzeganie. Powodem jest zapewne niejednoznaczność, która nie pozwala na pracę z symbolami jako zmiennymi matematycznymi, nadawanie im etykiet, czy też sortowanie według kategorii i systemów. Dziedzina śnienia ociera się o granice naszej racjonalności, a nawet wykracza poza ten obszar, a rozum ma przecież tendencję do ignorowania lub wypierania takiego odchylenia od ustalonych norm. Zarazem jednak taki sposób postrzegania jest dla człowieka typowy i stanowi jego integralną część. Jest obecny nie tylko w snach, ale bywa też

częścią wielu tradycji, baśni czy mitów i wreszcie – również sztuki. Wszystko to tworzy dziwną frustrację i napięcie między dwoma sposobami postrzegania w umyśle współczesnego człowieka. Z jednej strony mamy logiczny i praktycznie funkcjonujący świat, nad którym mamy (przynajmniej pozornie) kontrolę, z kolei z drugiej – świat wypartych i nieuchwytnych symboli, wskazówek i ukrytych znaczeń, który mimo wszystko pojawia się w naszych umysłach i wpływa na powierzchnię świadomości niezależnie od naszej woli. Konflikt wewnętrzny, wynikający z pozornej niekompatybilności tych podejść, bezwarunkowa akceptacja dla pierwszego oraz wyparcie, czy lekceważenie, tego drugiego mogą, moim zdaniem, być jednym z głównych czynników i powodów kryzysu, jaki nasze społeczeństwo zdaje się przechodzić. Dlatego sprawiłoby mi ogromną radość, gdyby moja praca przyczyniła się, przynajmniej w niewielkim stopniu, do wzrostu zainteresowania tym wewnętrznym, i nadal mało znanym, obszarem ludzkiej świadomości, pomagając w ten sposób na nowo odkryć zapomniane czy ukryte ścieżki w głąb siebie i do własnego wnętrza. Wierzę bowiem, że to również może być jednym ze sposobów na przezwycięzenie skutków kryzysu społecznego oraz podążanie w stronę społeczeństwa harmonijnego i oświeconego.

Bibliografia

- _Antalík, Dalibor, *O dobrém spánku, nespavosti a snění na starověkém Předním východě; v: Spánek a sny [O dobrým śnie, bezsenności i śnieniu na starożytnym Bliskim Wschodzie; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008
- _Bartlová, Milena, *Obrazná zkušenost snu; v: Sny mezi obrazem a textem [Symboliczne doświadczenie snu; w: Sny między obrazem a tekstem]*, Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 2016
- _Borovský, Tomáš, *Zvíře a sen: Zvířecí symbolika ve snáři Vavřince z březové; v: Sny mezi obrazem a textem [Zwierzę i sen: Symbolika zwierzęca w Senniku Vavřince z Březové; w: Sny między obrazem a tekstem]*, Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 2016
- _Borovský, Tomáš, and Miltová, Radka Nokkala, *Sny mezi obrazem a textem; v: Sny mezi obrazem a textem [Sny między obrazem a tekstem; w: Sny między obrazem a tekstem]*, Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 2016
- _Castaneda, Carlos, *Umění snít [Sztuka śnienia]*, Praha, Volvox Globator, 1998
- _Čermák, Jan, *Osvobozený sen pozdního středověku: Příklad opeřeného spáče; v: Spánek a sny [Wyzwolony sen późnego średniowiecza: Przypadek pierzastego śpiącego; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008
- _Chewra - Projekt Keshet <<http://www.chewra.com/keshetnew/kweb/kategorie.aspx?kid=191>> 28. 12. 2021
- _Cooper, J. C., *Iustrovaná encyklopedie tradičních symbolů [Ilustrowana encyklopedia tradycyjnych symboli]*, Praha, Mladá fronta, 1999
- _David Lynch's "Small Stories" Now on View in Budapest <<https://welovebudapest.com/en/article/2019/2/28/david-lynch-s-small-stories-now-on-view-in-budapest>> (26. 1. 2022)
- _František Štorm, Wikipedia <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Franti%C5%A1ek_%C5%A0torm&oldid=20048120> (6. 3. 2022)
- _Freud, Sigmund, *Výklad snu; O snu [Objaśnianie marzeń sennych; O marzeniu sennym]*, Praha, Psychoanalytické nakladatelství, 1998
- _Gartz, Jochen, *Veselé houby: psychotropní houby v Evropě [Magiczne grzybki: grzyby halucynogenne w Europie]*, Praha, Volvox Globator, 1999
- _Gato, *Brána do věčnosti: učebnice lucidního snění [Brama do wieczności: podręcznik świadomego śnienia]*, Praha, Dobrá, 2009
- _Helingerová, *Sny jako zdroj sebepoznání: jak využít sny k osobnímu rozvoji [Sny jako źródło samoświadomości: jak wykorzystać sny w rozwoju osobistym]*, Praha, Grada, 2016
- _Josef Breuer, Wikipedia, 2021 <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Josef_Breuer&oldid=19968512> (9. 1. 2022)

- _Jung, Carl Gustav, *Hrdina a archetyp matky: (symboly proměny II) [Narodziny herosa, Symbole przemiany. Analiza preludium do schizofrenii]*, Brno, Nakladatelství Tomáše Janečka Emitos, 2009
- _Jung, Carl Gustav, *Sbližování s nevědomím; v: Člověk a jeho symboly [Bliżej nieświadomości; w: Człowiek i jego symbole]*, Portál, s. r. o., 2017
- _Jung, Carl Gustav, *Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí [Archetypy i nieświadomość zbiorowa]*, Praha, Emitos, 1997
- _Kast, Verena, *Sny: Práce se sny v psychoterapeutické praxi [Prace ze snami w praktyce psychoterapeutycznej]*, Praha, Portál, 2013
- _Kazimierz Mikulski, Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Kazimierz_Mikulski&oldid=64201556> (7. 3. 2022)
- _Lamač, Miroslav, *Myšlenky Moderních Malířů [Myśli malarzy współczesnych]*, Praha, Nakladatelství československých výtvarných umělců, 1968
- _Landgráfová, Renata, *Spánek, sny a noční můry ve starém Egyptě; v: Spánek a sny [Sen, marzenia senne i koszmary w starożytnym Egipcie; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008
- _Maršálek, Jakub, *Nejstarší čínské sny; v: Spánek a sny [Najstarsze sny chińskie; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008
- _Matulová, Lucie, *Kam s ním, s tím Castanedou? [Co z nim pocąć, z tym Castanedou?]* <<http://sociologickevecery.fsv.cuni.cz/prace/2009/Matulova.pdf>>, (15. 3. 2022)
- _Mikeš, Vladimír, *Sen ve starém Řecku, v: Spánek a sny [Sen w starożytnej Grecji; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008
- _Müller, Matyáš, *Healing by Fiction: Carlos Castaneda in the Context of Neo-Shamanism and Psychotherapy*, CENTRAL EUROPEAN JOURNAL FOR CONTEMPORARY RELIGION, 3 (2020) <<https://doi.org/10.14712/25704893.2020.2>> (10. 3. 2022)
- _Ostřanský, Bronislav, *Tisíc a jeden arabský sen: Středověká arabská nauka o snech a jejich výkladu; v: Spánek a sny [Tysiąc i jeden snów arabskich: Średniowieczna arabska nauka o snach i ich interpretacji; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008
- _Plháková, Alena, *Spánek a snění: Vědecké poznatky a jejich psychoterapeutické využití [Sen i śnienie: wiedza naukowa i jej zastosowanie w psychoterapii]*, Praha, Portál, 2013
- _Prcín, Ondřej, *Filosofické aspekty snu a bezesného spánku v nejstarších upanišadách; v: Spánek a sny [Filozoficzne aspekty snów i snu bez marzeń sennych w najstarszych Upaniszadach; w: Sen i marzenia senne]*, Praha, Herrmann & synové, 2008
- _Rafał Olbiński, Wikipedia <https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Rafa%C5%82_Olbi%C5%84ski&oldid=1075566066> (7. 3. 2022)

- _Rinpoče, Tendzin Wanggjal, *Tibetská jóga snu a spánku [Tybetaňská joga snu i marzeń sennych]*, Praha, DharmaGaia, 2002
- _Roman Maciuszkiewicz, Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Roman_Maciuszkiewicz&oldid=66516460> (7. 3. 2022)
- _Rorschachův test, Wikipedia <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Rorschach%C5%AFv_test&oldid=20614274> (1. 2. 2022)
- _Schneiderová, Martina, *Výročí jednoho snu* <<http://spadlasmesice.cz/?p=2757>> (15. 1. 2022)
- _Škapová, Magdaléna, *Houbičky proti depresi. Nová britská studie dává naději psychicky nemocným*, Deník.cz, <<https://www.denik.cz/veda-a-technika/lysohlavky-psilocybin-deprese-lecba.html>> (3. 2. 2022)
- _Sládek, Pavel, *Filosofové, mystici a čarodějové: Spánek a sen v rabínském judaismu, v: Spánek a sny [Filozofowie, mistycy i czarodzieje: Sen i marzenia senne w judaizmie rabinicznym; w: Sen i marzenia senne]*, Praha: Herrmann & synové, 2008
- _Šmejkalová, Adriana, *Obecné Principy Zobrazování Snů ve Vizuální Kultuře [Ogólne zasady przedstawiania snów w kulturze wizualnej]*, praca dyplomowa, Uniwerszita Karlova, 2009
- _Snění australských domorodců, Plus, 2008 <<https://plus.rozhlas.cz/sneni-australskych-domorodcu-6631926>> (30. 1. 2022)
- _Štyrský, Jindřich, *SNY: (1925-1940): Zrození díla zdrojů psychických modelů polospánku prostřednictvím věrných ilustrací snových objektů a autentických záznamů snů [Sny: 1925-1940: Narodziny dzieła ze źródeł modeli psychicznych półsnu, za pomocą wiernych ilustracji obiektów sennych i zapisów autentycznych snów]*, Praha, Argo, 2003
- _Surrealismus, Wikipedia <<https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Surrealismus&oldid=20750337>> (16. 1. 2022)
- _Tuccillo, Dylan, Jared Zeizel, and Thomas Peisel, *Průvodce lucidním sněním: oneironautika, aneb, Umění cestování ve snech [Przewodnik po świądomym śnieniu. Jak opanować sztukę onironautyki.]*, Praha, Knižní klub, 2015
- _Urban, Otto M., and Muzeum Umění Olomouc, eds., *Tajemné dálky: symbolismus v českých zemích 1880-1914 [Władcy snów: symbolizm na ziemiach czeskich 1880-1914]*, Řevnice, Arbor Vitae [u.a.], 2015
- _Urbanová, Matylda, *Snění a symbolika snu v umění v českých zemích kolem roku 1900 [Sen i symbolika snu w sztuce na ziemiach czeskich około roku 1900]*, praca dyplomowa, Uniwerszita Karlova, 2019
- _Weiler, Michael, *Včely jinak: alternativy v chovu včel a přístupu k nim [O pszczołach inaczej: alternatywy w pszczelarstwie i podejściu do pszczoł]*, Hranice, Fabula, 2014
- _Wojciech Siudmak, Wikipedia <<https://en.wikipedia.org/w/index>>

php?title=Wojciech_Siudmak&oldid=1067275203> [accessed 7 March 2022]
www.perspectivo.cz, Perspectivo s r o, 'Björnsonova – Oceněné 2021 | SJCH',
sjch.cz <<https://www.sjch.cz/bjoernsonova/>> (27. 1. 2022)

_Zdzisław Beksiński' Wikipedia <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Zdzis%C5%82aw_Beksi%C5%84ski&oldid=20810211> (7. 3. 2022)

_Zhuangzi, *Mistr Zhuang Sebrané spisy [Pisma zebrane mistrza Zhuang]*, Lásenice, Maxima, 2006

Institute of Fine Arts in Cieszyn
Faculty of Arts and Educational Science
University of Silesia in Katowice

Jan Drozd

Archetypal Evocation

Doctoral Dissertation
Dissertation supervisor: Dr hab. Marek Sibinský

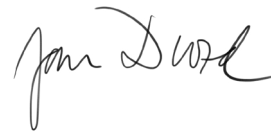
Cieszyn 2022

Cieszyn 2022

The author's statement

I hereby declare that I have written this dissertation independently, using only the mentioned and duly cited sources and literature, and that the work has not been used in another university study programme or to obtain the same or another academic title.

Signature of the author of the work

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Jan Duda', written in a cursive style.

Spis treści

<i>Content</i>	7
<i>Human and Dreams</i>	9
History of Dreaming	
Archetypes	16
Dreams and Visual Arts	19
<i>Me and Dreams</i>	21
Theory	
Practice	28
Dream Diary	29
Form	32
<i>Form</i>	34
A Prison	
A Forest	36
A Foam	38
A Mother	40
Traces	42
Mushrooms	44
A Double Cat	46
A Father and a Son	48
A Shadow	50
<i>Conclusion</i>	52
<i>Sources</i>	54

Content

<i>Introduction</i>	65
<i>Human and Dreams</i>	67
History of Dreaming	
Archetypes	73
Dreams and Visual Arts	76
<i>Me and Dreams</i>	84
Theory	
Practice	85
Dream Diary	86
Form	88
<i>Archetypal Evocations</i>	90
A Prison	
A Forest	92
A Foam	94
A Mother	96
Traces	98
Mushrooms	100
A Double Cat	102
A Father and a Son	104
A Shadow	106
<i>Conclusion</i>	108
<i>Sources</i>	110

Introduction

My dissertation deals with the phenomenon of dreaming. Predominantly, I consider a dream a secret and a fascinating experience, which often even surpasses the experience of being awake, as far as its intensity. The limitless space of dream images, their incomprehensibility and unclear origin of their emergency, this all makes dreams an eternal topic of human interest, no matter how their origin and meaning were interpreted throughout history. As this field is very wide, I decided to focus on the archetypes that were defined in the work of C.G. Jung, and which are the pillars of modern psychology.¹ Despite the fact that dreaming is predominantly subjective and intimate matter, there are certain features that exceed individuality and create some shared elements. This dissertation discusses these shared elements, i.e., the archetypes. I do not intend to examine this topic using exact scientific tools, as this is the area of psychology. My goal is to grasp these moments intuitively and process them into a graphic form. I am convinced that the presented motifs could work not only individually, as an exploration of one's inner world, or as an autotherapy, but they could also address the audience-observer, and provide a response in accordance with their autonomous experience with them.

Strong impressions, feelings and symbols in dreams are a material one might want to decipher, analyse or grasp in our reality. Nevertheless, they would stay obscured in unclear incomprehensibility. The visualisation of these phenomena into artworks is an attempt to record these processes and to distill their essence, which is provided by an intense attuning to the dream world, thinking and pondering over it.

I am not interested only in the symbols of dreams and their transformation into the visual form. I attempt to observe the reflection of these imaginary processes in our common reality, not only when preparing and processing the materials, but also when creating the particular pieces of art. Therefore, coincidence and synchronicity are the key aspects, which also were defined by C.G. Jung, and which are discussed in more detail in one of the following chapters. Nevertheless, these effects are so subtle and speculative that it might be art to take the form of grasping them and working with them, at least into a certain level. Thus, the stories hidden behind the particular pieces of art, as well as their origin, are equal partners to the resulting scenes of these artworks, or more precisely, they create an integral complex.

My artwork respects the classic hanging picture. In printing, I combine the classic graphic method of screen printing and digital printing on unusual materials. Moreover, recycling is an important point in my work, considering the environment is for me natural, not only when creating artworks, i.e., I often reuse the materials if it is possible and proper, but I do not do so dogmatically, or by all means.

1 Carl Gustav Jung, 'Sbližování s nevědomím', in *Člověk a jeho symboly* (Praha: Portál, s. r. o., 2017), p. 63–78.

The output of my work is a series of graphics, printings and prints on canvas, which reflect my long-term interest in dreams, their symbols and archetypes.

Human and Dreams

Dreaming is an integral part of the spiritual aspect of human society. It is inherent to any individual and it is characterized by being outside rationality and the areas controlled by will. That might be the reason why one's understanding of dreams differs so much; from intense or even scientific interest, to understanding it as something comical or bizarre, lack of interest or neutral position, or even repulsion, denial or displacement. This relationship is often influenced by the nature of dreams, as well as by the cultural tradition or social position. However, dreaming has been reflected all through the history of mankind, worldwide, in all cultures, no matter what religion, mindset, political or social system. Subtle clues as well as direct references could be found in myths, fairy tales, and folklore; Nevertheless, mostly it is found in art. Despite our over-technologized and rational society, art is the area where one might cross the borders of logic perception and dive into the space with no limiting constraints, to be inspired by it, and to draw knowledge from it. There is a high number of sources regarding dreaming. For the needs of my work, I introduce only a brief overview of information I find important or interesting.

History of Dreaming

The ancient cultures understood dreams usually as a message about future, a way to inform, warn or prepare an individual or a community for future events. The source of these messages was often considered to be some positive or negative forces, i.e., gods or spirits, depending on their nature the character of each vision was assumed. However, not all the dreams have such a special value, mostly they were ordinary or insignificant, merely reflecting the quotidian. Interestingly, already the ancient cultures understood the language of dreams as symbols. The symbolic perception is common for the indigenous people as well as for the modern European psychology, as the modern one was considerably influenced by the indigenous one.

The oldest extant recording of a dream is in the Epic of Gilgamesh, written approximately in 3000 B.C. It was recorded on clay tablets and discovered as part of the Ashurbanipal Library in Nineveh. Gilgamesh is informed in his dream about the arrival of Enkidu, who is first his rival, later on a faithful companion. Although Gilgamesh is a two-third-god, he also needs an interpreter of his dreams, i.e., his mother, who can decipher the symbols of his dream.

In Mesopotamia, there were a series of rituals, which were there to help one get ready for a dream with vision, but also to record the dream after waking up. The dreams were divided into two basic categories. The first one was a clear and direct message from gods, with no need of any further interpretation. It was often a forecast of reign success or failure, etc. The second one was a private message for an individual, encrypted by symbols, and therefore required further interpretation.²

Also in ancient Egypt, dreams were deeply respected, which is evidenced

2 Dalibor Antalík, 'O dobrém spánku, nespavosti a snění na starověkém Předním východě', in Spánek a sny (Praha: Herrmann & synové, 2008), p. 85–99.

by a temple in Memphis, dedicated to Serapis, a god of dreams. There were qualified dream interpreters to convey the message, used often also to heal, as could be seen in the Greek ritual of incubation (see below). Moreover, the Egyptians tried to systematise the symbols of dreams. There is the first dream-book recorded on a papyrus, today available in the British museum.³ According to the Egyptians, nightmares were caused by the attack of an incubus, a donkey-headed demon, who raped its victims symbolically, and so cause their illnesses. There were some incantations and magical rituals to avoid them.⁴



1. A fragment of the Egyptian dream-book, British museum, 1279-1213 B.C.

In China, dreams have also been used, especially for divinations. The earliest Chinese writings offer the first classification of dreams; there were six categories, direct dreams or common dreams, nightmares, pondering-caused dreams, awakening dreams, happy dreams and terrifying dreams. The sources also provide various ways to interpret them, combining also other mantic techniques. There was a specific area of dreams about demons, deities or the spirits of the deceased, who conveyed messages for their descendants. The nightmares were considered independent beings with their own intelligence, they were even called by names and surnames.⁵ "Once upon a time, I, Zhuangzi, dreamt I was a butterfly, fluttering hither and thither, to all intents and purposes a butterfly. I was con-scious only of following my fancies as a butterfly, and was unconscious of my individuality as a man. Suddenly, I awaked, and there I lay, myself again. Now I do not know whether I was then a man dream-ing I was a butterfly, or whether I am now a butterfly, dreaming I am a man. Between a man and a butterfly there is necessarily a barrier. The transition is called Metempsychosis."⁶

The Indian Upanishads offer a philosophical analysis of sleep and dreams,

3 Verena Kast, *Sny: Práce se sny v psychoterapeutické praxi* (Praha: Portál, 2013). p. 14-15.

4 Renata Landgráfová, 'Spánek, sny a noční můry ve starém Egyptě', in *Spánek a sny* (Praha: Herrmann & synové, 2008), p. 74-81

5 Jakub Maršálek, 'Nejstarší čínské sny', in *Spánek a sny* (Praha: Herrmann & synové, 2008), p. 31-46.

6 Zhuangzi, *Mistr Zhuang Sebrané spisy*, trans. by Oldrich Král (Lásenice: Maxima, 2006). English translation by Herbert A. Giles, p. 69.

based on the Vedic theory of atman (an individual soul) and brahman (an absolute soul). Following this perspective, dreaming is the reunion of atman and brahman, resulting in the highest beatitude. This is happening in the deepest phase of sleeping, when dreams are absent and there is the reunion of the individual and absolute being. Therefore, dreaming is considered an interphase, enabling one to create one's own world. Nevertheless, this state of dreaming is not as important, regarding spirituality, as the deepest phase without dreams or the waking state.⁷

A similar position could be found in Buddhism, which follows and respects the Indian tradition. However, there is no dual understanding of the universe, i.e., there is no individual-absolute duality. Buddhism considers dreams pragmatically as some karmic traces, the echoes of previous acts and impressions, which emerge when the sleeping mind is calm and relaxed. It is a sort of soul trash, not worth any further examination. The only point here is to cultivate the mind, which includes also the sphere of dreaming, so one should bring some light also to the dark parts of one's mind. By the tools of mindfulness, one could gain the ability of mindful consciousness even when sleeping, which results in the so-called lucid dreaming. The lucid dreaming, or wake induced dreaming, is a dream-aware state of mind, when one is not only fully aware of sleeping and dreaming, but also can influence, modify and explore the dream independently of the setting. This experience radically changes the conscious and provides the mind with the ability to stay aware, to stay on the top of things, to have a detached view and observe the dreams using the cognitive tools of the waking state. However, for Buddhists, the phenomenon of lucid dreaming is again just a pre-step to the absolute awareness in dreaming, described as a radiant light of conscious. Their mystic goal, leading to the liberation from the cycle of suffering and rebirth, is here to keep this awareness permanent. The so-called dream yoga is a way how to reach this goal.⁸



II. A Buddhist mandala – one of the sacred geometric images, emerging from meditations, dreams and vision, which C.G. Jung considered the symbol of the Self archetype. The Rubin Museum of Art, 17th century.

7 Ondřej Prcín, 'Filosofické aspekty snu a bezesného spánku v nejstarších upanišadách', in *Spánek a sny* (Praha: Herrmann & synové, 2008), p. 53–62.

8 Tendzin Wanggjal Rinpoche, 'Tibetská jóga snu a spánku', trans. by Iva Prokopová and Lenka Fegutová (Praha, DharmaGaia), 2002 2017.

The Jewish tradition also respects dreams significantly, which is best evidenced by a famous Jewish saying in Talmud: a dream not interpreted is like a letter not read.⁹ Dreams are also reported in the biblical texts. The famous story of Joseph, who interpreted the Pharaoh's dream of seven years of harvest and seven years of great abundance. Thanks to this warning, it was possible to get ready to the adverse times. Interestingly, Bible reads that this dream appeared to the Pharaoh twice; different symbols emerged to him, it reappeared with the symbol of seven spikes, which made Joseph assume there is a considerable warning hidden in this dream. (Gen 41, 1-32).

The sources state many directives and rituals to induce or avoid certain dreams. According to the tradition, a prophecy of a dream could only come true if it was noted down or narrated. There were certain rituals or fasting that could avoid the unfavourable foretold. The theory of dreaming was described by important Jewish thinkers, e.g., Maimonides or Yehuda Loew Ben Bezalel, who lived in Prague. Interestingly, there are also some Jewish movements that did not attach any importance to dreams, and understood them as mere mental by-products of a dreaming person, a result of their inner experience, not affected by any outer forces, this position is very close to the Aristotle's one.

There is an interesting thought in the Zohar that reads the dreams follow their interpretation. Therefore, if the dream is interpreted positive, a positive event will follow, and negative interpretation could bring a disaster. This attitude relativizes the unambiguous way of dream interpretation. Furthermore, Zohar argues against Talmud, as it claims that if one forgets their dream, it cannot come true. On the other hand, Talmud states that the dream and its effects are independent of the dreaming person and their ability to remember the dream.¹⁰

In the ancient times people also focused on their dreams. However, there was already some shift towards critical and ambivalent attitudes. Dreams could both mean common, unimportant things, as well as divine messages, e.g., forewarnings, advising or precognition of fated and crucial events. There is a Zeus- sent dream message described in the Homer's Iliad, informing Achilles about Agamemnon taking away his mistress. Moreover, elsewhere in the Iliad, Zeus mystifies Agamemnon by sending him a misleading dream.¹¹ A different type of a dream is the Penelope's one, which depicts the allegoric punishment of her wooers after Odysseus arrives back home. There is an eagle who kills twenty geese, the eagle then claims to be Odysseus himself and the scene to be a prophecy.

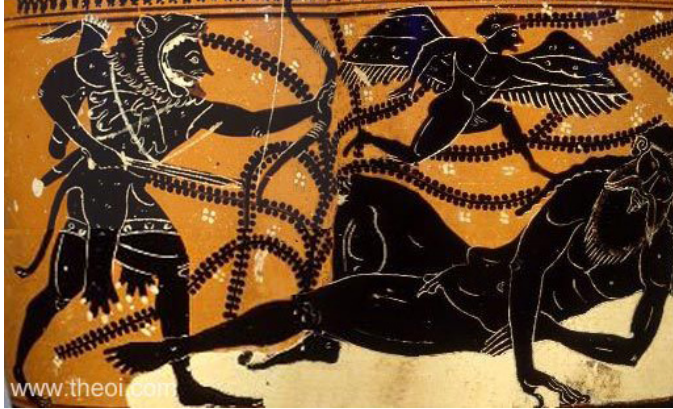
There is an intense philosophical interest in dreams in the time of ancient Greece. The origin of dreams was discussed by Socrates, Aristotle, Plato, Philo of Alexandria or Artemidorus of Ephesus, who tried to collect and classify all the available knowledge about dreams and dream symbols, and created a

9 'Chewra - (Project Keshet)' <<http://www.chewra.com/keshetnew/kweb/kategorie.aspx?kid=191>> [accessed 28 December 2021].

10 Pavel Sládek, 'Filosofové, mystici a čarodějové: Spánek a sen v rabínském judaismu', in Spánek a sny (Praha: Herrmann & synové, 2008), p. 85–99.

11 Vladimír Mikeš, 'Sen ve starém Řecku', in Spánek a sny (Praha: Herrmann & synové, 2008), p. 85–99.

comprehensive dream-book.¹² Healing was a specific way of making use of dreams. It followed the Egyptian tradition. There was a very strong cult, which had an important position in the society. The ill ones were coming to the temple of Asclepius (a successful physician, later glorified and claimed to be a god), where they attended purification and preparing rituals and lied down to the sacred places expecting a healing dream, i.e., a direct act of physical healing, with an instruction or prescription coming with the dream. This was the so-called incubation (from the Latin word *incubare*- to lie).¹³



III. Hypnos, The god of sleep, Heracles, Alcyoneus on the Greek vase *lekythos*, Toledo Museum of Art, around 510 B.C.

The Arabic attitude to dreams follows the Greek tradition (especially the work of Artemidorus). However, it is enriched by some Islamic features. The Prophet Muhammad distinguished three types of dreams; visions that contained godly messages, which needed to be treated with enormous attention. Another type were the dreams sent by devil, which everybody should beware of. The last type were dreams that helped people to deal with their fears, desires and traumas. It was not easy to identify the dream type, and therefore dream specialists were needed. Muhammad was one of the authorities who possessed the skills of dream interpretation, as well as many other members of his close family and community.

There was a writing, which is appreciated even today, an Artemidorus-based dream-book by Ibn Sina. Nevertheless, his authorship has been disputed. Avicenna develops in the book the ideas of Muhammad, he offers a method of dream interpretation, as well as the particular symbols. According to him, only one dream in forty has some significant meaning. There is an interesting recommendation on attention-paying as far as the speaking beings, who appear in dreams. One should be alert if there are the deceased ancestors coming from "the beyond"; children, as they cannot lie; and specific animals that cannot usually produce any sound.¹⁴

The Christian history displays similar attitude towards dreams as the already mentioned cultures, especially the Ancient Greek one. The church had the

12 Vladimír Mikeš, p. 102.

13 Verena Kast, p. 16.

14 Bronislav Ostránský, 'Tisíc a jeden arabský sen: Středověká arabská nauka o snech a jejich výkladu', in *Spánek a sny* (Praha: Herrmann & synové, 2008), p. 131–48.

leading position in this respect. The dreams could come from the God, devil or human. There was a gap between the human and the divine one, the human dream type is reprehensible and the divine one is very rare. In the Early Medieval period, even the prophetic dreams were considered sinful as they connoted occultism. On the other hand, the visions of the saints and biblical dreams were difficult to ignore, which made the contradiction more vivid. Nevertheless, after some time, these types of dreams were more respected (Thomas Aquinas defended these dreams in his writings), later on also the common dreams were discussed.¹⁵ The effort of understanding the dream symbols is documented by a series of dream-books, which have been written throughout the history. However, their schematic nature of the interpretation makes them lack any individual psychological value. Nevertheless, they offer an insight into the particular dream understanding of the particular time period, and also provide the artistic illustrations.

An interesting example is the oldest Czech dream-book written by Vařinec of Březová, dated to the reign of Charles IV., and preserved in only two copies. It contains the dream symbols, divided into groups (e.g., the symbols of animals), also records of some significant dreams, e.g., the dream of Charles IV. warning him against fornication.¹⁶ Also Vavřinec of Březová, in the introduction of his writings, refers to the biblical dreams to defend his work before the authority of church, as they might consider his dream-book inappropriate.

In the Renaissance, the thinkers were inspired by the Ancient Greek tradition, but also dealt with the medieval mindset, influenced by the church dogmas. The dreams are taken in account especially only as the visions of the saints. However, the late medieval period approaches the Aristotle's view, which is more subject-oriented and respects the dreaming person as a creator of the dream imagination.

The modern age is characterised by critical assessment of dreams. There is the famous reasoning by Descartes on what is real, if it is the dream that seems real to us and we could see it's illusory nature only after we fully wake up; or if it is the waken state cognition that is relativised by the vividness of the dreams.

The interest in dreams increased in the Romantic era, as the inner experience, thinking and perception were stressed. Some views on dreams could be found in the philosophic work of Schopenhauer, Nietzsche, or in the scientific pieces of Gustav Carus or Francis Galton, who introduced the method of free association when examining the psychological processes.¹⁷ There was only a step to the beginning of the modern psychological understanding of dreams, based on the work of Freud and Jung, and resulting into psychoanalysis, as well as into more movements that are based on them, e.g., phenomenology or the Gestalt psychology.

The lucid dreams deserve a separate chapter, and I discuss them below, in the chapter Me and Dreams. Such an active work with dreams could be found

15 Jan Čermák, 'Osvobozený sen pozdního středověku: Příklad opeřeného spáče', in *Spánek a sny*, ed. by Jiří Starý and Josef Hrdlička (Praha: Herrmann & synové, 2008), p. 131–48.

16 Tomáš Borovský, 'Zvíře a sen: Zvířecí symbolika ve snáři Vavřince z březové', in *Sny mezi obrazem a textem* (Praha: Nakladatelství Lidové noviny, 2016), p. 43.

17 Verena Kast, p. 19–23.

in many cultures. For instance, the Australian Aborigine people understand dreams as sacred space, inherent to any individual. The so-called dreaming period is the origin, literally aborigine state, before our reality was created.¹⁸ In Europe, lucid dreaming became a scientific object in the beginning of the 20th century. There was an enormous increase in the attention paid to spirituality, which resulted into forming of many spiritual movements. They affected all the social layers, and therefore also some scientific research on lucid dreaming was conducted. Although they often balance on the edge of science and popular speculation, they could make a valuable contribution to this discussion as a source.

Paradoxically, my interest in lucid dreaming brought me to the theoretical foundations of the European analytic psychology, which works with common dreams, and uses them in particular for the purposes of therapy.

Archetypes

The end of the 19th century brought an increase in the attention paid to the inner processes, which led to the research on sleeping mechanisms and dreaming. These trends were presented especially by the work of Sigmund Freud (1856-1939) who introduced his pivotal theory, at the turn of the 19th and 20th century. He developed a theory based on his notes from his psychotherapeutic sessions, and worked out a systematic model, which later on established the foundations for the modern psychotherapy as such. Although he is considered the discoverer of the theory of unconscious, this idea could be found also in the work of Josef Breuer.¹⁹ Certain images that emerge from the past experience, especially the early childhood could be found when exploring dreams. Although seemingly forgotten, these images reappear in the dreams, bringing much surprise and pondering about them (assuming one remembers them after waking up).

This container of buried memories and impressions is the unconscious part of human psyche. Another point of Freud is that the human impressions and experience group into larger units, and are saved in the memory in the form of complexes. They could be then observed in the dreams, as they enter them from the unconscious, in the form of symbols.

The symbolic language is the mechanism to keep the sleep calm, so the body can regenerate well. According to Freud, libido is the driving force of human psyche, i.e., he identifies the satisfaction with sexual urge. Therefore, the dream images are symbols of sexual motifs and suppressed desires. Following this frame, Freud understands most of the elongated dream images phallic symbols, e.g., a plough, a hammer, a shotgun, a dagger, a sword, or even a hat; the activities such as hair cutting, teeth loss, decapitation, are considered a castration. Contrary to that, all the pitted, hollow, round or container-shaped object, such as caves, cracks, valleys, shells, boxes, cupboards, covers and

18 'Snění australských domorodců', Plus.cz, 2008 <<https://plus.rozhlas.cz/sneni-australskych-domorodcu-6631926>> [accessed 30 January 2022].

19 'Josef Breuer', Wikipedie, 2021 <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Josef_Breuer&oldid=19968512> [accessed 9 January 2022].

cases, are considered to represent the female genitalia.²⁰ The technique of free association is used in his work, i.e., the client reacts to certain symbols in their dreams. The client states words that come to their mind when displayed to particular symbol, avoiding the rational control, if possible. This way, with the help of the therapist, the meaning of dream could be deciphered and manifested, as well as the client's hidden desires, motivations and complexes, which were offered via the dream by their unconscious. By understanding the meaning of their dream, the client could get some bigger picture and understanding of their life, which might result into considerable changes in cognition, mental processes, relief or even healing of some pathologies and other problems. Freud does not talk specifically about the archetypes; however, he prepares the ground for this concept when he discusses the complexes as some kind of shared instinctive demonstrations, common to all people. Despite the fact that the Freudian understanding of dreams as imaginary satisfaction of suppressed desires seems today antiquated, it made an essential contribution to this discussion.

Carl Gustav Jung (1875-1961), Freud's student and colleague followed up on his achievement and research. According to Jung, a dream is a spontaneous symbolic self-representation of the current state of the unconscious.²¹ This way, one could be informed about some inconsistencies, stereotypes or bad habits, which might influence or control their lives. This is conducted especially via the compensational dreams. The goal of psychotherapy, as well as a way to harmonic and balanced life, is to understand and identify with the so-called Self. The Self is the innermost core of our psyche, it could appear to us in certain dream symbols. There are two approaches of dream interpretation offered by Jung. A subjective approach reads all the dream features as a part of the dreaming subject. The objects of the dream, places, dream setting, dream plot etc., are various representations of our personality. Contrary to that, there is the objective approach, which works with the dream objects independently of the subject, autonomously, in their original meaning. Thus, a relationship to certain places and people could be observed.

Moreover, Jung noticed that dreams appear in certain successive series that are interconnected. He had been monitoring the dreams of his clients and their development over a long period of time before they could together understand the message of the dreams and finish the therapy.

Jung focused in particular on the archetypical dreams. These were the dreams that displayed archetypes, and which have as specific message for the dreaming person. He adopts the ancient concept of archetypes, which he considers synonymous to the Platonic ideas. Later on, Jung defines the archetypes as the content of the collective unconscious.²² As has already been mentioned before, the first clues of this concept could be found in the work of Freud. When examining the dream contents, Freud found out there are certain shared features that cannot come from the experience of the dreaming person. He referred to them as archaic relicts and considered them to be inherited and innate.²³

This finding was the cornerstone for Jung's theory of collective unconscious.

20 Sigmund Freud, *Výklad snu; O snu* (Praha: Psychoanalytické nakladatelství, 1998), p. 177-178.

21 Alena Plháčková, *Spánek a snění: vědecké poznatky a jejich psychotherapeutické využití* (Praha: Portál, 2013), p. 195.

22 Carl Gustav Jung, *Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí* (Praha, Eritos, 1997), p. 98.

23 Freud, p. 334.

The sphere of the collective unconscious lacks individual character, it is universal, and contains the archetypes. Another possible explication of this concept is a comparison with instincts. "What we properly call instincts are physiological urges, and are perceived by the senses. But at the same time, they also manifest themselves in fantasies and often reveal their presence only by symbolic images. Their manifestations are what I call archetypes."²⁴

The archetypes are present in the human psyche as an autonomous psychological factor. However, their manifestation could be seen in the real life and could have a significant role in our acting and experience. E.g., if there is an important life event, an experienced therapist could interpret it as a manifestation of some of the archetypes. The understanding of the role of archetype in our life could contribute to easier decision-making and acting. If the influence of archetypes stays hidden in the unconscious, it could have serious and even fatal consequences to our life. The dreams could notify us about the archetypal motivation in the form of a particular symbol. Thus, it depends on us if we are able to identify its meaning and learn a lesson from that. The archetypes represented in dreams could also indicate some events to come and explain the mantic potential of dreams. If we acknowledge the influence of some unconscious forces on our acting, it is possible to expect some development that leads to the fulfilment of these tendencies in the future. It is up to the individual abilities of self-reflection to what extent one could influence the course of these trends.

Myths and fairy tales are also reflections of the archetypes. They should be understood as metaphors of mental processes more than historical or legendary stories. There are the archetypes of father, mother, child, hero, shadow, various animals and elements, these are the most influential ones to inspire my artwork, and they will be discussed thoroughly below.

I would like to reflect on another phenomenon, described by Jung. It is the so-called synchronicity, which I encountered also when working on my dissertation. Everyone could notice some strange coincidence or curious set of circumstances that are linked to dreaming. The most common one is when dreaming of a person (not necessarily a close contact) that we happen to meet shortly after the dream. Another example is a dream about an unknown place that is visited later on. Jung calls synchronicity in other words a meaningful coincidence of two or more events that happen simultaneously.²⁵ Nevertheless, there is no randomly generated sequence or a causal link between these events, but rather some kind of manipulation of the physical world by the mental processes, which corresponds to the most recent knowledge of quantum physics. Another example of synchronicity could be taken from the I Ching oracular; the hexagrams that introduce the aspect of a "life change", are formed in accordance with the inquirer's mental state, i.e., the subject is an integral factor of the prophecy. This relation could be called a synchronicity. Interestingly, the concept of synchronicity does not explain anything, it only shows some strange set of circumstances of so low probability that it is easy to incline to refuse such an event as a mere, pure coincidence.

24 Jung, 'Sbližování s nevědomím', p. 65.

25 Jung, 'Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí', p. 357.

Dreams and Visual Arts

It is difficult to find some well-known pieces of art that react to dream experience, before the Modern times. There was no explicit reference to dreams until Albrecht Dürer's work (see below), in the Renaissance.

I do not intend to analyse the theoretic bases of particular visual art movements and periods, as it would enlarge the scope of my paper enormously. Moreover, there has been a lot of interesting research conducted on this topic, I quote some of them in my paper.

Thus, I attempt to focus on a direct reflection of dreams. However, the earliest surviving appearance of dreams in visual art are depicted just indirectly. Usually, the paintings image just the dreaming person and an angel, who is a dream messenger, or it shows a surreal vision that resembles a dream. However, these are rather an imaginative, allegoric depiction of a problem, a paraphrase on the state of society and world, as could be seen in the example of Hieronymus Bosch. This model does not change until the modern trends in art, such as strong interest in the inner feelings of the author, and thus seeking a new form for expressing them. Other modern trends included the attempts of crossing the conventions, pushing the boundaries and constraints. The artists of the Romantic and Symbolic movement worked with a similar terminology to the dream one. However, their understanding of "dreaming" connoted rather pondering, free journey of soul, meditation or contemplation. Their imagination is often transformed into a form that resembles dream images and evokes the setting and atmosphere of a dream. Nevertheless, there also were authors that worked with their strong emotional dream experience, they reported it and portrayed it in their artworks. I offer some of them below. However, a dream as a central theme in visual arts is not found until Surrealism. If Surrealism is defined by Breton as "a psychic automatism in its pure state",²⁶ which deliberately avoids rationality and dives into the unexplored areas of human psyche, then a dream is a very useful tool for this exploration. Therefore, there have been many authors among the surrealists that considered dream a crucial feature in their work, not only in the period of the early Surrealism, but also later on, and even nowadays. Their traces could be found also in the work of authors that do not openly profess to surrealism but share similar mindset, principles and attitudes with them. Thus, I would like to introduce some of the reflections of dreaming in the history of visual art, and to commemorate some of the authors that dealt with this topic, be it marginally. I am aware of the fact I cannot mention all of them, I only intend to outline and illustrate this wide topic.

Unfortunately, there are not any recordings of dreams from the prehistoric and ancient times. There are just some images of fables and mythology, which have similar symbolic level to the dream one. The figures of deities and demons could be analysed using the archetypal projection. There is an image of Hypnos, the god of sleep, soaring above a sleeping hero, depicted on Greek vases. There is also a pensive portrait of Hypnos in the Roman copy of a Greek sculpture. The Ancient art depicted rather a sleeping figure than the dream itself, as could be seen in the copies of Greek sculptures of sleeping Hermaphrodite, or sleeping Ariadne.²⁷

26 'Surrealismus', Wikipedie, 2021 <<https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Surrealismus&oldid=20750337>> [accessed 16 January 2022].

27 Adriana Šmejkalová, 'Obecné Principy Zobrazení Snů ve Vizuální Kultuře' (unpublished diplomová práce, Univerzita Karlova, 2009), p. 25-26.



IV. Hypnos, the god of sleep, Roman bronze copy of a Greek sculpture, British museum, 350 – 200 B.C.

In the Middle Ages, portraying was subjected to church dogmas, the time narrative and also to the technical restrictions of this period. However, when portraying a dream, the authors have virtually always dealt with the same issue of how to grasp an immaterial dream using material tools, how to depict the dream plot, its various aspects, and how to image the dreaming person.²⁸

The earliest, known dream image is the dream of Jacob, portrayed on the catacombs in Rome. There are also the biblical dreams that appear in various manuscripts as illuminations, e.g., in the late-tenth-century Codex Egberti of Reichenau.

There are more of these motifs later on in the New Testament. The early-fourteenth-century Giotto's frescos in the Scrovegni chapel in Padova, image the dream of Joachim, where the archangel Gabriel speaks to him. There are also several dreams depicted in the Scenes of the Life of Saint Francisco, in the Basilica of St. Francisco in Assisi.²⁹

Except for religious images, the most frequent depictions of dreams are the so-called Pope, Sovereign or Founder dreams. An example of these could be the surviving altar window of the damaged altar, with the picture The Dream of Pope Sergius (1437-1440) by Rogier van der Weyden. The mid-fifteenth-century fresco by Piero della Francesca, in the St. Francisco church in Arezzo, depicts the so-called Sovereign dream, dreamt by Constantine the Great on the eve of his victorious battle, an angel is proclaiming his victory here. There is also a Czech example of a Sovereign dream, the above-mentioned dream of Charles IV. discussed above regarding the dream-book by Vavřinec of Březová, and illustrated on the illuminations of the Vienna Codex.³⁰

28 Tomáš Borovský and Radka Nokkala Miltová, 'Sny mezi obrazem a textem', in *Sny mezi obrazem a textem*, Vydání první (Praha: Nakladatelství Lidové noviny, 2016), p. 12.

29 Šmejkalová, p. 59.

30 Šmejkalová, p. 82.



V. Giotto, *Scenes of the Life of Saint Joachim: The Dream of Joachim*, fresco, Cappella Scrovegni (Arena Chapel), Padova

There is a new theme to be found in the time of Renaissance, i.e., the dreams of Venus, female saints and the dreams of the famous sons. However, it is still rather a depiction using templates more than portraying authentic experience. Later on, the authors start to depict sleeping women, as for example the nude Sleeping Venus (1510) by Giorgione, finished by Titian. There is also the Lorenzo Lotta Sen's picture of a sleeping girl, surrounded by satyrs, *The Maiden's Dream*. Later on, there is a lot of pieces picturing sleeping people surrounded by strange beings and monsters, surely inspired by the work of Hieronymus Bosch, whose influence was considerable in this field. Also, there are some nocturnal features displayed in the work of Michelangelo (*The Dream*, 1533-1534, a drawing), which was mentioned by Vasari in the notes of Leonardo da Vinci, where he describes da Vinci's early-childhood dream, later analysed by Freud.³¹

Nevertheless, the first authentic record of one's own dream comes not until Albrecht Dürer's *The Dream* (1525). As this dream was very intense, he recorded it not only as a story noted down, but also as a watercolour painting, which he painted right after waking up. This picture depicts an apocalyptic storm with rain falling from heaven.³² Dreams became an important source of inspiration for him, and he even claimed that in dreams things could be seen more clearly.³³

The Baroque art, with its anti-reformation tendency, gets back to portraying the mere visions of saints and biblical connotations. In this period, human exploration returns to the constraints of church dogmas. The scientific exploration and anthropocentrism of the ancient models are suppressed by an interest in biblical scenes and landscape motifs. Rococo and the rational Classicism, typical of academic strictness and does not allow much space for experimenting with form and themes. There are not many artworks to show the depth of human soul.

31 Šmejkalová, p. 107.

32 Martina Schneiderová, 'Výročí jednoho snu' <<http://spadlasmesice.cz/?p=2757>> [accessed 15 January 2022].

33 Šmejkalová, p. 122.



VI. Albrecht Dürer, *Sen o wielkim potopie*, akwarela 30 x 43 cm, 1525, Kunsthistorisches Museum, Wiedeń

It is the nineteenth century to bring a transition period between the historical styles and Modern art, where art styles are mixed, the relationship to nature is stressed, and there is an increased interest in feelings and the inner life. The depiction of dream images could be found in the work of Francesco Goya, the set of *Los Caprichos*.

The Romantic period brings some ease and expressivity in art, shown in the new motifs and themes. The dream motifs could be found in the work of William Blake (*Milton's Mysterious Dream*, 1820), William Turner (*The Vision of Jacob's Ladder*, 1830), Edvard Munch (*Summer Night's Dream* 1893), James Frederic Ensor (*My Aunt Asleep and Dreaming of Monsters*, 1890)

Symbolism and Expressionism try to image intense inner force and movements, which are difficult to be grasped rationally. Therefore, dreaming becomes more interesting, as it is understood as a symbol of escaping into a different world with more freedom. The dream motifs of Symbolism could be found in the work of Odilon Redon, Gustav Moreau or Auguste Rodin (*The Dream: The Angel's Kiss*, 1905), or the Expressionists, James Frederic Ensor.



VII. James (Frederic) Ensor, *My Aunt asleep dreaming of monsters*, 1890

As far as the Czech Symbolism, there are the paintings by Jan Preisler, *The Dream of a Young Boy* (1907) and *The Dream of a Young Girl* (1907). Although there is the word "dream" used in the titles, it refers more to a symbolic expression of maturing, transforming from unleashed freedom and temptation to a fulfilled partnership.

The work of Josef Váchal depicts more of the dream reality itself, and it is not only thanks to his interest in spiritism and abstract projections. The painting *The Dream of my Dream* (1916) shows an authentic dream experience caused probably by an unfulfilled relationship.

Josef Váchal was a member of the Sursum group, as was his colleague Rudolf Adámek, who is an author of the woodcut *A Dream – The Own Life of Soul*, it depicts a subtle female figure in the woods, which is an allegory of a dreaming soul.³⁴ František Kupka imaged the immaterial world with the central theme of intersecting figures of two lovers, in his picture *Dream*, from 1909.³⁵ Henri Rousseau is considered the predecessor of surrealism, as there are motifs of dreams in his work, i.e., his dream-like, seemingly time-stopped landscapes.

The dreams are depicted mostly in the works of the surrealist artists, they focused on many various topics though. However, there are two basic tendencies in this art movement, the so-called veristic surrealism and the absolute surrealism. Salvador Dalí is a representative of the first one, the veristic surrealism offered a direct reproduction of dream visions and experience. The absolute surrealism expressed the message by using sign symbols, which were organized into new structures and compositions, the art making process was based on the inner vision of the author.³⁶ The most important representative was Joan Miró. Dalí uses the form of a colourful "postcard" to provide his vision view, with no need to explain or analyse it. On the other hand, Miró's art is led by experimental form, playing with material and innovative methods, such as collage and frottage. Similar work procedure could be found in the artwork of Max Ernst, who was inspired by randomly created shapes and structures, using the technique of frottage. The attitude of the surrealist artists differed greatly from Freud, as they neglected the need to analyse or explain their dreams. Nevertheless, Freud was respected by them as a guru. There were many of the surrealist artists to use dreams as inspiration and source of imaginative pictures, avoiding the conscious intervention; for all of them I would like to mention Giorgio de Chirico, the father of metaphysical painting; René Magritte, who doubted our perception of reality; Yves Tanguy and his fanciful landscapes; Man Ray with his ready-made compositions and portraits of the surrealists; Matt, who linked the science fantasy with exploring the unconscious; Paul Delvaux and his female figures in dream-like landscapes; poetic Marc Chagall or Hans Bellmer, who manifested the suppressed sexual desires.

34 Tajemné dálky: symbolismus v českých zemích; 1880-1914, ed. by Otto M. Urban and Muzeum Umění Olomouc, 1. vyd (Řevnice: Arbor Vitae [u.a.], 2015), p.155.

35 Matylda Urbanová, 'Snění a Symbolika Snu v Umění v Českých Zemích Kolem Roku 1900' (unpublished Bakalářská práce, Univerzita Karlova, 2019), p. 23.

36 Miroslav Lamač, *Myšlenky Moderních Malířů*, 1. (Praha: Nakladatelství československých výtvarných umělců, 1968), p. 305.

The post-war period brings the second and third generation of surrealist personalities such as Jean-Louis Bédouin, Michel Zimbacca and Jorge Camacho. The Czech and Slovak surrealists are represented by the founder personality of Karel Teige and his collages, as well as František Muzika. Nevertheless, the most important figures are Jindřich Štýrský and his partner Toyen (Marie Čermínová). Štýrský was recording and illustrating his dreams for fifteen years. He wrote an impressive book *Dreams: 1925–1940: The Birth of Artwork from the Sources of Psychological Models of Semiconscious Sleep, Via Faithful Representation of Dream Objects and Authentic Dream Records*. This book offers a categorisation of dream motifs, including also their drawings and collages, e.g., *A Dream about Snakes*.³⁷ Toyen is widely known especially for her fanciful landscapes. Moreover, she created many drawings with erotic themes that represent suppressed desires. Dream symbolism could be found also in the artwork of artists outside the surrealist movement, e.g., František Kobliha, a graphic artist, and Jan Zrzavý, a painter.

After the war, the surrealists try to continue in their pre-war activities (The Ra group with painters Josef Istler, Mikuláš Medek and a photographer- Emila Medková). Nevertheless, their activities are complicated and restricted by the totalitarian regime. In the seventies, the Group of Czechoslovak Surrealists is formed, this group is still active and includes many prominent personalities of visual art, such as Jan Švankmajer, a film maker, painter and object maker, and his wife Eva Švankmajerová.³⁸ In the following years, the dream themes could be seen in the sensitive work of Adriana Šimotová, or in the dark visions of František Šorm, a painter, a typographer and a musician.³⁹



VIII. Toyen, *Sen*, 1937, private collection.

The Polish authors that were influenced by surrealism are Wojciech Kazimierz Siudmak (1942), who has been living and working in France. His most important work is the illustration of the Herbert's novel *Dune*, as well as other

37 Jindřich Štýrský, 'SNY: (1925–1940): Zrození Díla Zdrojů Psychických Modelů Polospánku, Prostřednictvím Věrných Ilustrací Snových Objektů a Autentických Záznamů Snů', (Praha: Argo, 2003).

38 'Surrealismus' [Surrealism], Wikipedia <<https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Surrealismus&oldid=20750337>> (16. 1. 2022).

39 'František Šorm', Wikipedie, 2021 <<https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=František%20Šorm&oldid=20048120>> [accessed 6 March 2022].

fantasy literature illustrations and music album cover illustrations.⁴⁰ Rafał Olbiński (1943), who is internationally acknowledged, lives in the United States and teaches at the School of Visual Arts in New York⁴¹, his work has been influenced mostly by René Magritte; Kazimierz Mikulski (1918-1998) was a surrealist painter, working mainly in Krakow, he also made a considerable contribution to the scenographic and visual art work for the Teatr Groteska,⁴² Roman Maciuszkiewicz (1955) and his imaginary landscapes and empty, silent space in his paintings also evoke dream topics and refer to the work of Giorgio de Chirico and other surrealists.⁴³ After 1960, the influence of surrealism could be found also in a highly prominent personality of the Polish visual art scene, Zdzisław Beksiński (1929-2005). Dated back to this time, there is his famous quote: "I wish to paint in such a manner as if I were photographing dreams."⁴⁴

Cinematography deserves a separate chapter, as far as its hint on surrealism or dreaming. For all of the important authors, I would like to mention Man Ray, Francis Picabia, Louis Bunuel and Salvador Dalí. After the war, the surrealist reference could be found in the filmography of Ingmar Bergman, Federico Fellini, Andrej Tarkovski, Akira Kurosawa, Stanley Kubrick, Kim-Kiduk, and later also David Lynch. During the exhibition in Budapest in 2019, I had the pleasure to see some of his highly impressive, yet less well-known, graphic surrealist works of art.⁴⁵ In 1970's and 1980's in Czechoslovakia, short surrealist movies were made by Ludvík Šváb; and Jan Švankmajer, who has been working here since 1970's up to now.

Christopher Nolan's *The Inception* is a prominent contemporary action movie that elaborates on the theme of lucid dreaming. Another movie to address this topic is Edgar Wright's *Last Night in Soho*. In Czech republic, there are the award-winning movies by David Jařab.

As far as cartoons, dreams and unconscious, there is the most important figure of this field, a French drawer and scriptwriter, Jean Giraud alias Moebius, who was working with Alejandro Jodorowski. Neil Gaiman is another distinctive cartoon author, the author of the *Sandman* stories, a saga that combines fabulous and mythological features, as could be seen in the tradition of both ancient and contemporary cultures, and makes of them fanciful stories, full of imagination, set in the real world, as well as in alternative realities.

The modern art departs from interpreting dreams and focuses more on the dream image itself. Moreover, thanks to the new technologies and media, the boundaries of art object grasping are pushed. One of the contemporary artists, who works with the illusive illogic of dreams, is a German painter, Neo Rauch.

40 'Wojciech Siudmak', Wikipedia, 2022 <https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Wojciech_Siudmak&oldid=1067275203> [accessed 7 March 2022].

41 'Rafał Olbiński', Wikipedia <https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Rafa%C5%82_Olbi%C5%84ski&oldid=1075566066> [accessed 7 March 2022].

42 'Kazimierz Mikulski', Wikipedia <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Kazimierz_Mikulski&oldid=64201556> [accessed 7 March 2022].

43 'Roman Maciuszkiewicz', Wikipedia, wolna encyklopedia, 2022 <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Roman_Maciuszkiewicz&oldid=66516460> [accessed 7 March 2022].

44 'Zdzisław Beksiński', Wikipedie, 2022 <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Zdzis%C5%82aw_Beksi%C5%84ski&oldid=20810211> [accessed 7 March 2022].

45 'David Lynch's "Small Stories" Now on View in Budapest' <<https://welovebudapest.com/en/article/2019/2/28/david-lynch-s-small-stories-now-on-view-in-budapest>> [accessed 26 January 2022].

Despite he professes pop-art, his paintings are full of symbols, myths and some kind of hidden threat, which evokes the totalitarian times.

There was a project conducted on exploring the possibilities of dream sharing by Vladimír Havlík. He was doing so via Facebook but also directly in the gallery via his dream-book entries, which he was continually feeding and exposing to the gallery walls.⁴⁶ Jana Želibská, a Slovak visual artist, her graphic volume *Human Dreams* introduces the accumulated symbols that the audience interpret independently, she does so by forming some kind of totems.

Ne-kolektiv Björnsonova, in their installation from 2021, they made a two-meter-in-size variations on tarot cards, referring to the symbols coming from the unconscious.⁴⁷ The given examples cannot cover all of the scope of the authors that worked with the motif of a dream. I rather chose the authors that I found interesting or that influenced me. An exhaustive list or study would require an independent study and could be an interesting topic for the art theorists.

46 Milena Bartlová, 'Obrazná zkušenost snu', in *Sny mezi obrazem a textem*, ed. by Tomáš Borovský and Radka Nökkala Miltová, Vydání první (Praha: Nakladatelství Lidové noviny, 2016), p. 152.

47 'Björnsonova – Oceněné 2021', sjch.cz <<https://www.sjch.cz/bjoernsonova/>> [accessed 27 January 2022].

Me and Dreams

Theory

My interest in dreaming was a natural result of my attraction to spirituality during my teenage. In my early childhood, I remember having a strange feeling before falling asleep, I often was semiconscious and aware of a dark space I would see with my eyes closed right before I fell asleep. It was like a view into the cosmic emptiness, not seen from the earth but rather right from the middle of the darkness. This vision was both tremendously fascinating and terrifying, with a touch of satisfaction based on a comforting feeling of an unprecedented knowledge, which was more intense than the experience of my usual everyday reality. In my teenage, I got familiar with the spiritual systems of various cultures that often referred to the importance of dreams as a tool for a personal development. I was excited by these theories and started to experiment with various techniques to verify their potential in my real daily life. Thus, I started to study yoga, occult and magical practice, theory of alchemy, healing, religiosity and cults. My interest in these areas was amplified by the Czech societal turn to spirituality, as the end of Communism brought new opportunities and sources in this field, which had been banned and suppressed for decades of totalitarianism. Unfortunately, there were not so many available sources to discuss dreams thoroughly. I did not come across with any relevant source until the controversial book of Carlos Castaneda, in particular his twelve-part saga made a considerable contribution to my interest in studying the lucid dreaming. These books have a form of diary, describing a young anthropologist meeting with a Mexican Indian, who initiated him to the fascinating knowledge of Toltec "sorcerers". Their complex and very special view on reality is based on a specifically conscious form of dreaming, and offers a vast description of its aspects. The Toltec way of dream understanding builds on the thought (or rather experience) of an unlimited and unknown space called *nagual*, which goes beyond the comprehensive human cognition (*tonal*). There is a clear parallel to the analytical psychology, and one could only guess if there was any mutual influence or inspiration between these two constructs, or if they developed independently of each other. I am inclined to the second option, as the geographical and temporal distance of these two cultures would make it highly improbable to interact. However, there is a significant difference in the way how these two cultures took advantage of dreams; the analytical psychology uses them for the means of psychotherapy dealing with mental problems, phobias, fears or character pathologies; whereas the Toltecs focus on the active experience of the dream reality (lucid dreaming) as a source of specific knowledge and skills to be used in their daily life, the therapeutical aspect is for them rather a by-product. Castaneda considered himself a scientist, an anthropologist. However, his texts and authentic experience of his field research has been an object to doubts on his authorship and scientific value of his work.⁴⁸ There are even some authors who speculate about him suffering from a kind of mental disorder that makes

48 Lucie Matulová, 'KAM S NÍM, S TÍM CASTANEDOU?', <<http://sociologickevecery.fsv.cuni.cz/prace/2009/Matulova.pdf>>, [accessed 15 March 2022].

him create fanciful, yet highly plausible stories.⁴⁹ Regardless the credibility of his experience, his texts on the conscious dreaming (in European psychological terminology referred as lucid dreaming) had a major impact on the general understanding of this topic.⁵⁰ His terminology could be found in the literature that discusses this area (dreaming, dreamer, nagual, tonal, etc.). In his books, he offered techniques and methods for lucid dreaming development that are useful, and he also described different levels and layers of the “dreamer’s” journey that not only my own experience can confirm to work well, but also many other authors confirm so.⁵¹

Practice

The first experience with waking up in a dream is so intense that it could hardly be compared to anything else. It might be similar to the visual perception of virtual reality. Nevertheless, in lucid dreaming one is completely immersed in the other world with every fibre of one’s being, using the perception of all senses, so the experience is perfect. One lucid dream could bring a feeling of wind to the face when floating above the ground, another one could provide very particular visual perception of colours, sounds or smells. The virtual reality has so far been limited by the potential of contemporary technologies, so the experience is still rather artificial and one can feel detached from the virtual space. On the other hand, lucid dreaming has no such restraints, and the feeling of presence in a different reality is absolute. One could perform various tricks and stunts that defy the physical law, such as flying, walking through walls and other fixed obstacles, breathing under water etc. The book *A Field Guide to Lucid Dreaming: Mastering the Art of Oneiromatics*⁵² played a major effect on my dream research. The authors offer examples and tools how to communicate with the characters in the dreams, and how to communicate with the dream itself. I was impressed by the impact of these techniques. The dream characters were cooperative and readily answered my questions, even regarding their own role in my dreams. I was even able to directly address a dream with a particular inquiry, after doing so, the dream scenery changed and responded with a new scene that was a symbolic answer to my question.

This brings us the gist of the matter, the core of my work, the archetypes. It could seem that the active entering into dreaming is the highest impossible goal one could reach when working with dreams, and partly it is so (if not considering the Buddhist goal of dreamless sleep with the vision of bright light, which I have failed to reach). After dealing with this practice for some time, I found out that it is not so interesting to modify and transform the dream plot, to explore the phenomena that appear in my dreams spontaneously as a product of my unconscious was much more interesting. There is no better

49 Matyáš Müller, ‘Healing by Fiction: Carlos Castaneda in the Context of Neo-Shamanism and Psychotherapy’, *CENTRAL EUROPEAN JOURNAL FOR CONTEMPORARY RELIGION*, 3 (2020), p.91–107 <<https://doi.org/10.14712/25704893.2020.2>>

50 Carlos Castaneda, *Umění snít*, trans. by Lily Sekytová-Císařovská (Praha: Volvox Globator, 1998).

51 Gato, *Brána do věčnosti: učebnice lucidního snění* (Praha: Dobra, 2009).

52 Dylan Tuccillo, Jared Zeizel, and Thomas Peisel, *Průvodce lucidním sněním: oneironautika, aneb, Umění cestování ve snech*, trans. by Lily Císařovská (Praha, Knižní klub), 2015.

starting point for a personal and spiritual development than the active and conscious exploration of our dream world. However, in the future I do not exclude the idea of creating a visual artwork based on my own dream reality modification. Nevertheless, for now I have focused on this field of mine, which still is worth examining, as it contains the primal impulses that influence all of our psychologic sphere.

It is required to possess some degree of self-discipline and willpower, as all the other kinds of mental work do. There are certain things that lead to sleep deterioration, and thus could disguise the dream cognition and lose the attention needed, e.g., consuming alcohol before sleep, stress or physical exhaustion. Simply saying, if a clear message of unconscious is required, one should also keep their mind clear. The exploration of dreams could also work as a motivation to a healthy lifestyle, which might result in personality harmonisation and spiritual growth.

Dream Diary

My deep interest in dream symbolics exploration and their relation to archetypes, resulted in a decision to record my dreams in a form of a dream diary. It is not any kind of revolutionary idea, many of the above-mentioned authors did the same, as discussed in the chapter The History of Dreaming. However, this technique is also very helpful for developing a dream memory. It could be a short overview of the dream content, a comprehensive description with as many details as possible, or an illustration. Recording a dream provides a deep analysis of the dream plot and symbols⁵³, it is time demanding though. Each of the dream recording is equipped with an eloquent name that sometimes says more than the content itself. The titles also help to easily sort and also to orientate in the texts.

The ability of remembering dreams varies from person to person. Nevertheless, I agree with the opinion that refuses the existence of dreamless people (except for those suffering from a sleep disorder). Based on my own experience, I am sure the dream memory could be trained and strengthened. In the beginning of my research, I could hardly remember my dreams. Later on, I was able to remember more dreams in one night. There are many tips and much advice available in the literature on how to develop this skill. I would mention some that I find the most useful; goal setting, it is an inner setting or a clearly defined decision that one makes before falling asleep and instructs their mind to draw attention in a desirable way. It could be a word said aloud or a wish made silently, e.g., "I remember my dreams", "In the morning I will remember my dreams" etc. Surprisingly, this ritual is very effective. The lucid dreaming could be achieved the same way. I started to record my dreams in 2018, i.e., more than three years ago, and I have continued till today. Originally, my intention was not to process the dream motifs into a visual artwork, but to understand some unfortunate events I was forced to face. Studying vast literature and sources, I tried to gather orientation in the field of dream symbolism, and if possible, to find a key to dream interpretation, and

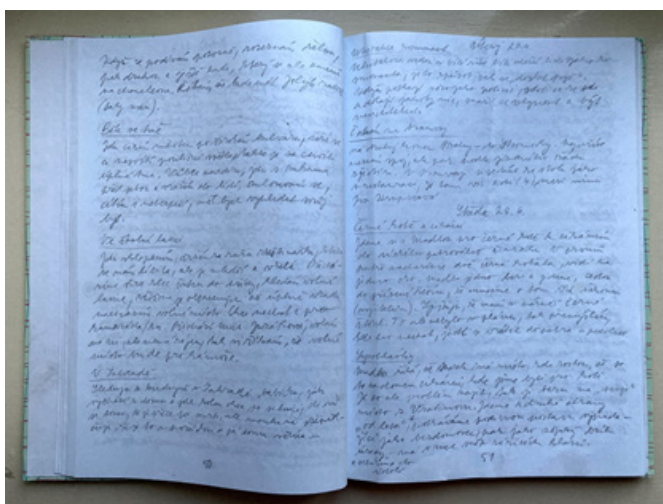
53 Marta Helingerová, *Sny jako zdroj sebepoznání: jak využít sny k osobnímu rozvoji* (Praha, Grada, 2016), p. 43-50.

to understand the motivations that influenced my acting and experience, or formed my life reality in any other way.

The graphics that were created, based on the dream recordings, address the repeating archetypal symbols. The dream recordings brought the areas that my subconscious mental activity has unfolded. These symbols were then confronted with my real-life experience and processed into a visual form. Thus, it is not a mere transcription or illustration, but rather an inner dialogue and a long-term, persistent confrontation.

Each of the objects and features that appeared in my dreams, and were related to certain topic, have been a guide for the heuristic phase of my artwork, as well as for the following artistic processing. The moment I drew my attention to a particular archetype, or I was thinking about it or exploring it, suddenly, as if unwittingly, I was encountering objects or images that were related to the particular topic. Be it photographs I was making or finding in my archives, or concrete, tangible things, they knew how to find their way to me, they were forming autonomous units and acquired new contexts. Reality served me as a kind of metaphor and a tool to grasp my dream visions, and it also provided a new meaning level to my dreams, it also enabled a deeper understanding and reflection of them.

Nonetheless, I feel I am still in the very beginning of my research. In my dreams I have recorded many of the archetypes that make an important impact on everyone of us. However, I did not achieve to grasp all of them and process them visually in a satisfying way. This happened in the case of the archetype of anima, i.e., the female part of male psyche, which could be manifested in various forms and circumstances. These manifestations often reflect the relationship to mother, and could also affect the following emotion experience, choice of marital partner etc. The archetype of a hero, which Jung and his followers paid unique attention to⁵⁴, is another example of an archetype I often encounter in my dreams, which I have not processed in my work yet. Nevertheless, there are more of such examples, and thus I do not find this area of my research finished.



IX. Dream diary (notebook nr. 3)

54 Carl Gustav Jung, Hrdina a archetyp matky (Symboly proměny II), ed. by Helmut Barz, trans. by Petr Patocka and Karel Plocek (Brno: Nakladatelství Tomáše Janečka: Emitos, 2009), p. 9-58.

Form

In the beginning of my work, I was considering which visual art form to choose. I shortlisted the form of animation, as I had been working with this form in my career, and as it provides a wide range of work with motion picture, light and sound. This way I could have used also music, which I also had been working with throughout my active career path. However, the Faculty of Fine Arts and Music of the University of Ostrava started to provide a high-tech digital print technology. Therefore, I decided to choose the form of a canvas-framed printed digital collage, i.e., a hanging painting, which is very familiar to me as I also have been focused on painting. The use of a photoluminescent pigment was another considerable motivation for choosing the form of screen printing. Our faculty is equipped with a high-quality technology, thus experimenting with this specific painting was a major challenge and inspiration for me.

A black canvas- geotextiles make a natural background and evokes depth and darkness that is engulfing us after falling asleep, so that the dream images and visions could emerge in the very next moment. I experimented with black background already in the times of my painting period; for me, it represents the darkness of the universe emptiness, which is the philosophical background of any element of the universe. Regarding the content of my pieces of art, I deliberately formatted them in different sizes. The maximal size is limited by the capability of our screen print workshop. As I have already mentioned above, material recycling is a matter of course for me. Thus, I used some older frames, which I adjusted to fit my needs, as well as the geotextiles of my previous project that I had left.

Digital UV print and screen print are the basic print techniques I used. The first one means to apply paint by a printhead and to cure it with an UV light afterwards. Currently, this is the the most advanced technology available for digital printing. The possibilities of absolutely exact trapping, paint layering and printing on various materials, white paint printing and partial varnish, this all provides an enormous space for creativity. I chose the white painting mainly because I considered, already in the very beginning, the use of the photoluminescent pigment (applied by screen printing), as it itself is slightly greenish. Layering of the white paint on a black background makes it possible to create a scale of grey colour. Such a reduced colour scale draws attention to the content and gives visibility to the occasional accent of the photoluminescent pigment, all in a minimalist way. Moreover, the white colour gets lost in the darkness, and stays just as a dull glow of the light pigment that resembles the residua of dream images, which come to life in us when dreaming, as well as the fragments of our dreams that stay in our memory after waking up, and fade away in the sensation of our daily routine. In order to achieve the best effect for a particular graphic, I was testing the procedures and all possible combinations of both of the techniques.

The following texts introduce a detailed theoretical framework of each of my artwork, as well as the technical procedures and processes.

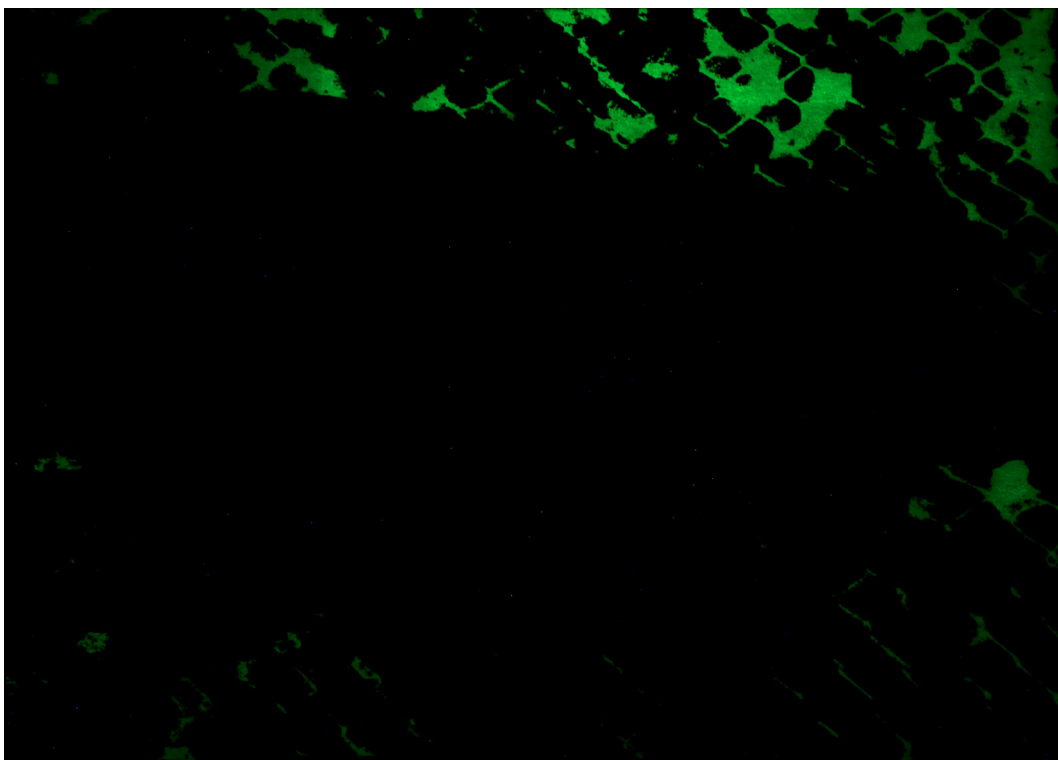
Archetypal Evocation

A Prison

The first of the series of my graphics is dedicated to the theme of a prison. To be trapped is a very powerful motif that might provide us with serious information about our current mental experience via our dreams. Naturally, it always depends on the context of the dream, if it is us to be imprisoned or if we just watch somebody being imprisoned, if there is a theme of trying to escape etc. Nonetheless, it indicates a loss of freedom and as it tends to reappear in my dreams, I decided to focus on it and process it visually.

I found the characteristic fencing in an old mesh fence, which I removed from an old gate to my house, where I have been living. It is a symbol of enclosure, space division or separation from something. Without any previous layout planning, using a spray I created a kind of imprint, or a negative of the mesh fence on a linoleum pad. From a height I took a picture of this mesh fence imprint, trying to find the best height and angle. When doing so, our dog ran into the shot, it was a crossbreed between a Labrador and a Pointer. The animal-bodied composition felt very well to me and so I decided to combine these two motifs in one picture. However, it is not a transfer of one photography, as both of the plans were made and modified independently, until I achieved to compound them in a desirable way. Yet, it was an intuitive process with no clear and planned goal. When printing it out, I UV printed several layers of the white colour, and then I outlined some of the points of the mesh fence using photoluminescent pigment and screen printed it.

After some time, a white dog started to appear in my dreams, it was a neutral symbol I did not pay any attention to. I realized the white dog might refer to the symbol of hope and freedom, as I kept dreaming about an image of a hole in a fence, which appeared first as a dark dog silhouette. I could not have considered my work finished until this moment of understanding its final meaning and significance.



120 x 90

A Forest

Las jest jednym z najczęstszych i najbardziej oczywistych symboli naszej nieświadomości. Zazwyczaj reprezentuje ciemne, nieprzeniknione i w pewien sposób niebezpieczne miejsce. Mogą się z niego wyłonić wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa, człowiek może w nim zabłądzić, zgubić się. Zarazem jest to jednak przestrzeń duchowa, w której można dostrzec ścisły związek człowieka z naturą i pozostawać z nią w bliskim kontakcie. Ma swoje zasady i prawa, a jeżeli tylko ktoś je zna i szanuje, to właściwie może czuć się w lesie bardzo dobrze. Jest to też często spotykany motyw w klasycznych bajkach. W bajce Jaś i Małgosia dzieci oddalają się od taty, po czym się zgubią, co niewątpliwie oznacza też odejście od rodziców, dojrzewanie i poszukiwanie siebie w realnym świecie. Czerwony Kapturek to z kolei symbol młodej, od niedawna miesiączkującej dziewczynki, która musi sobie poradzić z archetypem „złego mężczyzny”, tj. wilka, i która również przemierza las, gdzie grozi jej to niebezpieczeństwo, innymi słowy – nieświadomość, z której wyłania się archetyp. Tego typu przykładów można by odnaleźć wiele, myślę jednak, że te wymienione powyżej są wystarczające i symbol stał się czytelny. Moje sny też często odgrywają się w lesie i z mojego punktu widzenia symbol ten odpowiada nieświadomości nad wyraz dokładnie. Fabuła snu, uczucia i nastroje związane z leśnym środowiskiem w danym śnie bywają różne, ale najczęściej neutralne. Nie można zatem stwierdzić, czy ten symbol sam w sobie jest pozytywny, czy też negatywny – tego typu ocena jest możliwa dopiero po całościowym wrażeniu z danego snu. Jeżeli ktoś miewa koszmary, których akcja odgrywa się w lesie, czy też las figuruje w nich jako miejsce przerażające, najczęściej nie jest w harmonii z własną nieświadomością lub też ją zupełnie ignoruje. Ten element psychiki jednak mocno daje o sobie znać, czy tego chcemy, czy nie, a symbolika lasu w snach może być właśnie jednym z jego manifestacji. Szczególną uwagę należy też później zwrócić na symbole pochodzące z lasu lub w nim funkcjonujące. Zazwyczaj wskazują one na konkretne znaczenia i procesy psychologiczne, które zachodzą w nas i wynurzają się na powierzchnię świadomości, na przykład poprzez sny. Jung twierdził nawet, że archetypy działają całkowicie autonomicznie i niezależnie od naszej woli, a my możemy prześledzić ich przejawy w życiu codziennym.⁵⁵ My graphic depicts a digitally processed photograph of a forest. It was taken on a walk. For an unknown reason, the trees were marked with numbers. In the middle of the photograph, there are tree trunks running together and creating a real “darkness” of the unknown, which opens up in front of them. The numbers are applied by screen printing and the photoluminescent paint stays visible even in the dark. Thus, they symbolise some kind of clue or guideline to help us orientate in the confusing and irrational area of our unconscious. It is the element of rationality and mathematics, which brings some organisation and sheds the light of knowledge on the complicated and incomprehensible space.

If I were to find some parallel in different artistic fields, I would definitely mention The Cure and their song *A Forest* of their second album *Seventeen Seconds* (1980). I feel that this song perfectly suits the atmosphere of a dream-like forest of the unconscious.

55 Jung, 'Sbližování s nevědomím', p. 63.

A Forest

A forest is one of the most frequent and obvious symbols of the unconscious. It usually refers to a dark, confusing and dangerous place. Various threats could appear here and one could also get lost in here. On the other hand, it is also a spiritual space, which provides a feeling of close connection with nature. It has its rules and laws, and if respected, one could feel very convenient in a forest.

The motif of forest appears in the classic fairy tales very often. The story of Hansel and Gretel gives an example of children emancipation, maturing and personal quest, as they depart from their father and are forced to find their own way in the forest.

The Red Riding Hood refers to a young maid that has just started to have her first period. She needs to face the archetype of a "bad guy", i.e., the wolf, wandering in the dangerous woods, i.e., in her unconscious where this archetype could be encountered.

There are many other examples I could offer. However, I guess the symbol of forest has already been introduced sufficiently. My dreams are often set in a forest and my experience corresponds to the symbol of the unconscious absolutely. The plot, feelings and atmosphere connected to my forest-set dreams differ, they are often neutral though. Therefore, without an overall feeling of a particular dream, I cannot judge it as positive or negative.

However, if one suffers from nightmares set in a forest, or a forest is felt as a threatening place, it is usually because the unconscious is either suppressed or the relationship to it is disbalanced. Nevertheless, this aspect of psyche is active whether we like it or not. The forest symbol in a dream could be one of such archetypal activities. A special attention should be paid to the symbols that come from forest, or that operate in it, as they indicate some particular mental processes that are going on in us, and that can surface via our dreams to the conscious. Jung claims that the archetypes work completely autonomously and independently of our will, and that their expressions could be seen in our daily lives.

My graphic depicts a digitally processed photography of a forest. It was taken on a walk. For an unknown reason, the trees were marked with numbers. In the middle of the photography, there are tree trunks running together and creating a real "darkness" of the unknown, which opens up in front of them. The numbers are applied by screen printing and the photoluminescent paint stays visible even in the dark. Thus, they symbolise some kind of clue or guideline to help us orientate in the confusing and irrational area of our unconscious. It is the element of rationality and mathematics, which brings some organisation and sheds the light of knowledge on the complicated and incomprehensible space.

If I were to find some parallel in different artistic fields, I would definitely mention The Cure and their song *A Forest* of their second album *Seventeen Seconds* (1980). I feel that this song perfectly suits the atmosphere of a dream-like forest of the unconscious.



120 x 90

A Foam

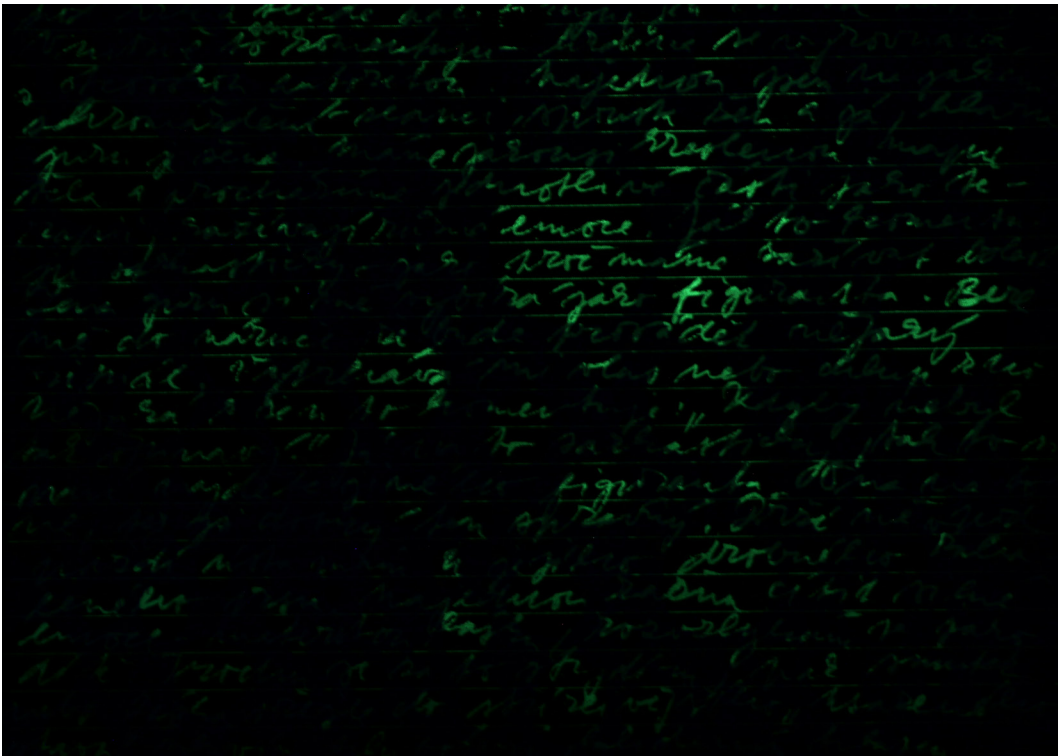
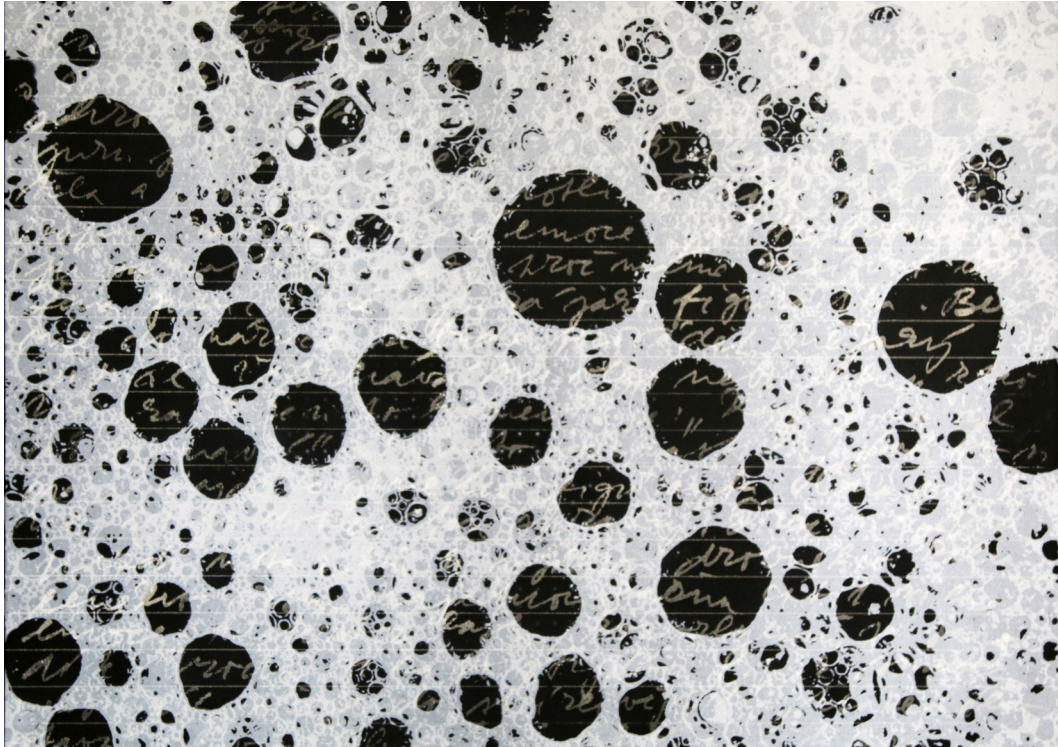
This graphic is based on the entries of my dream diary, taken on daily basis for over three years. A more comprehensive information on the dream diary is offered in the chapter *Me and Dreaming*. The entries served me as a graphic element and a symbol of a dream as such, because they can capture their content very accurately. Moreover, they offer to work with time and different points of view.

I chose a random block of text, scanned it and edited it. I intended to experiment with the sequence of the print paintings. Therefore, I screen printed the photoluminescent pigment at first. The following layer was a UV-printed, edited photo of a foam on the water surface. I reprinted it twice afterwards in different variations as I was curious to see the effect of the shiny pigment when reprinted digitally. It proved to be a success when printed to smaller formats.

The foam refers to a symbol of the veil of conscious, which clouds the dream experience in the daily reality, and which also manipulates memory in a way that only disparate dream fractals could be remembered.

Although I have assembled the texts and foam picture randomly, in means of a preliminary composition, there are some text fragments appearing in the "gaps", as for example "emotions", which make the overall message more eloquent.

Moreover, the light effect makes the white colour disappear in the dark, and the shiny text is revealed in an original, complete way, similarly to an authentic, compact dream experience of our imagination while sleeping.



A Mother

According to Jung, the archetype of a mother has the most significant position, as far as the unconscious is considered. Jung even dedicated one whole book to this topic.⁵⁶ Our personality is formed by both of the parents. Unfortunately, this effect is often processed insufficiently in the individual conscious, which could result in both positive and negative way in further personality development.

Many aspects of this archetype could be mentioned, as for example: a mother or any other woman figure an individual has a relationship to, a nursemaid, a grandmother, a goddess, also a mother in a figurative sense that appears in things representing the goal of our longing for redemption, such as Paradise, the Kingdom of God, a church, university, a town, land, heaven, the Earth, a sea, a well, a flower, and many other symbols.⁵⁷ According to Jung, all of these aspects can have both positive or negative connotations (a good fairy, an evil witch), which depend on the personality of the real mother, as well as on the archetype projection, i.e., universal characteristics of a mother as a symbol (kindness, passion, darkness). However, this topic is too wide to be discussed thoroughly. Thus, I rather focus on my own work.

Thanks to my long beekeeping experience, I have been excited to observe these fascinating insect communities. A lot of publications was dedicated to this topic. However, I believe that it is the everyday practice and care of the bees that makes a master. In my opinion, bees are a perfect community, which has evolved over millions of years. The core of the system is a queen bee, and therefore, it could symbolise a matriarchate. The queen bee is indispensable, whereas there is a lot of male bees- the drones that could be easily replaced. The existence of a queen bee forms the colony. Very often, the bee colony is compared to a modern human society or an organism, and the organs represent each part of the bee colony. There is even a term in the German language to describe the living being of a bee colony, the co-called *Bien*.⁵⁸ In my view, the maternal feature is so strong here, that it makes an obvious metaphor to motherhood and the mother archetype.

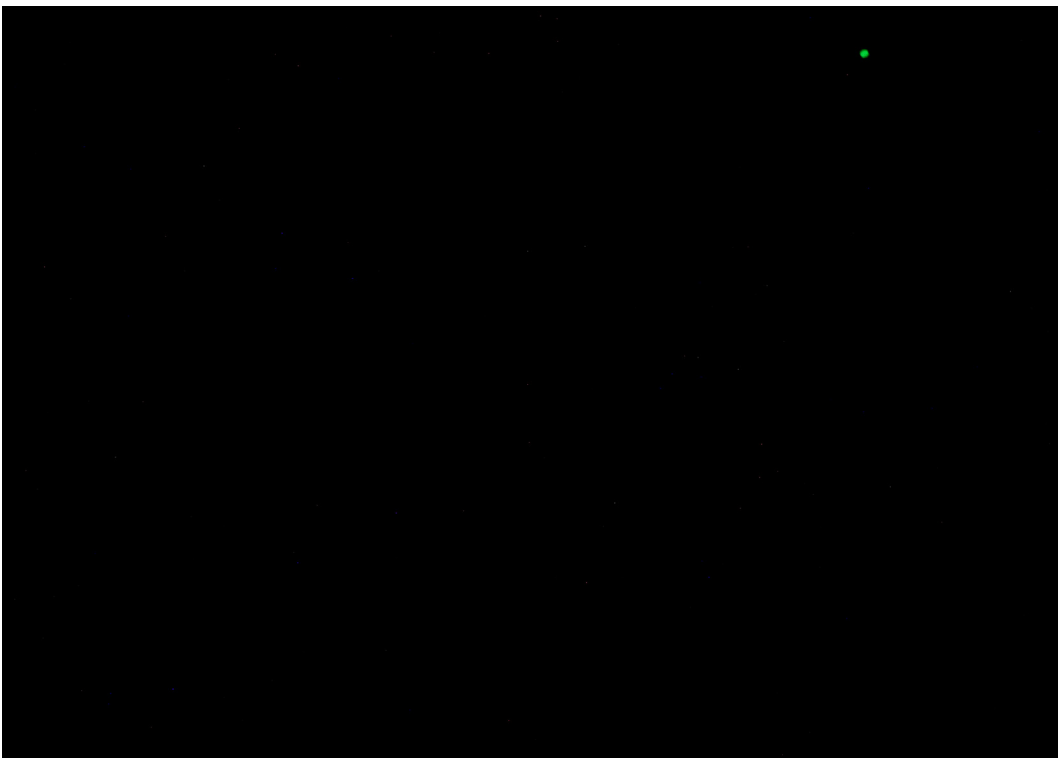
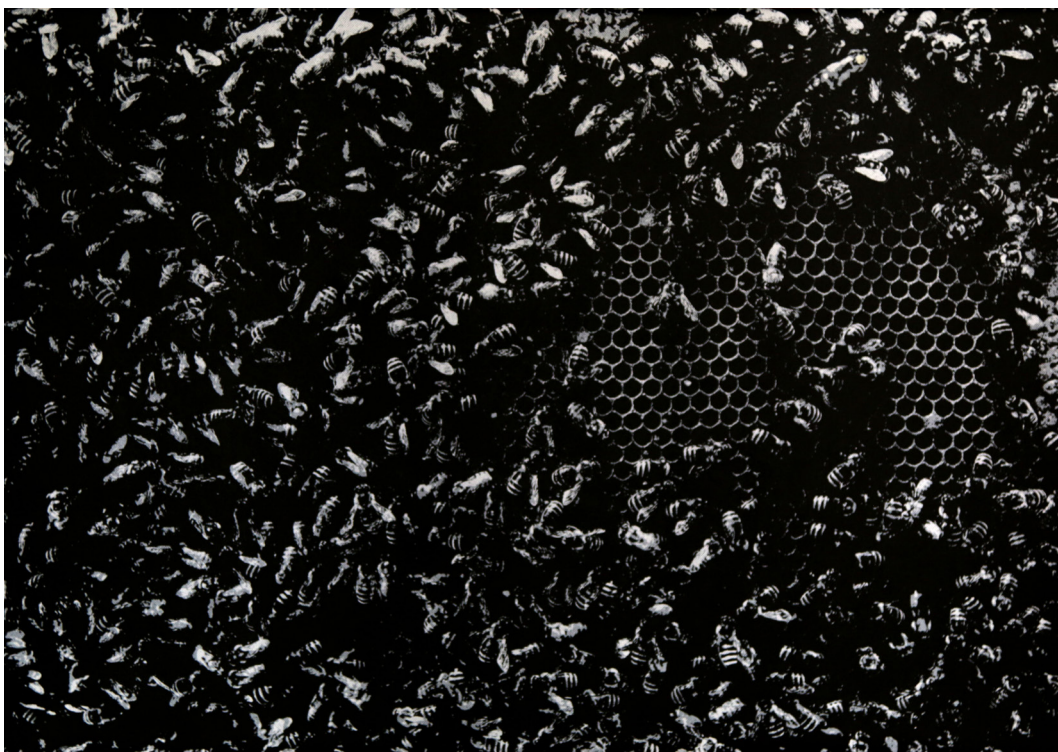
It is very difficult to find the queen bee in such a big number of bees, it depends on the experience and skills of a beekeeper. However, there is an aid to make it easier, the queen bee is marked with a colourful dot on the upper part of its chest. There are four colours to be used depending on the time of marking, which are repeated in a cycle, so the age of a queen bee could be identified. This phenomenon was used as a visual play in my graphics.

I took an edited photo of a honeycomb with my bees, it was printed in white colour, the queen bee image was marked with a photoluminescent paint, that would be otherwise lost in the bee-mass structure, similarly to the real life of bees on the honeycomb. Thus, if you are troubled to see the queen bee among the other bees in my print, you could easily find it as a shiny dot in the dark.

56 Jung, *Hrdina a archetyp matky*.

57 Jung, *Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí*. p. 192.

58 Michael Weiler, *Včely jinak: alternativy v chovu včel a přístupu k nim*, ed. by Radomil Hradil, trans. by Pavel Bednář and Radomil Hradil (Hranice: Fabula, 2014), p. 72.



120 x 90

Traces

In my view, traces and tracks refer to an original graphic element, an imprint. Its variants could be achieved by different techniques and ways. However, a track is an immediate record of an action and story, an image in itself that provides us with a flashback, following and reading the past processes. Tracks and fingerprints create spontaneous compositions that are authentic, simple and minimalistic, and so evoke the Eastern calligraphic paintings. They could be studied in their details as an independent element that features the physiognomy of their author, as well as the current state of their situation and their reactions to it. In mythology, tracks might refer to a divine presence or a divine visit. An Islamic saying claims: "If you do not know the way, look for it where His traces are".⁵⁹ In my opinion, tracks refer to natural forces, in particular to the archetype of a dangerous predator, a bear. This animal appears very often in my dreams. A bear is a wild animal of enormous power. It is also the only predator one could encounter in the local mountains (i.e., the Slovak mountains). I love hiking in the High Tatras, where bears are not exceptional, so I have a direct experience with this fascinating predator, as well as with many indirect ones, mediated from the stories of my friends, trekkers and hunters.

Although my real experience with a bear is not dramatic, I feel a deep respect to this animal and I am careful and mindful anytime I find myself in a place that might be its natural habitat.

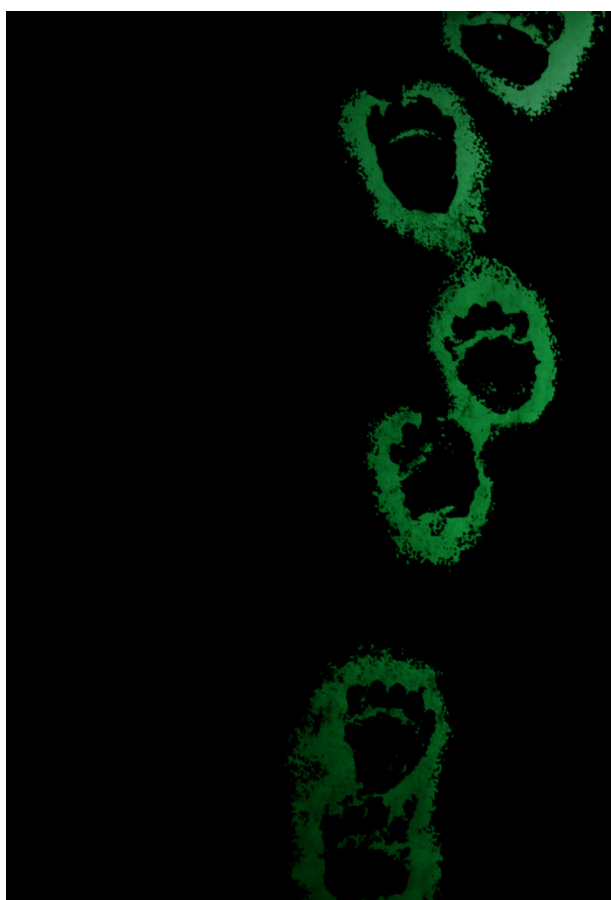
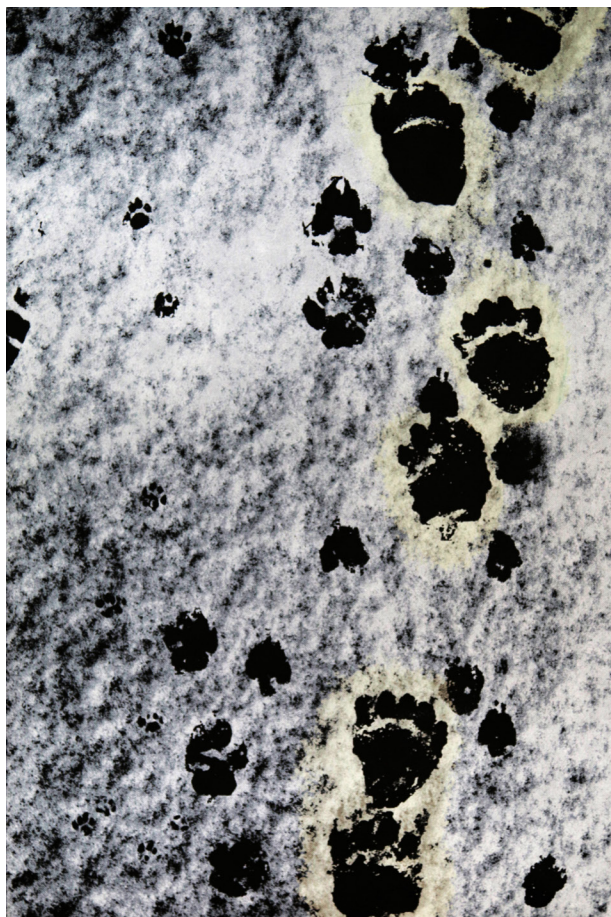
My graphic contrasts the edited photos of my domestic predators' tracks, i.e., the tracks of my cat and two dogs, and the authentic tracks of a bear, which was taken by my friend, a mountaineer, in the High Tatras. The original, non-domestic nature of our pets is very close to the bear. However, today they evoke more of a comfort, security and safety than a danger.

Also, the physiognomy of tracks of all these animals shares many features. Nonetheless, they evoke completely different atmosphere and experience. The first ones connote peace and safety. Contrary to that, the track of a bear activates the basic instincts of a human hunter and connotes threat and endangerment, which I experienced many times in the wild nature.

In the graphic, the bear tracks are highlighted using the photoluminescent paint, so they arise in the dark and stay clear, as they do in my dreams. My dream reality with a bear is usually very dramatic, the animal endangers me. I usually meet it in a forest, which might indicate a presence of an instinctive force coming from my unconscious. Nevertheless, I do not feel fear immediately, I am rather curious and observant. However, the plot usually brings a situation when the bear starts to chase me, and I am desperately trying to escape. I do not remember being caught and hurt though, but I strongly feel I am threatened and I long to be rescued.

In my dream diary, I recorded a lucid dream, I faced the animal and asked what it represented. However, the answered was something along the lines of "it is too complicated" (yes, the archetypes could also be witty). Although I have a certain theory of the origin of meeting this archetype in my dreams, it remains a mystery to me. Moreover, it proves that understanding dreams messages is often far from straightforward.

59 J. C Cooper, *Ilustrovaná encyklopedie tradičních symbolů*, trans. by Allan Plzák (Praha: Mladá fronta, 1999), p. 177.



100 x 70

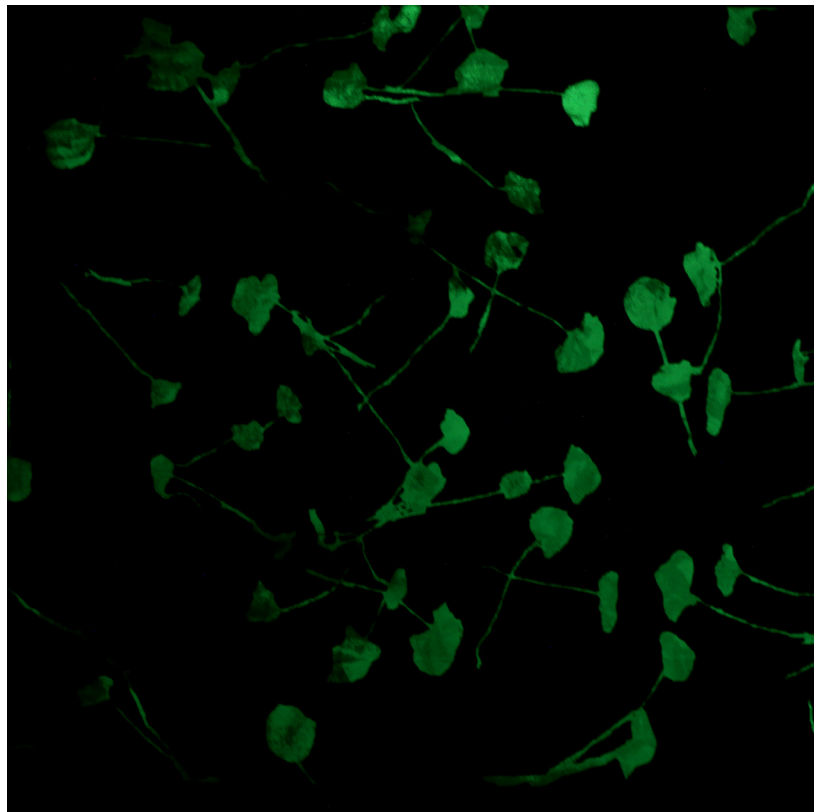
Mushrooms

Mushrooms are one of the oldest organisms in the world, and therefore deserve our increased attention. Considering that these organisms communicate with each other and interact, it is no exaggeration to say, we definitely have a lesson to learn from them. In accordance to that, I have always seen the potential of the controversial use of psilocybin, the psychoactive mushrooms. They contain one of the strongest natural hallucinogens to be found in our local environment. Furthermore, it is a living organism with specific characteristics that was used in many cultures as a ritual narcotic. There are many images, statuettes and other artefacts, referring to the use of hallucinogen mushrooms, mostly found in Latin America, but also in Europe.⁶⁰

Although these mushrooms have been present in the Czech ecosystem since time immemorial, there are hardly any references in literature. Based on my own experience, I can confirm the highly specific and unique experience, its meaning could be hardly described by words though. It is not a mere hallucination enjoyment, but rather a specific kind of perception, sensing information about the world in a very unusual way. However, it is important to stress that only a responsible and careful set and setting can provide a meaningful experience. One should not consider it an enjoyable fun, but rather a serious psychological work. A British study proved a successful, long-termed effect of psilocybin (an active hallucinogen) when treating depressed clients.⁶¹ It is natural that the mushroom experience appears in my dreams, as I find it very intense and it made some crucial memories of mine. It happened in the time when my spiritual demand was increased and I tended to be more in touch with my inner world. I understand the mushrooms as a mediator between me and my spirituality. Nevertheless, my print does not depict any image of my altered state of conscious, it is rather an honour paid to this strange organism, and a reflection of the special meaning it has to me.

60 Jochen Gartz, *Veselé houby: psychotropní houby v Evropě* (Praha: Volvox Globator, 1999).

61 Magdaléna Škapová, 'Houbičky proti depresi. Nová britská studie dává naději psychicky nemocným', *Deník.cz*, 10 January 2022 <<https://www.denik.cz/veda-a-technika/lysohlavky-psilocybin-deprese-lecba.html>> [accessed 3 February 2022].



100 x 100

A Doublecat

A cat is an important symbol for all cultures. It is a lunar, nocturnal symbol that refers to slyness, agility, malice, insidiousness and death. Contrary to that, it is also a nice and useful animal, a beloved, yet complicated pet. Although I do not see cats much in my dreams, chose them as a motif for my graphic.

The print of a doublecat is linked to a story of our tomcat Draken, he was named after a famous Swedish air force fighter. The name choice was driven also by the onomapoetics of the name, which corresponded to the wild nature of this cat. The tomcat was not castrated, and therefore very wild and troubled, scarred, with his ear torn, often wandering for several days, this all makes me wonder that he actually stayed with us for so long. He had been lost for several days to come back home again after some time. Once, he was gone for quite long and we were worried. I had a dream about him leaving us. It was not clear why or where he was going, and suddenly he reappeared in my dream as a black-and-white cat. I noted the dream down, so I am sure that I had this dream several days before a real black-and-white cat started to come to our place, and has stayed with us since then.

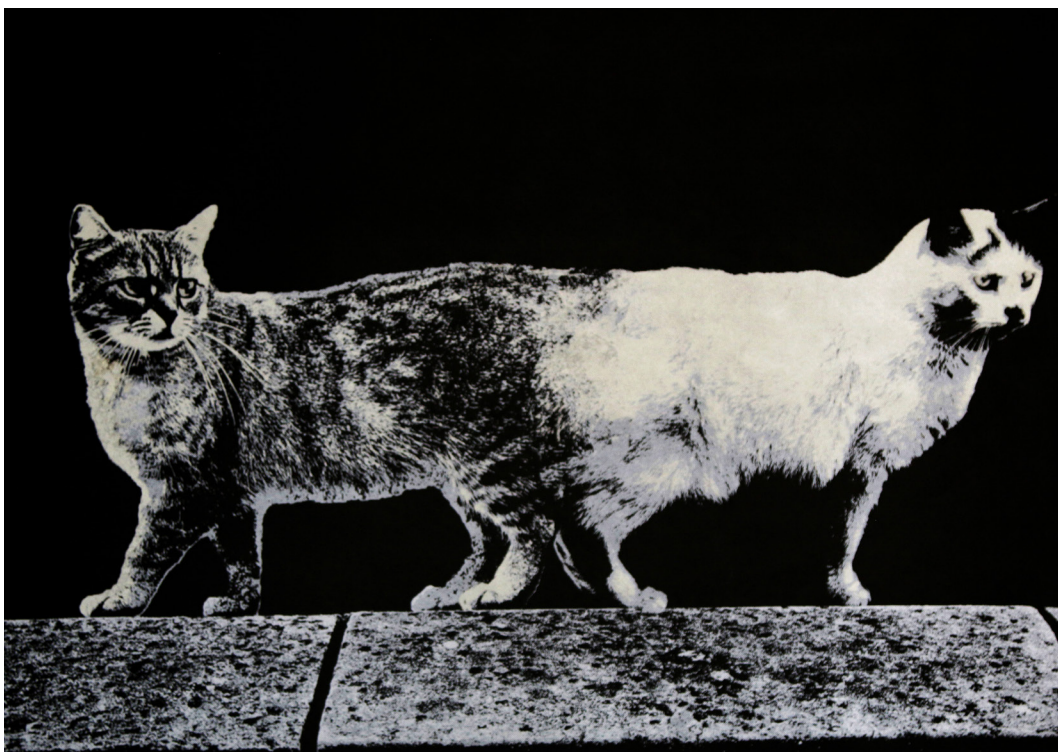
I do not depict the cat archetype itself but rather this bizarre story that resist any rational explanation and provokes many questions. I am positive that trying to explain the story would lose its attraction.

I find this story so important and interesting that I decided to process it in a clear illustrative way. Interestingly, for many people it resembles a Rorschach's test,⁶² as they see mating cats in it, which might tell us more about the observers than they might think...

Technically speaking, it is a montage of two photographs. The black-and-white cat is our new tomcat, the tabby cat represents our missing Draken, but it is a mere unknown model posing for me in front of the Kuks castle.

I again used two layers of white UV print and screen-printed the luminescent paint. In this case, I decided to highlight the animal's silhouette, allowing the two connected cat figures appear in the dark.

62 'Rorschachův test', Wikipedie, 2021 <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Rorschach%C5%AFv_test&oldid=20614274> [accessed 1 February 2022].

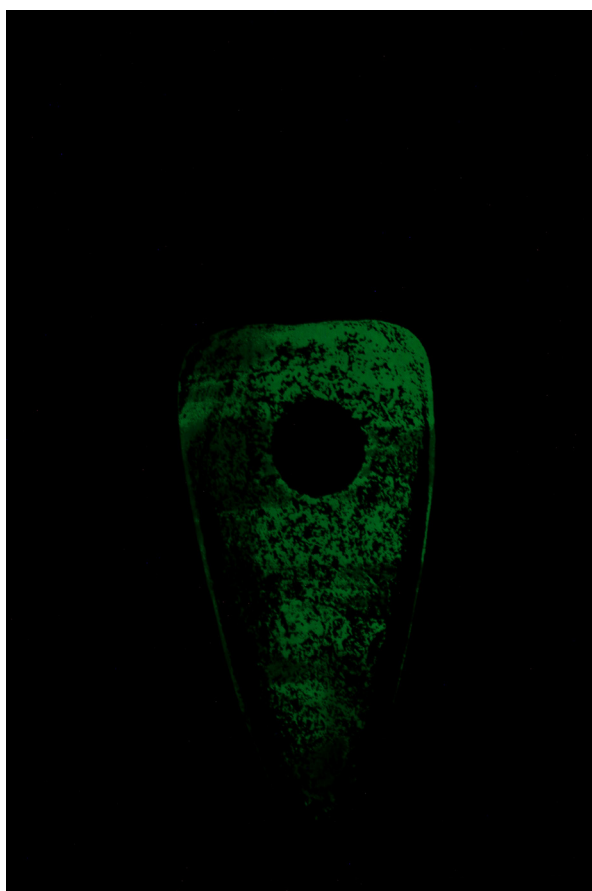


120 x 90

A Father and a Son

This work was for me the most emotional and sensitive one, as it was created in the time when my father was dying, and there were just a few months left for us. The foretaste of death was omnipresent and is imprinted in the picture.

In this case, I did not work only with a dream motif. However, there was one of them present. Battle axes are the central theme of this graphic. These prehistoric tools were found in my home village, by the local people when working in the fields. The whole area is known for the remains of the prehistoric settlements, so this finding was not unusual. My father was a history teacher, so the locals brought the battle axes to him. He used it in his lessons then, he would let it pass around his students as a mnemonic. We had two of these at home and I have always been fascinated by them. Their shape, design and the fact that they are thousands of years old man-made tool made me wonder, and amazes me anytime I take them in my hands. I was thinking about the way of portraying it for a long time. Although this kind of things usually just lays in the museum to catch dust, I do not know anybody who would not be fascinated by them. Moreover, these two particular battle axes are linked to the person of my father. Thus, I used them as a metaphor of our relationship. The background makes a structure of a field, which is behind my parents' house, where both of the axes were found. I see this field very often in my dreams. The surroundings of my parents' house is one of the most frequent settings of my dreams. The edited images of the battle axes are in the foreground, one of them is highlighted by a photoluminescent paint, the second one makes a kind of sector in the background, without any inner drawing. Despite the fact that it is not an archetype itself, the ancient energy of these objects evokes a link with the prehistory and a record of the existence, work and lifestyle of our ancestors. They manifest the material aspect of the collective unconscious, which contains the ancient motifs, as well as the mental and spiritual heritage of our kindreds.



100 x 70

A Shadow

Jung compares the shadow archetype to a look into a mirror, which shows us the authentic and relentless truth of ourselves. It is the face we do not want to share with the world, and which we often do not want to see ourselves. When working mindfully with the unconscious phenomena, it is highly probable that the archetype of a shadow is manifested and needs to be faced. According to Jung, this archetype is so important and intense, that to encounter it might be threatening in a fatal way. Its influence could be performed without the control of our ratio and will, and one could be left at the mercy of this mighty force. However, help could come from various areas of our soul, with independent positive mental forces, if one is determined to understand and manage this situation.

Jung addresses the issue of mental and spiritual rebirth tools, such as a prayer, or any other supportive mechanisms. Including also religion, which he understands as a reflection of the ancient archetypes, with significant meaning for the spiritual life. Nevertheless, he definitely does not mean that one should blindly follow any kind of dogma or-ism; he even claims it is advisable to respect religion and its influence, which might result in a personality harmonisation.⁶³ His ideas could indeed be understood as a mere theory, there are even some voices that completely refuse Jung's view of the human psyche. However, I personally find these ideas as absurd as refusing for example the Darwin evolution theory.

I meet the archetype of a shadow in my dreams occasionally. It is usually represented by a person that I find unpleasant or disgusting. I usually need to face such a person in a way difficult to handle and stay on top of things. Nevertheless, I did not intend to process this theme superficially, as a depiction of an outer unpleasant threat. Therefore, I chose the form of a self-portrait. The photography was taken in the time when I was trying to deal with the shadow archetype (and I am still trying to do so), I edited it into a form of a negative, similarly to a deformed reflection of my face in a mirror, the white UV print on the black background highlighted it in a faithful way. I built it on my older work of a self-portrait; a painting that shows a full-moon reflected in my pupils. Observing the sky at night is a big inspiration for me, so it had to be present in my work of art. Unlike the generally known moon view, I decided to work with its dark side, i.e., again with a negative. I printed it using the photoluminescent pigment.

I just want to add that the link with the famous Pink Floyd song *The Dark side of the Moon* (Harvest Records, 1973) is not a coincidence.

63 Jung, *Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí*, p. 80-81.



100 x 100

Conclusion

In the present work I tried to sum up my knowledge of dreaming, which was gained over many years, and which is based on my personal experience, as well as on my theoretical study of various sources.

My goal was not to create a scientific study with exact research, collecting and classifying data, processing the results into statistics, overviews and graphs. All the material and data were a base for the series of my graphics. The graphics were meant to have an effect in themselves, regardless the knowledge of the given theories. However, I dare to say that my theoretical background is not a superficial comment, and my personal experience is not just a funny pastime.

The chapter A Human and Dreaming discusses dreaming in different cultures and times. Without direct comparisons, it is difficult to ignore the differences, as well as the similarities in addressing the dream phenomena.

The chapter Dreams and Visual Arts offers a brief overview of the authors and works of art that portrayed dreaming. I am aware that the list is not complete though, as such a study would demand independent research with lots of scientific articles (see the sources below).

The chapter Archetypal Evocations provides a theoretical background based on modern psychology, especially with regard to Freud and Jung. The concepts of an archetype and synchronicity are defined, some examples are given and explained.

The chapter Me and Dreams introduces my own experience with the practice of dreaming, offering crucial sources that inspired me, describes the methods used, experiments performed, and offers the conclusions I have come to.

Moreover, my dream diary is introduced here, as it has been an important tool for exploring my inner world and development of my introspection.

Furthermore, the practical part of my work is discussed here, as well as the technological processes and inspiration sources. Finally, the description of my work of art is given, the form and content are presented and the context, background and connotations of my work are explained.

Rationality prevails in the modern mindset, with no room for symbolic perception, perhaps because of the ambiguity of symbols, as they cannot be used uniformly, comparing to the mathematic variables, nor can they be categorised or systematized. The area of dreaming tackles the limits of rationality, or more precisely, it transgresses it, and our ratio ignores or eliminates such inconsistencies. Nonetheless, also this kind of irrational form of cognition is an integral part of every human being.

On one hand, there is the logical, practical world, which we seemingly could control, on the other hand, there is the suppressed world of symbols, hints and hidden meanings, a world difficult to grasp, which appears in our minds yet, and we need to face it, regardless our will.

In my opinion, one of the reasons of the current crisis of our society might be the inner conflict of the seeming incompatibility of these two approaches, the

absolute acceptance of the first one, and the suppression and disregard of the second one. Therefore, I would be very grateful if my work of art contributed to raising the awareness regarding this field of the inner and obscure areas of human cognition, and to help in the search for the forgotten ways to the depths of our souls. I believe that it could be one of the ways how to overcome this crisis, and to move forward to a more harmonic and enlightened society.

Sources

- _Antalík, Dalibor, 'O dobrém spánku, nespavosti a snění na starověkém Předním východě', in *Spánek a sny*, ed. by Jiří Starý and Josef Hrdlička (Praha: Herrmann & synové, 2008)
- _Bartlová, Milena, 'Obrazná zkušenost snu', in *Sny mezi obrazem a textem*, ed. by Tomáš Borovský and Radka Nokkala Miltová (Praha: Nakladatelství Lidové noviny, 2016)
- _Borovský, Tomáš, 'Zvíře a sen: Zvířecí symbolika ve snáři Vavřince z březové', in *Sny mezi obrazem a textem* (Praha: Nakladatelství Lidové noviny, 2016)
- _Borovský, Tomáš, and Radka Nokkala Miltová, 'Sny mezi obrazem a textem', in *Sny mezi obrazem a textem* (Praha: Nakladatelství Lidové noviny, 2016)
- _Castaneda, Carlos, *Umění snít*, trans. by Lily Sekytová-Císařovská (Praha: Volvox Globator, 1998)
- _Čermák, Jan, 'Osvobozený sen pozdního středověku: Případ opeřeného spáče', in *Spánek a sny*, ed. by Jiří Starý and Josef Hrdlička (Praha: Herrmann & synové, 2008)
- _ 'Chewra - (Projekt Keshet)' <<http://www.chewra.com/keshetnew/kweb/kategorie.aspx?kid=191>> [accessed 28 December 2021]
- _Cooper, J. C, *Ilustrovaná encyklopedie tradičních symbolů*, trans. by Allan Plzák (Praha: Mladá fronta, 1999)
- _ 'David Lynch's "Small Stories" Now on View in Budapest' <<https://welovebudapest.com/en/article/2019/2/28/david-lynch-s-small-stories-now-on-view-in-budapest>> [accessed 26 January 2022]
- _ 'František Štorm', Wikipedie, 2021 <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Franti%C5%A1ek_%C5%A0torm&oldid=20048120> [accessed 6 March 2022]
- _Freud, Sigmund, *Výklad snu; O snu* (Praha: Psychoanalytické nakladatelství, 1998)
- _Gartz, Jochen, *Veselé houby: psychotropní houby v Evropě* (Praha: Volvox Globator, 1999)
- _Gato, *Brána do věčnosti: učebnice lucidního snění* (Praha: Dobra, 2009)
- _Helingerová, Marta, *Sny jako zdroj sebepoznání: jak využít sny k osobnímu rozvoji* (Praha: Grada, 2016)
- _Josef Breuer', Wikipedie, 2021 <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Josef_Breuer&oldid=19968512> [accessed 9 January 2022]
- _Jung, Carl Gustav, *Hrdina a archetyp matky: (Symboly proměny II)*, ed. by Helmut Barz, trans. by Petr Patocka and Karel Plocek (Brno: Nakladatelství Tomáše Janečka: Emitos, 2009)

- _Jung, Carl Gustav, 'Sbližování s nevědomím', in *Člověk a jeho symboly* (Portál, s. r. o., 2017)
- _Jung, Carl Gustav, *Výbor z díla II: Archetypy a nevědomí*, 2018
- _Kast, Verena, *Sny: Práce se sny v psychoterapeutické praxi* (Praha: Portál, 2013)
- _ 'Kazimierz Mikulski', Wikipedia, wolna encyklopedia, 2021 <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Kazimierz_Mikulski&oldid=64201556> [accessed 7 March 2022]
- _Lamač, Miroslav, *Myšlenky Moderních Malířů* (Praha: Nakladatelství československých výtvarných umělců, 1968)
- _Landgráfová, Renata, 'Spánek, sny a noční můry ve starém Egyptě', in *Spánek a sny*, ed. by Jiří Starý and Josef Hrdlička (Praha: Herrmann & synové, 2008)
- _Maršálek, Jakub, 'Nejstarší čínské sny', in *Spánek a sny*, ed. by Jiří Starý and Josef Hrdlička (Praha: Herrmann & synové, 2008)
- _Matulová, Lucie, 'KAM S NÍM, S TÍM CASTANEDOU?' <<http://sociologickevecery.fsv.cuni.cz/prace/2009/Matulova.pdf>>, (accessed 15 March 2022)
- _Mikeš, Vladimír, 'Sen ve starém Řecku', in *Spánek a sny*, ed. by Jiří Starý and Josef Hrdlička (Praha: Herrmann & synové, 2008)
- _Müller, Matyáš, 'Healing by Fiction: Carlos Castaneda in the Context of Neo-Shamanism and Psychotherapy', *CENTRAL EUROPEAN JOURNAL FOR CONTEMPORARY RELIGION*, 3 (2020), 91–107 <<https://doi.org/10.14712/25704893.2020.2>> (accessed 9 March 2022)
- _Ostřanský, Bronislav, 'Tisíc a jeden arabský sen: Středověká arabská nauka o snech a jejich výkladu', in *Spánek a sny*, ed. by Jiří Starý and Josef Hrdlička (Praha: Herrmann & synové, 2008)
- _Plháková, Alena, *Spánek a snění: vědecké poznatky a jejich psychoterapeutické využití* (Praha: Portál, 2013)
- _Prcín, Ondřej, 'Filosofické aspekty snu a bezsného spánku v nejstarších upanišadách', in *Spánek a sny*, ed. by Jiří Starý and Josef Hrdlička (Praha: Herrmann & synové, 2008)
- _ 'Rafał Olbiński', Wikipedia, 2022 <https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Rafa%C5%82_Olbi%C5%84ski&oldid=1075566066> [accessed 7 March 2022]
- _Rinpoče, Tendzin Wanggjal, 'Tibetská jóga snu a spánku, trans. by Iva Prokopová and Lenka Fegutová' (Praha, DharmaGaia, 2002)
- _ 'Roman Maciuszkiewicz', Wikipedia, 2022 <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Roman_Maciuszkiewicz&oldid=66516460> [accessed 7 March 2022]
- _ *Rorschachův test*, Wikipedia <<https://cs.wikipedia.org/w/index>>

- php?title=Rorschach%C5%AFv_test&oldid=20614274> [accessed 1 February 2022]
- _Schneiderová, Martina, 'Výročí jednoho snu' <<http://spadlasmesice.cz/?p=2757>> [accessed 15 January 2022]
- _Škapová, Magdaléna, 'Houbičky proti depresi. Nová britská studie dává naději psychicky nemocným', Deník.cz, 10 January 2022 <<https://www.denik.cz/veda-a-technika/lysohlavky-psilocybin-deprese-lecba.html>> [accessed 3 February 2022]
- _Sládek, Pavel, 'Filosofové, mystici a čarodějové: Spánek a sen v rabínském judaismu', in Spánek a sny, ed. by Jiří Starý and Josef Hrdlička (Praha: Herrmann & synové, 2008)
- _Šmejkalová, Adriana, 'Obecné Principy Zobrazování Snů ve Vizuální Kultuře' (unpublished diplomová práce, Univerzita Karlova, 2009)
- _ 'Snění australských domorodců', Plus, 2008 <<https://plus.rozhlas.cz/sneni-australskych-domorodcu-6631926>> [accessed 30 January 2022]
- _Štyrský, Jindřich, SNY: (1925-1940): Zrození Díla Zdrojů Psychických Modelů Polospánku, Prostřednictvím Věrných Ilustrací Snových Objektů a Autentických Záznamů Snů, Vyd. 2., v nakladatelství Argo 1 (Praha: Argo, 2003)
- _ 'Surrealismus', Wikipedie, 2021 <<https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Surrealismus&oldid=20750337>> [accessed 16 January 2022]
- _Tuccillo, Dylan, Jared Zeizel, and Thomas Peisel, Průvodce lucidním sněním: oneironautika, aneb, Umění cestování ve snech, trans. by Lily Cíсарovská (Praha: 2015)
- _Urban, Otto M., and Muzeum Umění Olomouc, eds., Tajemné dálky: symbolismus v českých zemích; 1880 - 1914, 1. vyd (Řevnice: Arbor Vitae [u.a.], 2015)
- _Urbanová, Matylda, 'Snění a Symbolika Snů v Umění v Českých Zemích Kolem Roku 1900' (Bakalářská práce, Univerzita Karlova, 2019)
- _Weiler, Michael, Včely jinak: alternativy v chovu včel a přístupu k nim, ed. by Radomil Hradil, trans. by Pavel Bednář and Radomil Hradil (Hranice: Fabula, 2014)
- _ 'Wojciech Siudmak', Wikipedia, 2022 <https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Wojciech_Siudmak&oldid=1067275203> [accessed 7 March 2022]
- _www.perspectivo.cz, Perspectivo s r o, 'Björnsonova – Oceněné 2021 | SJCH', sjch.cz <<https://www.sjch.cz/bjoernsonova/>> [accessed 27 January 2022]
- _ 'Zdzisław Beksiński', Wikipedie, 2022 <https://cs.wikipedia.org/w/index.php?title=Zdzisław_Beksiński&oldid=20810211> [accessed 7 March 2022]
- _Zhuangzi, Mistr Zhuang Sebrané spisy, trans. by Oldřich Kral (Lásenice: Maxima, 2006)

